DZIŚ 20 STRON

Dodatek Nowa Palestyna

Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE V, IV,

Rok XIX. Kraków, niedziela 2 lutego 1936 Nr. 33

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7. Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

20 groszy

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

Rekord techniki i hygjeny
Zwijki i bibułki do papierosów
ALTESSE
150 sztuk 35 groszy

BIELSKA FABRYKA TUGENDHAT
oddział Kraków, Grodzka 40
najmodniejsze materjały męskie

Dziś w numerze:

Bojkot olimpjady hitlerowskiej

Praga. 1. 2. (ŻAT) Walne Zgromadzenie związku Żydów czeskich, które odbyło się w Pradze wezwało członków, aby w żadnym razie nie uczestniczyli w Olimpjadzie berlińskiej. Z takim samym apelem zwrócono się do całego żydostwa w kraju i zagranicy.

Edward VIII. przeciw zbyt surowej żałobie

Londyn. 1. 2. PAT. Król Edward VIII ogłosił, że nie życzy sobie, aby żałoba narodowa z racji zgonu króla Jerzego była stosowana zbyt rygorystycznie. Król Edward VIII uważa, że oficjalne przyjęcia rządowe oraz przyjęcia o charakterze dobroczynnym lub propagowania handlu i sztuki **powinny się w okresie żałoby bez przeszkód odbywać.** Noszenie stroju żałobnego poza dworem w okresie 6 miesięcy pełnej żałoby, król pozostawia indywidualnym uznaniom.

UBRANKA narciarskie dziecięce 6.90
JULJUSZ NACHT, Kraków Stradom 5

JUTRO ostatni dzień wpłaty

zaległego abonamentu oraz przedpłaty za luty br. dla uzyskania prawa uczestnictwa

w KONKURSIE PALESTYNSKIM

PURIM w PALESTYNIE
MARZEC 8
Przejazdy organizuje „ORBIS"
Informacje i zgłoszenia na przejazdy turystyczne
„ORBIS" Kraków, Rynek Gł. 41 - Dietlowska 46
i wszystkie placówki prowincjonalne

Wszyscy członkowie bandy zamachowców są członkami Stronnictwa Narodowego

Warszawa, 1. 2. Sin. „Iskra" donosi: Śledztwo prowadzone pod kierownictwem władz prokuratorskich w sprawie zamachu petardowego na sklepy żydowskie w Łodzi doprowadziło do *całkowitego zlikwidowania całej bandy zamachowców.* Sprawcy zamachów zostali wykryci, rozpoznani i aresztowani wraz z dowodami rzeczowemi. W wyniku śledztwa aresztowano łącznie kilkanaście osób. *Wszyscy członkowie bandy za wyjątkiem trzech osób są czynnymi członkami Stronnictwa Narodowego.* Niektórzy wśród nich byli uprzednio niejednokrotnie karani sądownie. Aresztowanych zatrzymano do dyspozycji władz prokuratorskich.

Obrzydliwy świętokradca — także sympatykiem endecji

Warszawa, 1. 2. Sin. Kilka dni temu w prasie ukazała się wiadomość o wybuchu bomby w bóżnicy w Truskolasach, o profanacji tamtejszego kościoła i w związku z tem o nastroju pogromowym wśród ludności. W sprawie tej „Iskra" donosi: W wyniku energicznych dochodzeń władze ujęły sprawcę profanacji i kradzieży popełnionej w Truskolasach, powiat częstochowski. Jest nim niejaki Walenty Mlynarczyk, zamieszkały w Truskolasach przy swoim bracie, który jest kościelnym i stróżem nocnym. Sprawca profanacji *jest sympatykiem Stronnictwa Narodowego i uczęszczał na wszystkie zebrania tego stronnictwa, a brat jego Józef jest oddanym członkiem Stronnictwa Narodowego.* Młynarczyk przyznał się do włamania do kościoła i profanacji. Zeznał on, że ukradł puszki kościelne i zł. 1.60, poczem włamał się do tabernaculum i skradł znajdujące się tam komunikaty. Klucz od tabernaculum jak również okruchy komunikatów znaleziono podczas rewizji w kieszeni Młynarczyka. Ciekawem jest, że przed dwoma laty Młynarczyk pełnił w zastępstwie swego brata funkcje kościelnego. Młynarczyk został przekazany do dyspozycji władz prokuratorskich.

* * *

Łódź 1. 2. (G) Udaremniony został nowy zamach petardowy w Łodzi. W ręce policji wpadła petarda, którą miano podrzucić w nieznane dotychczas miejsce. W związku z tem aresztowano 22 osoby, wszystkich członków Stronnictwa Narodowego.

* * *

Łódź 1. 2. (G). Sklep Wintera, do którego ubiegłego tygodnia wrzucono petardę został dziś otwarty. Sklep ten ma zostać zupełnie zlikwidowany.

DWA WYROKI

Wilno. 1. 2. (ŻAT) Sąd Apelacyjny w Wilnie rozpatrzył sprawę 3 Żydów z miasteczka Martinkańce pow. grodziski, których Sąd Okręgowy w Grodnie skazał w listopadzie ub. r. pod zarzutem zabójstwa Witolda Markiewicza. Wedle zeznań oskarżonych działali oni w stanie samoobrony koniecznej, gdyż Markiewicz, który był pijany rzucił się na nich z siekierą. Sąd Okręgowy w Grodnie skazał jednego z oskarżonych Reubena Jadzulskiego na 10 lat więzienia, zaś oskarżonych Mojżesza Sosnowicza i Lejba Kobronowskiego po 3 lata więzienia każdego. Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji, odnośnie do 2 ostatnich oskarżonych, zmniejszył natomiast karę grzywny oskarżonemu Jadzulskiemu z 10 na 6 lat więzienia.

Wilno. 1. 2. (ŻAT) Sąd starościński w Wilnie skazał Wacława Jankowa na 14 dni aresztu i 200 zł. grzywny za wrzucenie bomby z cieczą cuchnącą do sklepu żydowskiego w Nowej Wilejce pod Wilnem.

POLITICUS (Jerozolima)

Zagadnienie angielsko-egipskie

Egipt odgrywa w konflikcie abisyńsko-włoskim kolosalną rolę. W Egipcie i Sudanie, ożywianemi wodami Nilu, biorącego swój początek z jeziora Tsana w górach Abisynji, są inwestowane olbrzymie kapitały angielskie. Przemysł włókienniczy w Lancashire czerpie stąd bawełnę. Pozatem leży Egipt nad brzegami kanału Suezkiego, arterji imperjalnej Wielkiej Brytanji.

Stosunki egipsko - angielskie mącą jednak spokój Wielkiej Brytanji. Kilkakrotnie usiłowały już obie zainteresowane strony dojść do porozumienia, kwestja Sudanu stała jednakowoż na przeszkodzie.

Sudan obejmuje obszar miljona mil kwadratowych, plastycznie, obszar Anglji, Francji, Włoch, Norwegji, Szwecji, Hiszpanji, Portugalji Belgji i Danji razem wziętych. Od północy graniczy z Trypolisem włoskim i Egiptem, od południa z angielskiemi posiadłościami—Ugandą i Kenją, oraz Kongiem belgijskiem, od wschodu z włoską Erytreą i niepodległą Abisynją, od zachodu z francuskiemi posiadłościami w Afryce. Przez Sudan przepływa Nil w drodze do Egiptu. Forma rządów w Sudanie uregulowana traktatem angielsko - egipskim z roku 1899, jest quasi-condominium anglo - egipskiem. W rzeczywistości sprawuje rządy w Sudanie gubernator angielski.

W roku 1919 powstała narodowa partja egipska „Wafd", która potrafiła pociągnąć za sobą szerokie masy ludności. „Wafd" żądał niepodległości Egiptu wraz z Sudanem. Negatywne stanowisko Anglji doprowadziło do krwawych rozruchów. Anglja wysłała wówczas komisję pod przewodnictwem Lorda Millnera dla zbadania przyczyn rozruchów. Sprawozdanie komisji nietylko nie zadowoliło nacjonalistów egipskich, lecz wręcz przeciwnie, doprowadziło do wzmożonej agitacji antybrytyjskiej, której rezultatem były ponowne rozruchy w 1924 Rząd angielski zdecydował się wówczas na wygnanie przywódców „Wafdu" z Zaglulem Paszą na czele, który uchodził w oczach całego Wschodu za zbawcę Egiptu. Jeszcze w roku 1922, kiedy rokowania z „Wafdem" utknęły na martwym punkcie, ogłosił rząd angielski jednostronną deklarację o niepodległości Egiptu. Niepodległość okratowano jednak szeregiem formułek i zastrzeżeń, m. i. zastrzeżeniem „że żadna zmiana nie zostanie dokonana w formie rządów w Sudanie, póki nie nadejdzie korzystna chwila dla uzgodnienia stanowiska anglo-egipskiego". Deklaracja ta nie przyniosła rzecz jasna, zgody. Z powrotem Zaglula Paszy z wygnania rozpoczęła się na nowo agitacja antyangielska. Przy wyborach do parlamentu na zasadzie demokratycznej konstytucji uzyskał „Wafd" olbrzymią większość. W Sudanie samym rozpoczął działalność terrorystyczną „Związek Białej Chorągwi". Rząd angielski widział się zmuszonym do oświadczenia w parlamencie, że trwa na swem stanowisku odnośnie Sudanu i zdecydowany jest z całą stanowczością do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku w kraju. W miesiąc po tem oświadczeniu zabito na ulicach Kairu Sir Lee Stack'a, gubernatora Sudanu i zarazem Sirdara, tj. naczelnego dowodzącego wojsk angielskich w Egipcie.

Lord Allenby przedstawił natychmiast rządowi egipskiemu ultimatum, w którem żądał uiszczenia kontrybucji w kwocie pół miljona funtów, oraz wycofania w ciągu 24 godzin wojskowych jednostek egipskich z Sudanu. Parlament egipski o większości złożonej z Wafdystów zgodził się na zapłacenie kontrybucji, odrzucił jednak stanowczo ubliżające, jego zdaniem, żądanie wycofania egipskich jednostek wojskowych z Sudanu. W rezultacie doszło do starć, bombardowania kasarń i do dymisji gabinetu Zaglula Paszy. Egipt musiał się ugiąć przed lwem brytyjskim. Egipt partycypuje jednak nadal w kosztach utrzymania wojsk angielskich w Sudanie sumą 750.000 funtów rocznie, chcąc utrzymać pozór pewnego związku wojskowego z Sudanem. Sudan przeszedł w ręce czysto angielskiej administracji, stał się kolonją angielską, zagrażającą Egiptowi zupełnem zniszczeniem w razie niedopuszczenia doń wód Nilu.

Wysokim Komisarzem Egiptu był wówczas Lord Lloyd, reprezentujący kierunek radykalno-konserwatywny („die-hard"), zamierzający rządzić w Egipcie, jak Lord Cromer, nie bacząc na to, że od czasów Cromera wiele się zmieniło. Każdą próbę rewolty, zwiększenia wojska egipskiego—zdecydowany był stłumić przy pomocy siły zbrojnej. Nie wahał się przed demonstracją okrętów wojennych na wodach aleksandryjskich. W międzyczasie umarł przywódca ruchu niepodległościowego w Egipcie Zaglul Pasza. Śmierć jego nie zmieniła wiele. „Wafd" utrzymał się nadal jako najsilniejsza partja w Egipcie. Nacjonalizm egipski przestał bowiem opierać się na jednym człowieku, stał się ruchem masowym.

Premjerzy egipscy, następcy Zaglula Paszy, usiłowali podjąć rokowania z Anglją w sprawie układu anglo-egipskiego. Kwestje sporne: Sudan, sprawa ochrony dróg imperjalnych kwestja garnizonu angielskiego w Egipcie oraz kwestja ochrony cudzoziemców w Egipcie miały wkońcu ulec załatwieniu. Rząd angielski przyrzekł pójść na rękę Egiptowi w sprawie zniesienia kapitulacyj. W sprawie dwu ostatnich problemów nie było wielkich trudności, różnice zdań ujawniły się głównie w kwestji Sudanu. Konflikt nie znajdywał rozwiązania, gabinety ustępowały, dyktatura antywafdystyczna nie przynosiła pożądanych rezultatów. Z zazdrością patrzył Egipt na znacznie niżej kulturalnie stojący Irak, któremu w krótkim czasie udało się wejść w poczet rodziny narodów, jako członek Ligi.

Przed rokiem doszło do konfliktu między dyktaturą antywafdystyczną, na której opierała się Anglja, a rządem angielskim. Rząd angielski zdecydował się na daleko idące posunięcie. Ster rządu oddano ludziom zbliżonym do Wafdu. Zdawało się, że nadchodzą dla Egiptu nowe czasy. Niepodległość miałaby być wkrótce uzyskaną. Działo się to w przededniu konfliktu włosko - abisyńskiego.

Konflikt ten jest dla Anglji przedewszystkiem kwestją Egiptu i Sudanu, którym zdobycie Abisynji grozi pozbawieniem 80 proc. wód Nilu. Pozatem usadowienie się Włoch w Abisynji prowadzi do ujęcia Sudanu w kleszcze-włoską Libją z jednej a Abisynją z drugiej strony. Niebezpieczeństwo nowego, obcego imperjalizmu, związanego nietyle z chęcią ekspanzji, ile z potrzebą kolonizacji Włochów, zbliżyło nacjonalistów egipskich do Anglji. „Wafd" nie wspominał o wznowieniu demokratycznej konstytucji, egipscy mężowie stanu cieszyli się narówni z angielskimi manewrami floty brytyjskiej w Aleksandrji. Wśród mas „wafdu" panowało jednak niezadowolenie z takiej polityki przywódców. „Wafdowi" groziła fronda. Na czele opozycji stanęła wdowa po przywódcy „Wafdu" Zaglulu Paszy, Safija, ciesząca się w Egipcie niezwykłym mirem i autorytetem. Opozycja stanęła na stanowisku, że należy wykorzystać sytuację międzynarodową i wymusić na Anglji jak najdalej idące koncesje. Odpowiedzialni politycy „Wafdu" z przywódcą partji Nahas Paszą na czele, mieli jednak inne zdanie. Ich zdaniem, interes Egiptu w obecnym konflikcie wymaga ochrony Anglji, gdyż wojsko egipskie nie potrafi przeciwstawić się ewentualnemu atakowi ze strony Włochów.

Doły partji poszły jednak z opozycją. Efektem krwawych rozruchów było stworzenie koalicji celem prowadzenia rokowań z Anglją. Ustąpił Sir Samuel Hoare, którego przemówienie przeciw wznowieniu konstytucji było bezpośrednią przyczyną rozruchów — jego następca napawał partje egipskie nową nadzieją.

Przed kilku dniami nadeszła odpowiedź Edena na memorjał wspólnego frontu partyj egipskich. Należy rozwiązać jedynie kwestję Sudanu i garnizonu angielskiego w Egipcie — nic bowiem pozatem nie stoi na przeszkodzie układowi anglo-egipskiemu. Są to obie te kwestje, które wiją się jak nić czerwona przez całą historję symbiozy politycznej anglo-egipskiej. Kwestja garnizonu angielskiego tym razem nabrała na ostrości — w związku z sytuacją międzynarodową — toteż Anglja nie uważa się za związaną propozycjami Hendersona z 1931 r.

W ocenie obu problemów są partje egipskie prawie zgodne. Przed laty jeszcze oświadczył jeden z polityków młodoegipskich, że „Egipt bez Sudanu nie jest do pomyślenia. Jest to jedno ciało, którego aortą jest Nil — to też walka niepodległościowa Egiptu jest walką o nierozdzielność i wolność Egiptu i Sudanu".

Konflikt abisyński zmienił wiele. Anglji udało się skierować cały handel sudański na Morze Czerwone — przez Port Sudan. Tędy przechodzi prawie cały eksport bawełny, tonaż okrętów zawijających do tego małego dotąd portu zwiększa się z roku na rok. Port Sudan jest również osią kolei sudańskiej, która rozciąga się aż do zachodniej Abisynji, a w razie potrzeby może być przedłużona aż po jezioro Tsana. Polityka angielska zdąża konsekwentnie do uczynienia z Port Sudan centrum Morza Czerwonego.

Rokowania między Anglją a Egiptem, mimo piętrzące się trudności, są dalszą oznaką zmian w polityce angielskiej na Bliskim Wschodzie. Są potwierdzeniem starej angielskiej taktyki pójścia na koncesje przy utrzymaniu zasadniczych postulatów.

KUPON Nr. 6
II. KONKURS ZIMOWY
dla Czytelników
„NOWEGO DZIENNIKA"
Pensjonat „Carlton" w Krynicy
Pensjonat „Palace" w Zakopanem
Pensjonat „Świt" w Zakopanem

Wszyscy kupują szczęśliwe losy
35 Loterji Państwowej, w znanej z wielkich wygranych, szczęśliwej Kolekturze
Zjednoczenia Zw. Żyd. Inwalidów Wojen.
Kraków, ul. Grodzka 59. — Telefon Nr. 159-31
Główna wygrana 1,000.000 zł. Ciągnienie I. kl. rozpoczyna się 20 lutego br.
Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. — Konto P. K. O. 411.410.

DYREKCJA SZKOŁY MUZYCZNEJ
PRZY ŻYD. TOW. MUZ.
zawiadamia, że
prof. Stefan Schleichkorn
po powrocie z Palestyny – prowadzi nadal
klasę skrzypcową i orkiestrę szkolną
Zgł. przyjmuje Sekretarjat ul. Zyblikiewicza 5. tel.176-51



KRÓL EDWARD VIII.

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika").

Londyn, koniec stycznia.

Uroczystości pogrzebowe w Londynie zostały zakończone. Życie Imperjum brytyjskie go powraca na normalne tory. Uwaga opinji publicznej nietylko Anglji, ale i całego świata zwraca się ku osobie nowego monarchy Edwarda VIII, który wstąpił na tron w trudnych okolicznościach. Jakkolwiek nowy król liczy lat 42, nie odgrywał on dotychczas czynnej roli politycznej, co jest zgodne z tradycją dworu angielskiego, pozostawiającą na stępcy tronu funkcje reprezentacyjne i działalność kulturalną. Edward VIII, jest jednak osobistością znaną w całym świecie i może najpopularniejszym człowiekiem na całym obszarze Imperjum brytyjskiego. Życie jego różniło się wielce od normalnego bytowania księcia krwi. Już jako 20-letni młodzieniec ówczesny książę Walji spotyka się z okropnościami wojny. Pomimo opozycji dworu i ministra wojny lorda Kitchenera młody książę pełni służbę frontową w szeregach armji angielskiej, walczącej we Francji. Nie wymaga on dla siebie żadnych przywilejów lub zaszczytów i jest traktowany na tej samej stopie co i jego współtowarzysze broni. Pobyt na froncie daje obecnemu królowi możność poznania wszystkich warstw swych przyszłych poddanych i wyciska niezatarte piętno na jego charakterze i umysłowości. Król Edward podkreślił niejednokrotnie, że uważa się w pierwszym rzędzie za byłego kombatanta i że jako człowiek, który sam przeszedł wojnę i zna jej okrucieństwa, dąży do zapewnienia pokoju powszechnego, sądząc, że współdziałanie byłych kombatantów może przynieść owocne skutki. W roku ub. Edward VIII dał jaskrawy wyraz tym poglądom podczas wycieczki byłych kombatantów niemieckich w Anglji.

Drugą cechą charakterystyczną nowego króla jest jego zainteresowanie się zagadnieniami socjalnemi i gospodarczemi. Przedewszystkiem problemat bezrobocia zaprząta jego uwagę. Król Edward uchodzi za zwolennika nowych metod, któreby umożliwiły usunięcie klęski bezrobocia, uważanej słusznie za największe zło, trapiące organizm gospodarczy Anglji. Kwestja bezrobocia łączy się w sposób ścisły z kwestją znalezienia nowych rynków dla zbytu towarów angielskich, stąd wypływa ogromne zainteresowanie nowego króla zagadnieniem ekspansji gospodarczej W. Brytanji. W czasie swych licznych podróży do dominjów i państw obcych np. krajów Ameryki Południowej, król Edward wysuwał na plan pierwszy sprawy gospodarcze. Kilka jego podróży umożliwiło zawarcie przez Anglję korzystnych traktatów handlowych.

Jednakże poza zagadnieniami społecznemi i gospodarczemi istnieje jeszcze jedna sfera zainteresowań, która odegra w życiu króla Edwarda rolę dominującą. Podczas panowania Jerzego V nastąpiła ewolucja ustrojowa Imperjum brytyjskiego o skutkach które nie dadzą się obecnie ocenić. Wielka Brytanja przestała istnieć jako państwo nadrzędne, panujące nad dominjami i półautonomicznemi kolonjami. Imperjum stało się wolną federacją narodów brytyjskich, co znajduje swój wyraz w coraz częściej używanej nazwie „The British Commenwealth of Nations". — Monarcha nie jest tylko królem Wielkiej Brytanji, ale w równej mierze królem Kanady, Australji, Afryki Południowej, cesarzem Indyj itd. Każde z tych dominjów jest obecnie równorzędnym członkiem Federacji brytyjskiej. Jest rzeczą charakterystyczną, że poraz pierwszy wstąpienie na tron nowego króla było oddzielnie proklamowane w dominjach. — Korona brytyjska jest obecnie jedyną więzią, łączącą Imperjum, tak więc od funkcjonowania tej instytucji zależy przyszłość największego państwa świata, a przed nowym monarchą otwierają się wielkie perspektywy Nikt bardziej od Edwarda VIII nie jest lepiej przygotowany do przypadającej mu roli. Zwiedził on wszystkie kraje swego Imperjum i cieszy się ogromną popularnością. Rozumiejąc znaczenie kontaktów osobistych król Edward zrywa z dotychczasową tradycją, która ogranicza wyjazdy króla Anglji do minimum. Poza koronacją na cesarza Indyj, mającą się odbyć w Delhi, na jesieni 1937 roku, król Edward przedsięweźmie podróż okrężną po wszystkich dominjach angielskich. Podróż ta może mieć zasadnicze znaczenie w historji Imperjum brytyjskiego i przyczynić się do skonsolidowania federacji. Nie ulega wątpliwości, że panowanie Edwarda VIII będzie wypełnione zagadnieniami imperjalnemi. Ten, który przed wstąpieniem na tron był często nazywany ambasadorem Imperjum i propagatorem przemysłu brytyjskiego, stanie się obecnie władcą Federacji brytyjskiej w daleko ściślejszem tego słowa znaczeniu, aniżeli jego poprzednicy.

ZAST.

DOPISYWANIE ODSETEK DO KSIĄŻECZEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH P·K·O

Posiadacze książeczek oszczędnościowych P. K. O. proszeni są o złożenie ich w urzędach pocztowych i Kasach P. K. O., celem dopisania odsetek za rok 1935 w następujących terminach:

od 1 do 15 lutego książeczki od Nr. 500.000 do Nr. 900.000 bez lit.
od 16 do 29 lutego książeczki od Nr. 900.001 do Nr. 1.000.000 bez lit. oraz książeczki od Nr. 1-C do Nr. 300.000-C
od 1 do 15 marca książeczki od Nr. 300.001-C do Nr. 600.000-C
od 16 do 31 marca książeczki od Nr. 600.001-C do Nr. 900.000-C
od 1 do 15 kwietnia książeczki z literami D i F
od 16 do 30 kwietnia książeczki „ H, J, K, L i N.

Książeczki przyjmują; za pokwitowaniem: Centrala i Oddziały P. K. O. oraz wszystkie urzędy pocztowe.

Zwrot książeczki nastąpi w miejscu złożenia najpóźniej w ciągu 7-miu dni.

Odsetki dopisuje się do kapitału na rachunkach oszczędnościowych z dniem 31-go grudnia i oprocentowuje od dnia 1-go stycznia następnego roku, łącznie z kapitałem, niezależnie od terminu wpisania ich do książeczki oszczędnościowej.

Gminy żydowskie muszą się dostosować do nowoczesnych potrzeb Żydów

Gospodarka finansowa gmin żydowskich

Warszawa. (ŻAT) Staraniem Klubu Ekonomicznego przy Żyd. Komitecie Gospodarczym wygłosił w ostatnich dniach w lokalu Bnej-Brith p. I. Bornstein, kierownik Biura Ekonomiczno - Statystycznego przy Cekabe odczyt o gospodarce finansowej gmin żydowskich w Polsce.

Zebranie zagaił p. red. Wołkowicz, zaznaczając, że referat o gospodarce finansowej gmin żydowskich, będący jednym z cyklu referatów o problemach żydowskiego życia gospodarczego, ma na celu naświetlenie tego problemu nie ze stanowiska jakiejkolwiek grupy społecznej, ale czysto gospodarczego.

Referent p. I. Bornstein daje krótki zarys historji gminy żydowskiej w Polsce, a mówiąc o działalności jej w ostatnich latach i analizując dokładnie budżety poszczególnych gmin, stwierdza, że 70 proc. wydatków gminy pochłaniają instytucje religijne. Zdaniem referenta gmina może odzyskać popularność wśród ludności żydowskiej i odegrać poważną rolę w życiu żydowskiem pod warunkiem zastosowania się gimny do nowoczesnych potrzeb kulturalnych i gospodarczych ludności żydowskiej.

W dyskusji zabrali głos pp. sen. Rafał Szereszowski, Szczerański, Engelman, Emil Peretz i inni. Szereszowski polemizuje z referentem co do roli gminy żydowskiej w przeszłości, p. Peretz mówi o potrzebie dalszego studjowania tego zagadnienia, wszyscy zaś zgadzają się z wywodami referenta co do konieczności zastosowania się gmin żydowskich do nowoczesnych wymogów życia żydowskiego i udziału ich w akcji o przewarstwowienie mas. żydowskich i apelują do Komitetu Gospodarczego, aby zaznajomił opinję żydowską z materjałem statystycznym w tej sprawie, co też Komitet Gospodarczy uczyni w najbliższej przyszłości.



Z ciepłego pokoju na słotę

a już zaziębienie gotowe! od niego ochronią nas znakomicie

KARMELKI PIERSIOWE z 3ma JODŁAMI

Dr. med. Izydor FISCHHAB
ordynuje w chorobach wewn.
Kraków, ul. Sebastjana 33.
tel. 109-50

15-LECIE PRACY

CHAIM WEIZMANN

Nie filantropja, lecz obowiązek narodowy

Patrząc dzisiaj wstecz na 15-letnią pracę „Keren-Hajesodu", sądzę, że my wszyscy mamy prawo być dumni spowodu istnienia tej instytucji, która stała się GŁÓWNYM INSTRUMENTEM RUCHU SJONISTYCZNEGO I DZIELNIE BUDUJE PIERWSZE WIĄZANIA POD DACH NASZEJ NARODOWEJ SIEDZIBY. Jedynie pokolenia, które po nas przyjdą i zobaczą skończoną budowę, będą zdolne ocenić wartość tej instytucji, pracującej dla naszego wyzwolenia i zmartwychwstania. Tylko one będą widziały jak należy złożyć hołd tym wszystkim, którzy w ciężkiej pracy zdołali zorganizować instytucję i nie cofnęli się przed przeszkodami, pietrzącemi się na ciernistym szlaku ich pracy.

Od samego początku swego założenia, „Keren-Hajesod" przybywał z hasłami wolności do wszystkich skupień żydowskich, do wszystkich domów Izraela, do ubogich chat i do bogatych pałaców. DZIELNA PLACÓWKA „KEREN-HAJESOD'U" WIĘCEJ DOBREGO ZDZIAŁAŁA DLA ODRODZENIA NARODU, NIŻ WSZYSTKIE PROPAGANDY RAZEM; zdołała ona zmobilizować dzielnych żołnierzy pod hasłem naszego wyzwolenia; wszak idea „Keren-Hajesodu" w jedną całość łączy żywą masę żydostwa z aktywną i pracującą Palestyną. Dzięki akcji „Keren-Hajesodu" umocniły się przekonania w naszych sercach, że odbudowa ojczyzny nie jest problemem chwilowej filantropji, lecz że praca nad odrodzeniem narodu musi całkowicie i zawsze interesować każdego Żyda, który powinien bez reszty spełnić swój święty narodowy obowiązek.

Kto składa ofiary dla „Keren-Hajesodu", staje się wspólnikiem jego pracy, i od tego dnia musi dzielić jego troski i musi być obarczony brzemieniem jego zmartwień.

Ci, którzy myślą, że nasz Fundusz w zupełności już wypełnił swoją główną misję, są w wielkim błędzie! Pole czynów, obecnie szersze niż kiedykolwiek, wzywa Was do jeszcze większej aktywności i działania w obliczu wielkich rezultatów i wspaniałego rozwoju naszego kraju. Nowe perspektywy, o coraz szerszych horyzontach, stoją otworem przed „Keren-Hajesodem", który tak długo istnieć będzie, aż nasz ruch sjonistyczny ukończy swą pracę kolonizacyjną i przygotuje kraj i naród do samodzielnego życia na ziemi praojców. Oto powód dla czego apeluję dziś do każdego Żyda, a zwłaszcza do każdego sjonisty: złóż ofiarę na „Keren-Hajesod" i wzmocnij twój wysiłek, aby nasz Fundusz zbudować mógł prawdziwy fundament pod mocny gmach Narodowej Siedziby!

Przesyłam Wam moje najszczersze życzenia i życzę wiele powodzenia w Waszej dalszej pracy.

Z PIEŚNI JAFFEGO

Przekład z żydowskiego.

Idziecie w skwarze jasnych promieni,
Nad wami szumi spokojny śpiew,
Lecz któż wie dzisiaj, że na tej ziemi
Zastygła moja młodzieńcza krew?

Idziesz słoneczną wezbrany ciszą,
Tanecznym krokiem bijesz o bruk.
Patrz: kroczysz w cieniu moich cyprysów,
Które sadziłem na skraju dróg.

Więc któż wypowie święte nazwiska,
Tych co złożyli w pyle swą skroń?
Patrz: w niebo krzyczy z kolców ciernistych
Wzniesiona w górę zwycięska dłoń.

Więc nic nie znaczy strumień krwi żywej
I życie moje — bolesny śpiew,
Gdy wiem, że będziesz tutaj szczęśliwy
W cieniu przezemnie sadzonych drzew.

SZALOM ASZ

Niema odrodzenia żydostwa, bez odrodzonej Palestyny

List do dyrektora L. Jaffego

Drogi przyjacielu!

Palestyna stała się nietylko ideałem, lecz jedynem wyjściem z ciężkiej sytuacji, w jakiej znalazło się współczesne żydostwo. Dlatego idea sjonistyczna, która przynosi ratunek strudzonemu, lecz żywemu narodowi, musi być zawsze czysta i świetlana. Albowiem musi być wierna swym postulatom, które powołały ją do życia. Więc cóż jest naszym ideałem? Osiedlenie narodu żydowskiego na ziemi palestyńskiej, na której mógłby on wieść skromny, lecz uczciwy żywot, oparty o zasadę sprawiedliwości.

Lecz marzymy też o wyzwoleniu moralnem o ideale uczciwego życia, o wskrzeszeniu na wolnej ziemi, żydowskiej idei etycznej i tych wszystkich haseł, które przed wiekami zabraliśmy ongiś ze sobą na wygnanie. Idee te powinny być obecnie naczelnemi hasłami naszego wyzwolenia. Albowiem nasz mesjanizm dążył nietylko do przesiedlenia Żydów na ojczystej ziemi, lecz do zbudowania naszego życia etycznego na zasadach idei społecznej sprawiedliwości, głoszonej przed wiekami przez naszych proroków. Myśmy nigdy nie wyobrażali sobie naszego wyzwolenia — bez wyzwolenia wielkich cnót mesjanistycznych i szczytnych myśli proroków. Odrodzenie narodu żydowskiego w innych formach — jest nie do pomyślenia.

Twierdzę, że podczas gdy inny naród osiąga wówczas samodzielność, gdy staje się gospodarzem we własnym kraju — Żydzi jednak dopiero wtedy będą narodem żydowskim, dziedzicem izraelowej chwały, gdy żyć będą na własnej ziemi życiem żydowskiem, gdyż żyć będą uczciwie w myśl wskazań naszych mędrców biblijnych. A wtedy niezależnie od wielkości kraju i liczby jego mieszkańców, ziemia Izraela stanie się potężnym symbolem dla całego żydostwa. Wówczas Żydzi uważać będą Palestynę za swą ziemię ojczystą, a cały świat przyzna Palestynie prawo do miana kraju Żydowskiego. Jednak bez tych ideałów, jeżeli w dalszym ciągu kontynuować będziemy nasze życie golusowe, Palestyna nigdy nie będzie uważana za kraj żydowski, ani nie stanie się naszą ojczyzną. Albowiem nasze pojęcie o ojczyźnie jest ściśle złączone nietylko z ziemią ojczystą, ale także z nowemi formami życia, realizowanemi — na ziemi ojczystej.

Bez życia żydowskiego niema Erec-Izrael. O takim Erec-Izrael marzyli nasi przodkowie, a dla takiego Erec jesteśmy gotowi poświęcić wszystkie nasze siły.

Zdaje mi się, że taką Palestynę mogą stworzyć jedynie dwie instytucje sjonistyczne, a mianowicie „Keren-Hajesod" i „Keren Kajemet", które ucieleśniają chalucowego ducha narodu żydowskiego, wszystkich jego warstw i we wszystkich dziedzinach.

Wiem, że instytucja, której Pan poświęcił całe swoje życie, była jednym z głównych czynników, budujących mesjanistyczną Palestynę. Dlatego też jestem szczęśliwy, że w miarę sił i czasu przyczyniłem się do wzmocnienia tej instytucji. Żałuję tylko z całego serca, że więcej nie mogłem zdziałać. Proszę mi wierzyć, że gdyby praca pozwalała mi, zaprzągłbym się do rydwanu, który Pan ciągnie przez całe życie. Jestem jednak gotów — jak dotychczas — podać moją dłoń, by według mych możliwości pomóc Panu.

Z najserdeczniejszem pozdrowieniem
SZALOM ASZ.

ALFRED M. COHEN

Prezes Świat. Org. „Bnej-Brith" w Cincinati

Ojczyzna nasza -- domem naszym

Aż do ostatnich czasów każdy człowiek zdrowy na ciele i duszy, mógł opuścić swój kraj i wyemigrować do Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn., by tutaj rozpocząć nowe życie, nową karjerę, kształcić się i zarabiać na chleb codzienny. Słowami pełnemi serdecznego ciepła witaliśmy tych, którzy przybyli do nas jako ofiary religijnych i socjalnych prześladowań. Wszak symbolem naszego kraju jest Posąg Wolności, który wita każdego emigranta, zanim zdoła on jeszcze objąć wzrokiem szary bezmiar niebiosów, zwisających nad drapaczami chmur Nowego Jorku.

Jakżeż tragiczny byłby los naszych współwyznawców ze Wschodniej Europy, gdyby przed pięćdziesięcioma laty bramy emigracji były zamknięte.

Obecnie czasy się zmieniły

Ale dziś, otworem już stoją wrota, prowadzące do maleńkiego kraju, najświętszej kolebki naszej narodowości, ziemi naszych praojców proroków i wieszczów, którzy swą myślą i słowem wzbogacili kulturę świata wszystkich wieków i narodów.

Jakżeż wspaniałą otuchą napełnia nas fakt, iż odradzający się kraj naszych Ojców, jest dziś znowu jedyną przystanią i ostateczną ucieczką Żyda, smaganego biczem nienawiści, że ten skrawek ojczystej ziemi staje się znowu domem naszym, gdzie wśród błogiej ciszy i blasku dostojnej nauki będziemy mogli wieść nowe życie.

Te refleksje nasuwają mi się właśnie dziś, w chwili 15-lecia „Keren-Hajesodu", którego istnienie i wciąż rosnący postęp są objawem wprost nadziemskiej łaski. Albowiem dzięki ustawicznym wysiłkom „Keren-Hajesodu", Palestyna przygotowana była do przyjęcia 300.000 Żydów, do skolonizowania ich na ziemi i do zabezpieczenia im bytu. W okresie ostatnich 14-u lat swego istnienia, Palestyna otrzymała od Żydów świata prawie 26.000.000 dolarów, w tem połowę od Żydów amerykańskich, którzy pięknie spełniają swój obowiązek narodowy.

Jeśli zaś dowiemy się na co zużył „Keren-Hajesod" powierzone mu pieniądze, wówczas dopiero uświadomimy sobie ogromną aktywność tej szlachetnej instytucji.

Ze sprawozdania okazuje się, że „Keren Hajesod" zużył 1/3 pieniędzy na osiedla rolnicze, 1/5 na cele wychowawcze, włączając w to Uni-

KEREN HAJESOD

wersytet Hebrajski, Bibljotekę Narodową i Technikum w Hajfie, 1/10 na roboty drogowe i wiercenie źródeł, 1.000.000 dolarów przeznaczono na cele rzemieślnicze i motoryzacyjne, 6 proc. przeznaczono na cele zdrowotne i profilaktyczne, 2 proc. na cele religijne.

Oto jak Palestyna wykazała swe wspaniałe możliwości, o których ongiś nawet marzyć nie mogliśmy!

Dlatego żydostwo całego świata powinno złożyć serdeczne życzenia „Keren - Hajesodowi" spowodu jego 15-lecia i wyrazić swoją szczerą wdzięczność za niezmierzone zasługi, ogromny trud i piękne wyniki pracy.

Ugorne puste pola, pokryte ostremi głazami, zamienił „Keren-Hajesod" w sady i ogrody, wybudował wspaniałe wsie, wzniósł budowle, któremi niejedno państwo mogłoby się poszczycić. Błogosławiony niechaj będzie „Keren-Hajesod", który w noc życia żydowskiego wzniecił płomienny słup ognia; jego jasny płomień oświetlił drogi nasze i nie jednego Żyda natchnął nową nadzieją, która — zdawało się — zgaśnie w mrokach rozpaczy.

Niechaj szczęście i powodzenie nadal zawsze towarzyszą poczynaniom „Keren-Hajesodu".

„Ziemia wierna jest narodowi, jak naród wierny jest ziemi"

Przebieg uroczystej Akademii Keren Hajesodu w Starym Teatrze

Kraków, 2 lutego.

Tegoroczna uroczystość inauguracyjna akcji Keren Hajesodu w naszem mieście, Akademja odbyta onegdaj w Starym Teatrze, skupiła tłumne rzesze oddanych i wiernych pracowników i sympatyków naszej idei odrodzeniowej. Po odśpiewaniu hymnu państwowego i Hatikwy przez chór „Hazamir", głos zabrał nasz drogi przywódca, zasłużony orędownik narodowego odrodzenia *p. Dr. Ozjasz Thon*, który w słowach ważkich i ciepłych podzielił się z zebranymi swojemi głębokiemi refleksjami nad tym wielkim cudem naszej epoki, jakim jest rozbudowa Żydowskiej Palestyny.

Mowa Dra Thona

Nazywam to cudem — wywodzi Dr. Thon — bo rozglądam się po historji świata i szukam jeszcze takiego przykładu, by naród od 2.000 lat od ziemi swej oderwany, był jednak z tą ziemią tak nierozerwalnie złączony. Patrzę głębiej jeszcze i szukam jeszcze czegoś więcej: czy gdzieś na świecie znajduje się jeszcze taki jeden zakątek, który przyjąćby mógł i pomieścić w sobie ten jeden żydowski naród, tylko Żydów a nikogo innego.

Szukam i nie znajduję. Naród żydowski przewędrował całą kulę ziemską, lecz żadnego innego, jemu odpowiadającego skrawka ziemi nie znalazł. I wtedy powiedział sobie: ja wszak mam swoją własną ojczyznę!

Żaden naród nie żyje tam gdzie się narodził. Narody wędrują. Ale niema drugiego narodu na świecie, któryby tak żywo w duszy swej zachował tę ojczyznę, gdzie stała jego kolebka. Narody zapominają. Ale naród żydowski pamięta i wszędzie swą pierwotną ojczyznę nosi ze sobą. Ziemia obiecana była jest i będzie jego ziemią — „do końca dni".

Ten mały cudowny kraj, Palestyna, jest bramą do trzech części świata. Przez cały ciąg historji, wszystkie potężne mocarstwa kładły swą rękę na ten skrawek ziemi, choć jest piaszczystą pustynią. A przemienia się ta pustynia w ogród kwitnący, tylko kiedy go dotkną ręce żydowskie i żydowski pot go zrosi. Ziemia jest wierna narodowi, jak naród wierny jest ziemi.

Dlatego Żyd nie mógł znaleźć sobie innego kąta na szerokim globie. Dlatego Żyd, straciwszy nawet fizyczną Palestynę, zagarnął ją do swej duszy i tam ją pieścił w niezachwianej nadziei.

Byli fantaści, którzy szukali po mapie innego dla nas przytułku. Naród żydowski nigdzie jednak poza Palestyną odrodzić się nie mógł. A to właśnie było dla nas ratunkiem i ostoją. Strasznie pomyśleć, coby się stało z nami, gdyby to zdziczenie, jakie teraz szerzy się w jednem z państw europejskich, było nastąpiło o kilkadziesiąt lat wcześniej, wtedy, kiedy nie mieliśmy jeszcze Palestyny Dziś nawet te cięgi, które na nas spadają, zupełnie inaczej odczuwamy, bo wiemy, że tam w Palestynie stajemy się państwem wśród państw innych, że tam buduje się i rośnie nasza ojczyzna. Dziś mamy tam 400.000 Żydów, po kilku latach będzie miljon, a może za 10 — 20, za kilkadziesiąt lat kwestja żydowska będzie całkowicie rozwiązana. Zniknie pojęcie golus, nawet ci Żydzi, którzy pozostaną poza obrębem Palestyny, będą tylko *zagranicą*, ale nie będą *w golusie*. Ten cel zaś, ten szczyt marzeń naszych zbliża się ku nam coraz bardziej. Czasem wprost się wydaje, że możemy go już omal gołem okiem zobaczyć.

W Palestynie musi być miejsce dla wszystkich Żydów. Kwestja pojemności Palestyny nie jest żadnym problemem. W domu matki znaleźć musi się miejsce dla wszystkich dzieci. Naszą rzeczą jest budować, tworzyć, sprowadzać do ojczyzny wszystkich braci, a przedewszystkiem osiedlić w niej naszych zasłużonych idealistów, którzy przez długie lata stali w służbie idei i świętość jej głosili światu.

Nie chcę agitować, nie chcę przekonywać, wiem bowiem, czuję i wierzę, że ten cud się spełni. Dać więc chcę tylko jedno upomnienie, jedną przestrogę, jedną radę: „Bądźmy wszyscy na posterunku, kiedy wielki cud się realizuje"! (Huczne oklaski).

Przemówienie prof. Dyboskiego

Skolei przemawia imieniem Polskiego Komitetu Propalestyńskiego *p. prof. dr. Roman Dyboski*, wywodząc m. in.:

Upłynęło dwa lata, odkąd, biorąc po raz pierwszy udział w Akademji Palestyńskiej, w imieniu Polskiego Komitetu Pro-Palestyńskiego z tego miejsca wypowiadałem słowa czci i podziwu dla tych nieustrudzonych wyznawców ideału, co w Palestynie odbudowują starą ojczyznę żydowską.

Od tego czasu zaszły dwa doniosłe wypadki: Fundusz Kolonizacji Palestyńskiej „Keren Hajesod" obchodził piętnastolecie swego istnienia i swej działalności, a w jesieni roku 1935 minęło lat dziesięć od powstania Uniwersytetu w Jerozolimie.

Ze względu na obydwie te pamiętne daty, a także z okazji ponownego przybycia p. Jaffego który od czasu do czasu przywozi nam dobre wieści o postępach wielkiego dzieła palestyńskiego, staję dziś znowu na tej estradzie, by z polecenia Centrali Polskiego Komitetu „Pro-Palestina" zgromadzonym tu tak licznie uczestnikom i sympatykom ruchu palestyńskiego wyrazić szczerą radość społeczeństwa polskiego z coraz nowych powodzeń żydowskiej akcji narodowej w Palestynie, a zarazem najlepsze życzenia dalszego pomyślnego jej rozwoju.

Podstawowem zadaniem żydowskiej akcji kolonizacyjnej jest budowanie nowego ośrodka narodowego żydowskiego w Palestynie na zdrowych podstawach społeczności rolniczej, utrzymującej się własną pracą.

Że zrobiono w tym kierunku zadziwiająco wiele, o tem pouczają nas tak ponętne dla oka obrazy kwitnących kolonij rolniczych palestyńskich, i pouczają nas także suche cyfry: Keren Hajesod założył i subwencjonował dotychczas 75 osiedli rolnych, kosztem jednego i trzech czwartych miljona funtów, i prowadzi także doświadczalną Stację Rolniczą. Właśnie w dobie obecnej, gdy na całym świecie szaleje kryzys rolniczy, doprowadziło rolnictwo palestyńskie swą produkcję do rentowności, co wyraża się w szybko wzrastających obrotach handlowych.

Zasługą dla całej ludzkości jest to, że ziemia, której wieki gnuśności wschodniej przez zaniedbanie pozwoliły obrócić się w martwą pustosz, staje się na nowo krajem zielonym, uroczym i urodzajnym. Jak mówi inżynier Józef Próchnik w swej doskonałej monografji „Przyszłość Palestyny": „Kolonizacja żydowska wywarła widoczny wpływ na przyrodę Palestyny. Pochód pustyni w kierunku zachodnim został zatrzymany już w pierwszych latach po wojnie. Świat śródziemno - morski znalazł w rolnikach żydowskich bardzo silnego sprzymierzeńca, przy pomocy którego mógł on przejść do ofensywy przeciwko pustyni i odrzucić ją wstecz na wschód od brzegów Morza Śródziemnego. Wśród piasków i kamieni wyłaniają się coraz gęściej zielone oazy pól i ogrodów".

Dodajmy jeszcze, że dziełem „Keren Hajesodu" nie jest tylko kolonizacja rolnicza. Przyczynił on się także poważną pomocą finansową do rozbudowy miasta Tel Aviv, tej Gdyni palestyńskiej, z której koloniści słusznie są niemniej dumni niż my z naszego portu.

Tel Aviv znany jest dziś w całym cywilizowanym świecie jako prawdziwe arcydzieło planowej urbanistyki współczesnej. Niemniej ważną stroną jest praca kulturalna i kultura duchowa. Uniwersytet Jerozolimski rozpoczął drugie dziesięciolecie swego istnienia już jako rozrastająca się rzeczywista, uczelnia, która przeznaczoną się staje z natury rzeczy zająć stanowisko hierarchicznie najwyższe wśród licznych posterunków pracy oświatowej w nowej Palestynie.

Z rozwoju tego Uniwersytetu szczególnie się cieszyć i dalszych dziesięcioleci i stuleci serdecznie mu życzyć musi chyba każdy, komu interesy kultury ludzkiej leżą na sercu; a szczególnie radosną i pożądaną rzeczą jest dalszy rozwój Uniwersytetu Jerozolimskiego właśnie teraz, gdy w jednym z wielkich krajów starej cywilizacji europejskiej tylu znakomitych uczonych straciło warsztaty pracy i byt materjalny tylko dlatego, że są Żydami

Gorąco więc trzeba życzyć Uniwersytetowi Jerozolimskiemu, by jak ów znak biblijny w czasie wędrówki przez pustynię stale szedł przed narodem także na nowych drogach życia w odnalezionej ojczyźnie „w nocy słupem ognistym, a we dnie obłokiem", jak mówi nasz Ujejski w „Melodjach biblijnych".

Jakiekolwiek niepokonane trudności niezałatwione jeszcze zagadnienia stoją na drodze ruchu żydowskiego w Palestynie, jedna chyba tylko może być wobec niego postawa opinji polskiej, myślącej w kategorjach interesu państwowego zarówno jak ideałów ogólno-ludzkich; a tą jest postawa życzliwości i poparcia. Wszakże z ogólnej liczby ćwierć miljona kolonistów, którzy w przeciągu piętnastu lat istnienia „Keren Hajesodu" osiedli w Palestynie., przeszło sto tysięcy pochodzi z Polski Co więcej, także obrót towarowy między obu krajami wzrasta z szybkością ze wszechmiar godną uwagi polskiego społeczeństwa. W dzisiejszych czasach, gdy handel międzynarodowy na naszych oczach wszędzie się kurczy i niemal zanika. Paletsyna, ten wyjątkowy kraj, dzięki związkom pochodzenia, łączącym tak znaczną część jej ludności z Polską wysuwa się na coraz pokaźniejsze stanowisko szeregu krajów, z któremi stosunki handlowe utrzymujemy.

Wszystko to są bardzo realne i ważkie momenty, dla których zainteresowanie się ruchem palestyńskim i zrozumienie jego doniosłości powinno wśród społeczeństwa polskiego stać się znacznie żywszem, głębszem i powszechniejszem niż dotychczas Ale nad wszystkiemi przytoczonemi motywami góruje jeszcze jeden motyw natury czysto ideowej. Wiemy wszyscy, z jak magiczną siłą działało i zawsze działa na każdego Polaka słowo „ojczyzna". Czyż nie powinniś-

my zatem pojąć, odczuć i uszanować potęgi, z jaką to słowo, wskrzeszone po tylu wiekach i nanowo wypełnione żywą treścią, musi działać na dusze żydowskie?

Na dowód, że ta naczelna duchowa sprężyna palestyńskiego ruchu nie jest naszemu zrozumieniu obcą, lecz że przeciwnie budzi w nas sympatję i szacunek, zawsze należne idealizmowi, niech mi wolno będzie już nie jako urzędową enuncjację, ale jako głos szczerego przekonania szerokich kół społeczeństwa polskiego powtórzyć tu w końcu niedawne słowa naszego Ministra Spraw Zagranicznych:

„Polska, która sama długo walczyła o własny byt narodowy, najlepiej potrafi okazać żywą sympatję dla idei żydowskiego odrodzenia narodowego". (Długotrwałe oklaski).

Mowa dyr. Finkelsteina

Następny mówca *p. dyr. Finkelstein* omawia obecną sytuację w Palestynie:

Niebo polityczne jest nieco zachmurzone jesteśmy jednak w tem położeniu, że możemy pozwolić sobie na to, by patrzeć prawdzie w oczy. Gdyby jednak te trudności, jakie obecnie się piętrzą, trwały nieco dłużej, to z pewnością na nowo znajdą się tacy, którzy drwić będą z naszych wszystkich dotychczasowych poczynań tacy, którzy z lamusa przeszłości wygrzebią stare frazesy o naszych utopjach i fantasmagorjach. My bowiem często z jednej krańcowości wpadamy w drugą, z radości w rozpacz, z nadziei w rezygnację.

Chcemy wierzyć, że te polityczne trudności znikną w krótkim czasie. Gdyby się jednak nawet okazało, że wkraczamy obecnie w fazę mniej pomyślną, to nie należy bezwzględnie dać się opanować przez defetyzm i zwątpienie. My oddawna głosiliśmy, że droga nasza nie jest usłana różami. Obecny rozkwit Palestyny też nie był cudem, ale wynikiem długiej, ciężkiej, mozolnej pracy. Po tej drodze więc musimy kroczyć stale, czasem szybciej, czasem wolniej. Ale to jedno nie ulega wątpliwości, że nasz los leży w naszem własnem ręku. Miljony żydowskich serc, bijących w jeden takt, to najlepsza gwarancja naszego powodzenia. Od nich, od wszystkich tych Żydów, żądamy odwagi, wytrwałości i poświęcenia. Bo świat prędzej czy później będzie z nami. Nasza sprawa bowiem jest sprawą ludzkości całej: Budujemy dom dla bezdomnego narodu. (Żywe oklaski).

Przemówienie dyr. Jaffego

Dyr. Leib Jaffe, który skolei głos zabiera, rozpoczyna swe przemówienie w języku hebrajskim. Wyraża głębokie podziękowanie jednemu z najlepszych synów polskiego narodu prof. Dyboskiemu, który wspomaga nas w naszej pracy czarem swej osobistości i siłą swoich wpływów Jestem niezwykle szczęśliwy, mówi w dalszym ciągu dyr. Jaffe, że widzę tu człowieka, który wiernie stoi na straży naszego dziedzictwa i dzierży w swej dłoni sztandar żydowskiego wyzwolenia — dra Jehoszuę Thona.

W żydowskiej części swego przemówienia dzieli się mowa wrażeniami, jakie odniósł w czasie swej kilkumiesięcznej wędrówki po Polsce. Kiedy wyjechałem z Palestyny, była jasna słoneczna pogoda. I zabrałem ze sobą pęk palestyńskich promieni słonecznych, by je wlać w wasze znękane, utrapione serca. Przynoszę wam pozdrowienie z tych stron ojczystych, w których panuje radość i rozkwit. A czem stałoby się nasze dzisiejsze życie bez ożywczego prądu, który z Palestyny płynie dziś, kiedy zamknięte są przed nami wszystkie drogi?

Prawdą jest, że Palestyna ma nietylko piękne słońce. Są tam i troski, ale są to jedyne na świecie troski żydowskie, które mają jakiś sens, jedyne bóle, po których rodzi się nowe życie. Ten kraj, do którego zdążyliśmy się już przyzwyczaić, ta Palestyna, jest często kroć dla nas już tylko czemś powszedniem. Ale musimy zdać sobie sprawę z opatrznościowej roli tego kraju, który jest dla nas nietylko ratunkiem, ale też i kolebką odrodzenia.

W ciągu ostatnich piętnastu lat kroczyliśmy naprzód krokami olbrzyma. Z 57.000 mieszkańców żydowskich doszliśmy obecnie do cyfry 400.000, staliśmy się centrum, które promieniuje nazewnątrz nietylko pod względem duchowym, ale i pod względem materjalnym. Do samej Polski przesłano w roku ubiegłym z Palestyny 250.000 funtów.

Od Krakowa bliżej zagranicę

w szeroki i piękny świat niż z innego miasta w Polsce. Stąd można zrobić start do wspaniałego życia! W tym celu należy niezwłocznie nabyć los do I-ej kl. 35-ej Loterji, darzącej szczęśliwców wielkiemi wygranemi, otwierającemi drogę do wszystkich możliwości... Losy już są do nabycia w szczęśliwej krakowskiej kolekturze

A. WOLAŃSKA

Kraków, Rynek Główny L. 43.

Konto P. K. O. 61160.

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.

Cena losu — 40 zł.; ćwiartka — 10 zł.

Ciągnienie rozpoczyna się 20-go lutego. 7162kr

Mówca przechodzi następnie do omówienia problemu migracji z wsi do miasta podkreślając, że nie dotyczy to osiedli Keren Hajesodu. Gdyby Keren Hajesod miał możliwość skonsolidowania swoich osiedli, gdyby miał możliwość prowadzenia jeszcze większej, szerzej zakrojonej pracy kolonizacyjnej, bolączka opuszczania osiedli wiejskich, przestałaby nas trawić.

Ta więc Palestyna, która tak droga nam jest w czasach dobrej i pomyślnej konjunktury, powinna w czasach ciężkich stać się nam jeszcze droższa i jeszcze bliższa. Ona bowiem jest naszą jedyną i ostatnią miłością, naszą jedyną i ostatnią nadzieją.

W powietrzu wisi teraz nowa groźba — Rada Ustawodawcza. Mówi się o tem już przez lat czternaście, a niewątpliwie i my sami nie jesteśmy bez winy. Powinniśmy byli starać się o to, by mieć dziś w Palestynie nie 400.000 Żydów, lecz miljon Żydów, a wtedy nie balibyśmy się tego parlamentu.

Jedyną naszą odpowiedzią, jedynym naszym protestem zatem może być tylko skupienie w naszych szeregach miljona szeklowców, wzmocnienie podstaw Keren Kajemetu, stworzenie potężnego Keren Hajesodu. Albowiem tylko upór i wytrwałość stworzyć mogą takie realne fakty, z któremi każdy liczyć się musi.

Nie wolno nam się spaźniać. Kto nie idzie szybko naprzód ten cofa się wstecz. Musimy mieć wielkie i silne fundusze narodowe, bo tylko instytucje narodowe nie boją się kryzysów i nie liczą się ze zmianami konjunktury.

Podstawą naszego dzieła jest wieś. Finlandję wybudowali Niemcy, a jeśli Finlandja mimo to nie jest niemiecką, dzieje się to tylko dlatego, że element wiejski, chłop osiadły na roli, był elementem rodzimym.

Mówi się ogólnie, że zanikł ostatnio duch chalucyzmu, że idzie się do Palestyny jedynie dla konjunktury. To jest nieprawda. Niedaleko Nazaretu znajduje się mała nieznana wioska, Kfar Hachoresz, a tuż obok Morza Martwego wśród ciężkich warunków klimatycznych powstaje osada żydowska. I tu i tam oddani idealiści stoją na posterunku, by zdobyć jeszcze jedną piędź ziemi dla żydowskiego narodu. Przyświeca im przykład dany przez pierwszych budowniczych i twórców Daganji, tej żydowskiej kolonji, powstałej 50 lat temu po tamtej stronie Jordanu, na ziemi transjordańskiej, którą pierwsi nasi chalucim krwią swoją i życiem budować poczęli. Dziś w ich ślady idą te armje ochotników którzy zgłaszają się do pracy na nowo zakupionych terenach w Hule. Od tych pierwszych idealistów z Daganji do tych niestrudzonych budowniczych dnia dzisiejszego ciągnie się jedna długa nić ofiarności i poświęcenia.

Ale naród żydowski nie może pozostać obojętny. My budujemy bowiem w Palestynie drogę do przyszłości, dla was i dla waszych dzieci.

Po omówieniu wyników audjencji uzyskanej przez dyr. Jaffego u Pana Prezydenta Rzplitej, prof. Ignacego Mościckiego, mówca kończąc swe przemówienie, powiada:

Przychodzimy do was teraz z wezwaniem, abyście wszyscy zrobili rachunek sumienia, byście wszyscy zapytali się czy istotnie to, co ofiarujecie na Keren Hajesod jest godną ofiarą, byście się zapytali, czy i wy potem swoim zrosiliście ojczystą ziemię. Nie żądamy jałmużny żądamy wysiłku. Realizujemy tysiącletni sen narodu, sen opromieniony pięknością. Zapalamy na nowo na wzgórzach Judei te wici ogniste które przed wiekami tam pionęły. A od was zależy, by ogień ten nie zgasł. (Burzliwe, długo niemilknące oklaski i owacje)

Po odśpiewaniu hymnu „Techzakna" przez chór „Hazamir", zgromadzeni zaintonowali „Hatikwę", poczem p. dr. Thon zamknął imponującą Akademję apelem o wytężoną pracę i ofiarność na rzecz Keren Hajesod.

LOUIS TRENKER, HANNES SCHNEIDER

używają wyłącznie chroniącego przed zimnem i oparzeniem, kremu

Pigmentan



Specjalny krem dla sportów zimowych

PRÓBY I LITERATURĘ WYSYŁA SCOTT & BOWNE S.A. WARSZAWA

WYCIECZKA do WIEDNIA

5. II. 1936 **od Zł. 95.—**

P. B. P. „FRANCOPOL"

KRAKÓW, UL. Św. JANA 1

TELEFON 168-68

Warszawa, Mazowiecka 9 — Telefon 206-73

Lwów, Chorążczyzny 18 — Telefon 245-66 7195 kr

Ilość miejsc ograniczona

ANDA EKER

O LUDZIACH*)

Mamy przeróżne nazwiska.
Mieszkamy po różnych miastach,
lecz smutek jeden jedyny
wszystkie dni nasze obrasta.

Mamy przeróżne zajęcia,
ubrania i przekonania,
ale ta sama tęsknota
spala nas, żre i pochłania.

Mamy przeróżne mowy,
święta, marzenia, pieniądze,
Te same trwogi nas trapią,
cierpienia, troski i żądze.

Mamy przeróżne pejzaże,
klimaty, wiosny i zimy,
ale tę samą miłość
wstydliwie w sobie taimy.

Mamy przeróżne iluzje
przeżycia, trudy, zabawy,
upadki, wzloty, miłości
ambicje, adresy i sprawy.

I chociaż mamy przeróżne oczy,
uśmiechy i serca.
To samo życie nas nuży.
Ta sama śmierć nas uśmierca.

*) Z tomu poezji „Na cienkiej strunie".

Błp. Anda Eker

Przed kilku tygodniami przesłała mi swój tomik poezji p t. „Na cienkiej strunie" W załączonym liście pisała mi, że zdaje sobie dobrze sprawę z tego, że tomik jest nierówny. Mimoto jednak puszcza w świat rzeczy starsze, bo chciałaby raz wreszcie już skończyć z okresem lirycznym swego życia. Interesują ją teraz inne sprawy, dlatego zamyka swój „notes liryczny" i nie może wymóc na sobie tego, by coś z tego notesu wyrzucić. Odchodzi od tych spraw „lirycznych" w inną zupełnie stronę. Nie wiedziała, że odchodzi nietylko od tych spraw, ale od wszystkich innych spraw życia tam, skąd się już nie wraca. A może miała przeczucie śmierci, dlatego tak bardzo była przywiązana do wszystkich tych spraw, które tak gorąco chwytała na taśmie lirycznego wzruszenia...

Podziwiałem ten autokrytycyzm młodej bardzo poetki i zamierzałem o pierwszym jej tomiku napisać serdecznie i szczerze. Nie wiedziałem o tem, że będę musiał pisać pozgonne po poetce, która tak bardzo życie kochała. Raz ją tylko spotkałem, gdy do Krakowa przyjechała z wieczorem autorskim. Mówiłem z nią wtenczas krótko i odniosłem wrażenie, że młoda ta osóbka gnana jest nieukojonym głodem życia, że jest ciekawą wszystkich doznań i przed żadnem się nie cofnie. Dlatego tak boleśnie odczuwa się jako zdradziecką pułapkę losu jej przedwczesny zgon. Nie obawiam się banału, uskarżając się na okrucieństwo życia, które pozwala żyć ludziom wyczerpanym, wymęczonym i tęskniącym nieraz za śmiercią, zabiera natomiast istoty jeszcze tak bardzo młode i tak bardzo jeszcze głodne życia.

Anda Eker miała rację: „Na cienkiej strunie" zawiera rzeczy nierówne. Tomik ten jest zbyt obszerny i nielada trzeba było odwagi, by go wydać właśnie takim, jakim się ukazał. Są tam rzeczy młodociane, nacechowane rozlewnością człowieka o poetyckiem na świat spojrzeniu, który się wprost nadziwić nie może, że życie układa się tak dziwnie w takt rytmu własnego serca. Napewno tom ten zyskałby tylko, gdyby z niego wyeliminowano rzeczy jeszcze zbyt młode, ale nawet i te rzeczy zbyt młode pachną właśnie cudownym aromatem młodości, uśmiechają się do nas oczyma dziecka, dziwiącego się, że życie jest tak tajemnicze, tak piękne i tak niezgłębione. Wciąż więc z innego punktu usiłuje to życie tajemnicze zaatakować, nie troszcząc się zbytnio, że niezawsze wygrywa swe melodje na własnym instrumencie.

W miarę jednak, jak czytamy dalej, gdy pozostawiamy za sobą „notes liryczny", natrafiamy na rzeczy, świadczące o tem, że autorka nie szuka już siebie wśród obcego, wielkiego sobie świata, lecz odnajduje już naprawdę siebie. Pięknym jest cykl o ludziach, zwłaszcza pierwszy wiersz tego cyklu.

Poetka przestała już wierzyć w magję słowa i zaczyna rozumieć, że są rzeczy i sprawy, których nie można wierszem wyznać i zakląć w poemat, „bo gdy o tem można mówić, to tego dawno już niema". Słowa te napisała prawdziwa poetka, która poznała granice słowa i rozpacz twórcy, usiłującego w męce serdecznej wcielić w słowo swą wizję. Znika już tu wielomówność, a na pierwszy plan wysuwa się bezpretensjonalna i bez żadnych ozdóbek ornamentacyjnych prostota. Wiersze te napisała prawdziwa poetka, która nie musi już kroczyć drogą wielkiej



jeśli zakupisz los Loterji Państwowej
w znanej ze szczęścia kolekturze
BRACIA SAFIER, Kraków, Rynek Gł. 6
Główna wygrana 1,000.000 Złotych
Ciągnienie I-ej klasy rozpocznie się 20-go lutego b. r.
Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą: Konto P. K. O. Nr. 414.400.

Nauka — Rozrywką

W związku z naszą akcją rozpowszechniania nauki języka hebrajskiego przy pomocy płyt Linguaphone, otrzymujemy od Pani Drowej R. następujące uwagi.

Lektura interesujących artykułów „Nowego Dziennika" w sprawie nauki języka hebrajskiego metodą Linguaphone, skłania mnie do zakomunikowania moich własnych spostrzeżeń w tej dziedzinie.

Jestem gorliwą sjonistką, nie czułam się zaś nią w całej pełni, spowodu braku znajomości języka hebrajskiego. Jakżeż, miałam go się uczyć? Zajęcia moje nie pozwalały mi na regularne pobieranie lekcyj u nauczyciela, temmniej mogłam uczęszczać na kursy, zwłaszcza, że tak o jedno jak i o drugie w naszym miasteczku trudno.

Skwapliwie tedy skorzystałem z możności nabycia kursu Linguaphone, którym posługuję się od kilku tygodni.

Nie mogę jeszcze należycie ocenić swoich postępów, ale muszę stwierdzić, że *nauka*, której się oddaję w takich właśnie chwilach, gdzie jestem wolna od innych zajęć, nietylko idzie mi łatwo, ale stanowi wprost *miłą rozrywkę*. Lekcje, w formie djalogów, podane są w sposób tak interesujący, nawet z pewnym humorem, a słownictwo tak jest wszechstronne, że prawie niespostrzeżenie, a naprawdę bez wielkiego wysiłku, opanowałam dotychczas poważny zasób słów!

Miły głos i dykcja profesora Yellina i dwojga jego współpracowników uprzyjemniają jeszcze bardziej naukę, a świadomość, że pobieram ją bezpośrednio niemal z ust tego znakomitego profesora z Jerozolimy, stanowi w swoim rodzaju atrakcję.

Uważam, że wśród kobiet żydowskich, które tak chętnie poddają się rozmaitym wymaganiom mody, winna obecnie zapanować moda uczenia się języka hebrajskiego, zwłaszcza, gdy istnieje nato tak doskonały instrument, jak płyty Linguaphone.

Do powyższych słów p. R. możemy dodać jedynie życzenie, ażeby *uczenie się języka hebrajskiego* nie było uważane jako *moda*, lecz za spełnienie obowiązku i to nietylko przez kobiety, ale i mężczyzn, a zwłaszcza młodzież.

Mają oni ku temu obecnie doskonałą sposobność.

Do
Administracji „Nowego Dziennika"
w Krakowie
Orzeszkowej 7.

Niniejszem zamawiam kurs Linguaphone języka hebrajskiego, składający się z 12 dwustronnych płyt gramofonowych, podręcznika hebrajskiego i polskiego, w futerale, po cenie obniżonej według niżej oznaczonego przezemnie sposobu spłaty

I. za gotówkę (zamiast zł. 165.-) **zł. 125.—**
II. na raty a) 5 rat mies. po zł. 27.- **zł. 135.—**
b) 9 rat mies. po zł 16.- **zł. 144.—**
(niepotrzebne wykreślić)

Pierwszą ratę wpłacę gotówką zaraz po przyjęciu mego zamówienia, na pozostałe zaś raty prześlę pokrycie wekslowe.

Imię i nazwisko ____________

Zawód ____________

Dokładny adres ____________

czarodziejki poezji polskiej Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej.

Gdy Anda Eker odnalazła siebie i własną swą drogę, przyszła śmierć...

M. K.

Romain Rolland

Podróż dookoła mego pokoju

Autor „Jana Krzysztofa" skończył onegdaj 70 lat. Oto jego autobiografja, którą posyła swym licznym na całym świecie przyjaciołom, w podzięce za wyrazy hołdu i życzenia.

Rzecz podajemy w obszernym skrócie. Artykuł o Rollandzie zamieścimy w najbliższych dniach.

Dziś mija siedemdziesiąt lat od daty mych urodzin. Nie jest to okres tak bardzo długi. Ponad rzeką czasu podaje starzec dłoń dziecku. A przecież — dzieli ich okres przejściowy od jednej do drugiej epoki ludzkości.

Przyszedłem na świat pięć lat przed Komuną Paryską, w roku 1866. Od tej daty do dziś — przestrzeń, jaką przebyliśmy, jest niemniej gigantyczna, niż od roku 1760 do 1830.

Gdym był małym chłopcem, pamiętam zasypiałem w dyliżansach, przy brzęku szyb i grzechotaniu uprzęży. Pamiętam swe przerażenie na widok pierwszego pociągu, którego lokomotywa wdarła się — dymiąca i asmatyczna do naszej prowincji francuskiej. Z respektem wspominam pierwszych cyklistów, z szaleńczą odwagą uczepionych u góry swych kół młyńskich. Z oczami pełnemi podziwu dowiadywałem się o pierwszych wynalazkach Edisona. I pamiętam, że jako wyrostek, widziałem lekceważące uśmiechy na ustach ludzi wiedzy, inżynierów ze szkół politechnicznych wobec pierwszych fantastycznych prób żeglugi powietrznej, której możliwości stale negowali. I potem, po roku 1900 nastąpiło owo rozpętanie niesłychanych wynalazków, które przeobraziły świat.

Nie należę do tych, jak mój przyjaciel Duhamel, którzy biadają nad nieustającym postępem techniki i którzy — nie przestając z jej dobrodziejstw korzystać — chcieliby, niewdzięczni! — narzucić jej, jak Jozue słońcu, rozkaz zatrzymania się. Nietylko, że wierzę w potężne prawo, które jak fatalizm rządzi owym nigdy niewstrzymującym się w drodze postępem, lecz kocham go i jestem mu wdzięczny, gdyż właśnie on służy wspaniale dobru powszechnemu, i gdyby go stosować rozsądnie — przyczyniłby się do szerokiego rozwoju ducha i myśli ludzkiej. Nie docenimy nigdy dostatecznie cudu zbliżenia się z szybkością błyskawicy — jaki dała nam technika, pomiędzy wszystkiemi ludami świata. Jeśli w początkowej fazie tego zbliżenia się ludy zderzają się ze sobą — niewątpliwie rychło połączą się dla walki przeciwko naturze i przeciwko starym niesprawiedliwościom. Już się tak do pewnego stopnia stało.

W mem małem miasteczku o pięciu tysiącach mieszkańców — ludzie nie widzieli nic poza dwoma głównemi miastami departamentu. Podróż do Paryża wydawała się nam również daleka jak do Nowego Jorku lub do Moskwy. Nie wiedzieliśmy nic o obcych krajach. Nie byłem w niczem predestynowany, by zostać kiedyś tem, czem jestem dziś przedewszystkiem „Weltbürger'em" — obywatelem świata, lub jeśli chodzi o dzisiejsze pojęcie tego słowa: powinno ono raczej brzmieć „Weltarbeiter" — robotnik świata.

Klucz do wspólnoty ludzkiej dała mi u kołyski dobra wróżka ze strony matki: dała mi muzykę, ów język, jeśli nie uniwersalny, to w każdym razie wspólny dla wszystkich wielkich narodów Europy. Nie znałem jeszcze wcale ani Niemiec ani Włoch, a już obcowałem uczuciowo z najlepszymi mężami tych narodów. Gdym równocześnie znalazł w bibljotece mego dziadka dzieła Szekspira, dla którego zachowałem po dziś dzień miłość i podziw, jaki tylko równać się może z mą miłością i podziwem dla Beethovena — wtedy miałem już w ręku biblję, która mi otworzyła duszę Zachodu. W Paryżu, gdzie po trzech latach studjów w Ecole Normale Superieure, zakończyłem swe wykształcenie klasyczne — poznałem wielkie umysły europejskie jak Renan i historyk Gabriel Monod. Mój europeizm wzmocnił się w Rzymie, gdzie studjowałem w szkole francuskiej i gdzie zapłonąłem miłością synowską do siedemdziesięcioletniej Malwiny von Meysenbug wydalonej z Niemiec po stłumionej rewolucji w roku 1848, przyjaciółki Massiniego, Herzera, Wagnera, Nitschego, Ibsena i innych bojowników ducha w drugiej połowie XIX wieku. Dzięki niej poznałem i pokochałem dawne Niemcy Goethego i Schillera i idealizm europejski z roku 1848.

W ten sposób wstąpiłem do walk literackich w latach 1896—1897. W Paryżu szalała afera Dreyfusa. Wmieszałem się w nią dramatem „Wilki". Napisałem do roku 1902 dwanaście dramatów z okresu renesansu lub rewolucji, a mojem marzeniem było stworzyć pierwsze spektakle teatru dla ludu, którego estetykę i zasady opracowałem. Zjawiłem się jednak za wcześnie. Lud francuski był zdezorganizowany i nie miał jeszcze świadomości swej siły.

Skupiłem się wokół prac omawiających życie wewnętrzne, zająłem się powieścią - spowiedzią. Podczas sprawy Dreyfusa poznałem lepszą Francję — zduszoną, bez tchu. Postanowiełm pisać, by dodać energii tej lepszej Francji, lepszym Niemcom i lepszej Europie przeciwko ich wspólnym wrogom: wyzyskiwaczom i fałszerzom umysłowości ludzkiej. I wtedy powstało dziesięć tomów „Jana Krzysztofa" dziejów rewolucjonisty z Niemiec nadreńskich i jego brata z Paryża — zrewoltowanego francuza Oliwiera. Napisałem potem życiorysy bohaterskie: Beethovena, Michała Anioła i Tołstoja.

Zwycięstwo przekroczyło me nadzieje. Z prawie zupełnej samotności, w której rozpocząłem Jana Krzysztofa w roku 1902, w roku 1913 zdołałem zebrać z całego świata tysiące przyjaciół i sojuszników, przedewszystkiem wśród pełnej ognia młodzieży.

Wojna roku 1914 zniszczyła wszystko. Najlepsi z przyjaciół mego Jana Krzysztofa zostali pochłonięci jako pierwsi. Ci którzy pozostali — byli złamani. Opierałem się huraganowi bratobójczemu, który rzucał przeciwko sobie narody Europy. Utrzymałem, wbrew wszystkiemu przyjaźń francusko - niemiecką i ponad nią — przyjaźń europejską. Byłem zato przez cztery lata najbardziej znienawidzonym Francuzem we Francji. Jeszcze dziś moi przyjaciele sprzed roku 1914 nie mogą mi tego wybaczyć. Niech tak będzie. Nie mogłem działać inaczej. Gdybym miał zacząć odpoczątku — poszedłbym tą samą drogą.

Po wojnie rozpocząłem budować na ruinach. Ale ramy świata rozszerzyły się. Już nie tylko o Zachód chodziło — teraz walczyłem o wspólnotę całego rodu ludzkiego, który odnalazł solidarność w wspólnem cierpieniu i nadziei. Aż wreszcie doszło do odnowienia społecznego na wschodzie.

Badałem potem ZSRR. i Indje. W „Duszy zaczarowanej" — powieści równoległej do „Jana Krzysztofa" chciałem oddać ewolucję umysłu tym razem kobiety, przedstawicielki pokolenia powojennego. Pracowałem wiele na polu publicystycznym, artykuły zebrałem w dwuch tomach.

Nigdy przytem nie zapomniałem świętego źródła mego życia wewnętrznego: muzyki i ze wszystkich jej piewców natchnionych najbliższego mi — Beethovena. On i ona zawsze mi przypominają, że dnem duszy ludzkiej jest i będzie jedność. Ten kontakt między ludźmi chciałbym nawiązać przez me pisma.

A teraz gdy oglądam się za siebie, na długą drogę mych siedemdziesięciu lat, widzę z jasnością, jakiej nigdy nie odczuwałem w drodze, myśl, która mi była przewodnikiem w mej pielgrzymce: podwójną podstawą myśli mego życia.

1-o: Pierwszą podstawą życia jest łącznia ze wszystkiemi ludźmi żyjącymi, uczucie głębokiej, stałej jedności rodu ludzkiego, poprzez wieki, poprzez rasy i narody.

2-o: Drugą — jest nierozdzielność myśli od czynu. Nigdy nie izolowałem się w kontemplacjach, choć miałem od dzieciństwa ku temu wiele danych, nigdy nie uznawałem zamykania się w wieży z kości słoniowej. Nie szanuję sztuki dla sztuki, i myśli, owijającej się dokoła siebie, jak trawiący wąż boa. Myśl jest jak rzeka, która wychodzi z łona ziemi. Nigdy jej źródła nie będą zbyt głębokie: ale gdy już ze źródła wypłynie, winna torować sobie drogę poprzez równiny i góry, winna nawadniać i użyźniać ziemię. Myśl, która nie działa, jest poronieniem lub zdradą.

—o—

Kronika literacka

UROCZYSTOŚCI MENDELE NA CAŁYM ŚWIECIE. Akademje na cześć Mendele Mocher Sforim odbywają się na całym świecie. Wszędzie gdzie są tylko osady żydowskie, obchodzi się stulecie urodzin klasyka literatury żydowskiej i hebrajskiej. Można powiedzieć, że akademje na cześć Mendele mają charakter żywiołowej manifestacji narodowej.

WYSTAWA PAMIĄTEK PO E. R. KAMIŃSKIEJ. Donieśliśmy już że 10-lecie śmierci wielkiej tragiczki żydowskiej E. R. Kamińskiej Związek Artystów Żydowskich w Polsce wezwał wszystkie zespoły do obchodu urządzenia akademji. Przy Żydowskim Instytucie Naukowym we Wilnie istnieje Muzeum teatralne imienia E. R. Kamińskiej. Na marginesie 10-lecia śmierci urządziło Muzum teatralne wystawę pamiątek wielkiej artystki żydowskiej.

MORRIS SCHWARZ W LONDYNIE. W „Literarisze Bleter" znajdujemy list Morisa Schwarza, bawiącego w Londynie, dokąd wyjechał, by wystąpić w jednym z filmów angielskich. Z listu tego dowiadujemy się, że po swym przyjeździe do Polski wystawił Morris Schwarz Szolema Alejchema „Trudno być Żydem". Morris Schwarz zamierza też utworzyć trupę, którąby dawała przedstawienia po większych miastach Polski.

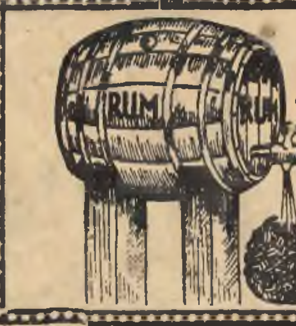
MONOGRAFJA O LEIWIKU. Znany literat żydowski W. Natanson napisał rozprawę o wielkim poecie żydowskim Leiwiku, który w tych dniach ukazać się ma nakładem Cieszyńskiego w Chicago.

80-TA ROCZNICA URODZIN PROF. A. BRÜCKNERA. 29 stycznia br. ukończył jeden z najznakomitszych uczonych polskich i historyk literatury polskiej prof. Aleksander Brückner 80-ty rok życia. Sędziwy uczony polski zachował swą żywotność po dzień dzisiejszy. Przed kilku laty wydał nakładem krakowskiej Akademji Umiejętności „Dzieje kultury polskiej" dzieło, które przejrzystością stylu i bogactwem treści jest poprostu imponujące.

POLSKIE ARCHIWUM PSYCHOLOGJI. Związek nauczycielstwa polskiego wydaje czasopismo p. t. „Polskie archiwum psychologji".

CZY KOMEDJA FRANCUSKA PRZYJEDZIE DO POLSKI? Zapowiedziany na luty przyjazd do Polski Komedji Francuskiej został odwołany z powodu żałoby po zgonie Jerzego V. Tymczasem z prasy czeskiej dowiadujemy się, że do Pragi przyjeżdża Komedja z końcem lutego, stamtąd zaś uda się do Jugosławji i Rumunji. Należałoby wyjaśnić dlaczego nie do Polski.

PRZEKŁADY Z LITERATURY POLSKIE NA OBCE JĘZYKI. „Wędrówka Joanny" Szelburg-Zarembiny ukaże się w przekładzie czeskim i niemieckim. W języku niemieckim ukazała się również „Grypa szaleje w Naprawie" Jalu Kurka. „Grypa" ukazała się również w czeskim przekładzie. Do Gebethnera i Wolfa zwróciło się kilka


ORYGINALNE BOMBY TRUFLOWE Z RUMEM Pischinger'a w smaku niedoścignione! 10 gr.
Wystrzegać się naśladownictw!

MAŁE DZIECI najłatwiej ulegają chorobom zakaźnym, należy je zatem chronić przed infekcją dezynfekując ich jamę ustną i gardło. Miłym i łatwym w użyciu środkiem dezynfekującym są smaczne, słodkie pastylki ANACOT

ANACOT C. A. WANDER S. A. KRAKÓW
Do nabycia w apt. i składach apteczn. Rurka 30 pastylek tylko zł 1.50

WYCIECZKA DO WIEDNIA na 7 i 14 dni
9—16 lutego Zł. 95.—
9—23 lutego Zł. 145.—
Krak. Biuro Podróży „ESCOPOL"
Kraków, ul. Szczepańska 7, tel. 159-99.

wydawnictw zagranicznych o opcję na przekład „Granicy" Nałkowskiej.

LIST OTWARTY DO TOMASZA MANNA. Emigracyjna prasa niemiecka szeroko rozpisuje się o mającem wkrótce nastąpić przeniesieniu znanego nakładu niemieckiego S. Fischera do Szwajcarji jego zięć dr. G. Berman, któremu z rozmaitych stron zwrócono uwagę, by przeniósł swój nakład zagranicę. Berman był jednak tego zdania, że nic złego w Niemczech stać mu się nie może, jakoże nakład S. Fischera cieszy się olbrzymim autorytetem nietylko w Niemczech ale i zagranicą. Obecnie przekonał się, że ten jego optymizm był nieuzasadniony. Zachodzi jednak i inna możliwość, której dał wyraz Leopold Schwarzschild, redaktor tygodnika „Das Neue Tagebuch", wychodzącego stale w Paryżu. Schwarzschild jest tego zdania, że dr. Berman przenosi swój nakład do Szwajcarji w porozumieniu z Goebbelsem. W obronie Bermana wystąpili w „Neue Zürcher Zeitung" znakomici pisarze niemieccy Tomasz Mann, Herman Hesse i Annette Kolb. W odpowiedzi na to wystąpił Leopold Schwarzschild z listem otwartym do Tomasza Manna, przytaczając cały szereg argumentów przemawiających za swoją tezą.

UPADEK CZASOPISM POŚWIĘCONYCH GRAFICE. Kryzys dotknął szczególnie dotkliwie pisma poświęcone grafice. W ostatnim roku zlikwidowano angielskie „Byblis", później wiedeńskie „Die graphischen Künste", a ostatnio paryskie „L'Estampes".

JUBILEUSZOWY PTASI SERWIS. O wysokiej kulturze artystycznej przymysłu angielskiego świadczy czyn najwybitniejszej angielskiej fabryki porcelany Royal Worcester Porcelain Company, która wypuściła serwis porcelanowy, składający się z 24 talerzy, ozdobionych wyborem najpiękniejszych wizerunków ptasich z dzieła Audobona, p. t. „Ptaki Ameryki".

PRZECIW PRZERABIANIU DZIEŁ KLASYKÓW NA JAZZBAND. Prezes wiedeńskiego Towarzystwa Muzycznego prof. Schmid wszczął akcję przeciw postponowaniu klasycznej kultury muzycznej przez przerabianie dzieł klasyków na jazzband.

WIĘZIENIE JAKO MUZEUM. Gmina miasta Reading pod Londynem postanowiła nabyć na własność gmach więzienia, w którym Oskar Wilde przesiedział kilka lat. Gmach ma być obrócony na muzeum imienia Wilde'a.

CHARLES LAUGHTON JAKO CYRANO DE BERGERAC. Znakomity angielski aktor filmowy Charles Laughton wystąpi jako Cyrano de Bergerac w reżyserji Aleksandra Kordy. Laughton jest wielkim miłośnikiem kultury francuskiej, a rola Cyrana była jego marzeniem od dzieciństwa i umie ją na pamięć.

DWA DRAMATY CLEMENCEAU'A. Jean Martel ogłosił w „Nouvelles Literaires" artykuł o dwóch dramatach Tygrysa. Jeden z nich p. t. „Le voile de bonheur" był nawet swego czasu wystawiony. Drugi natomiast utwór dramatyczny p. t. „Le depart pour Cythere" nie był nigdy wystawiony.

PAMIĘTNIK ŻONY VERLAINE'A. U Flammariona w Paryżu ukazały się pamiętniki żony Verlaine'a p. t. „Memoires de ma vie". Przedmowę napisał Franciszek Porche. (—si).

Pomarańcza im lepsza — tem bardziej soczysta

Żądaj zatem pomarańczy Jafskich. Ten wspaniały owoc — duży, słodki i tak bardzo soczysty — przybywa ze słonecznych plantacyj Ziemi Świętej. Sok Jafskiej pomarańczy jest niezastąpiony dla organizmu — utrzymuje zdrowie, dodatnio wpływa na cerę i potęguje żywotność. Przekonasz się, że słońce, ziemia i klimat Palestyny wydają najcudowniejsze pomarańcze, jakie kiedykolwiek kosztowałeś.



kupuj Jafskie POMARAŃCZE i GREJPFRUTY

Zawsze bardziej soczyste

OWOC PALESTYŃSKI

Samowola hitlerowska wobec Żydów — obywateli obcych

Berlin. (ŻAT) Władze niemieckie nie uwzględniły interwencji poselstwa czechosłowackiego na rzecz znanego rzeźbiarza żydowskiego Rudolfa Sandeka, którego dzieła nabyte zostały przez liczne muzea europejskie. Sandek, obywatel czechosłowacki, który mieszka w Niemczech od blisko 30 lat, otrzymał zawiadomienie od niemieckiej Izby Kultury, że jako Żydowi nie wolno mu uczestniczyć w wystawach, ani też sprzedawać swych dzieł. Saudek zwrócił się wówczas do odnośnych władz, aby zezwolono mu rzeźbić pomniki dla cmentarzy żydowskich. Również to podanie zostało odrzucone z tym uzasadnieniem, iż Żydom nie wolno wykonywać robót artystycznych. Rzeźbiarz zwrócił się wówczas o opiekę do poselstwa czechosłowackiego i w wyniku tej interwencji nadeszła odpowiedź, że „Żydzi obywatele czechosłowaccy nie będą w Rzeszy traktowani inaczej, niż Żydzi o niemieckiej przynależności państwowej".

PRZECIW OBSTRUKCJI, hemoroidom, zaburzeniom w żołądku i kiszkach, zastojnie w wątrobie i śledzionie, bólom krzyża, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „FRANCISZKA JÓZEFA" kilka razy dziennie. Zalecana przez lekarzy.

Kto może jechać do Kanady?

Londyn. (ŻAT) „Morning Post" donosi z Ottawy (Kanada), iż nie można liczyć na imigrację Żydów niemieckich do Kanady chyba, że nowy rząd wprowadzi radykalną zmianę w obecnej kanadyjskiej polityce imigracyjnej. Obecny minister dla spraw imigracyjnych — pisze dalej „Morning Post" — oświadczył, iż nie otrzymał żadnego doniesienia o delegacji sir Herberta Samuela, która gromadzi fundusze, celem sfinansowania masowej imigracji żydowskiej z Niemiec.

Według obecnych ustaw imigracyjnych, mogą swobodnie imigrować do Kanady jedynie obywatele brytyjscy, którzy dają gwarancję, że nie staną się ciężarem dla społeczeństwa. Od imigrantów z innych krajów wymaga się każdorazowo zezwolenia rządu kanadyjskiego chyba, że chodzi o żonę lub nieletnie dzieci (do lat 18), osoby legalnie osiadłej w Kanadzie.

Czynione są też wyjątki dla robotników rolnych, którzy uprawiali rolę od dawna i posiadają conajmniej 1000 dolarów, aby się zagospodarować w Kanadzie.

ADRIENNE THOMAS

Przekład autoryzowany

KATARZYNO! SWIAT SIĘ PALI!

6)

Joanna mało wie o swej małej siostrze; ale niewie nawet i tego. Gdyby się jej dziś albo później ktoś spytał, czy między niemi istniało coś w rodzaju miłości siostrzanej, uważałaby tego rodzaju pytanie za bezmyślne. Wydawało jej się to rzeczą samo przez się zrozumiałą. Była raczej zdziwiona niż zmartwiona, gdy dowiedziała się z notatek „małej", których odpis Zuzanna podarowała pani Lentz, że Katarzyna odczuwała dla niej tylko antypatję. Joanna żyła w świecie wygód, dlatego ta niespodzianka jakoś mimowoli ułożyła się w tak wygodnej życiowo filozofji: Gdy mała to wszystko pisała, była właściwie we wieku przełomowym, w którym samobójcza ambicja dyktuje człowiekowi konieczność samodzielnego załatwienia wszelkich spraw życia.

I śmierć Katarzyny nie zmieniła postaci rzeczy w oczach Joanny. Tak mało wiedziałam o jej śmierci, jak o jej życiu.

Mogła więc na pytanie Mikołaja tylko tyle odpowiedzieć, że siostra umarła na zapalenie płuc.

„Słyszałem, że zostawiła po sobie pamiętnik", spytał się Mikołaj dalej.

„Szereg przemądrzałych obserwacji i refleksji przemądrzałego dziewczęcia, które z natury jest wszędobylskie".

Mikołaj zaprotestował ruchem głowy: „Czytałem pod fotografją dziwne zdanie. Nie było ono przemądrzałe".

Joanna wzruszyła ramionami. Gdy czytała notatki, zwróciła uwagę na okoliczność, że miłość Katarzyny do Luciena była, dzięki Bogu! tylko platoniczna, a wszystko inne z jej punktu widzenia nie miało żadnego znaczenia.

„I pismo dziewczyny miało cechy czegoś skończonego, dojrzałego", ciągnął Mikołaj dalej. „Sądzę, że jest to możliwe tylko u bardzo młodych dziewcząt. Kobieta prawdopodobnie to wszystko później zatraca".

„Czy sądzi pan, że się jest w młodości dojrzalszym niż później?" wątpiła Joanna niejako, walcząc z tą myślą niebardzo wygodną.

„Sądzę, że pierwszych dwadzieścia lat w życiu człowieka są istotne i decydujące. Tkwi w nich prawdopodobnie właściwa powaga życia. Co potem przychodzi, jest tylko rozgrywką między ambicją a kłamstwem".

„Do takich przypuszczeń można tylko wtenczas dojść, gdy rówieśnice Katarzyny zna się tylko zdaleka".

Joanna uporządkowała płótno, mówiąc dalej: „Katarzyna i dojrzała! W głowie jej były tylko figle i głupstwa..." Przerywa sobie, a potem mówi dalej cicho, jak gdyby do siebie samej: „Czasem słyszę jeszcze jej śmiech i widzę ją hałasującą — tę naszą biedną małą".

A potem odwraca się. Wąska ręka dziecięca przesuwa się szybko po oczach. „Katarzyna" myśli Mikołaj.

Słyszą kroki, a potem gwizdanie.

„Tu!" woła Joanna, prędko się obraca, ma jeszcze łzy w oczach, a pod niemi małe śmie-

KU UWADZE CZYTELNIKÓW

Na liczne zapytania w sprawie planu 35 Loterji a wszczególności, co do dodatkowych wygranych dziennych, bezpłatnego ciągnienia powakacyjnego i wygranych seryjnych komunikujemy, że bliższych informacyj udziela i losy sprzedaje znana ze szczęścia kolektura

J. WOLANOW, Warszawa, Marszałkowska 454

Konto P. K. O. 18814.—

ZE SPORTU

Rotholc — najlepszy bokser Europy stanie na ringu krakowskim

Przed niedawnym czasem stała się aktualna kwestja **urządzenia meczu** bokserskiego Ameryka — Europa. Z olbrzymiego rezerwoaru bokserów europejskich wybrana zostanie ósemka, która przeciwstawiona będzie reprezentacji Ameryki.

Przygotowania do eliminacji zostały wdrożone i powierzone przez FIBA Polskiemu Związkowi Bokserskiemu. Ustalono, że 16 najlepszych pięściarzy Europy przeciwstawionych będzie 16 zawodnikom polskim, poczem wyłoniona zostanie reprezentacyjna drużyna.

Międzynarodowy Związek Bokserski zastrzegł jednak z góry, że gdyby z jakichkolwiek powodów do eliminacyj nie doszło, do **reprezentacji** przewidziany **jest Rotholc.**

W ten sposób stwierdziła najwyższa magistratura boksu światowego, że **Rotholc jest w swej kategorji najlepszym bokserem Europy**, który śmiało mierzyć się może z elitą pięściarską Ameryki. A i wówczas nie będzie bez szans.

Gdy swego czasu bokserska reprezentacja Polski wyjechała do Ameryki i rozegrała w Chicago mecz z reprezentacją Stanów Zjednoczonych, wynik opiewał 14:2 dla Ameryki.

Jedyne dwa punkty dla Polski zdobył Rotholc, który bezapelacyjnie wygrał ze swym przeciwnikiem, reprezentantem Ameryki.

Czy można się dziwić, że w tych warunkach przyjazd Rotholca do Krakowa zaelektryzował całe miasto, że mówi się o nim wszędzie.

—ooo—

SPRAWA KOUBKOVEJ ROZPATRZONA BĘDZIE NA KONGRESIE FSFI.

Międzynarodowa Federacja sportów kobiecych (FSFI) postanowiła przedstawić głośny wypadek czechosłowackiej lekkoatletki Koubkovej na kongresie federacji w dniu 6 sierpnia. W tej sprawie zażądano od związku czechosławackiego przesłania aktów — opinji. Chodzi tutaj o ewentualne załatwienie sprawy jej udziału w poprzednich zawodach, zdobycia mistrzostwa świata na 800 mtr. na igrzyskach w Londynie i ustanowieniu rekordu światowego na tym dystansie. Jednocześnie na kongresie zdecydowaną zostanie sprawa organizacji światowych igrzysk kobiecych w roku 1938, na które złożyły swe kandydatury Wiedeń i Warszawa.

HOKEIŚCI PRASCY GROMIĄ BERLIN.

Trzeci mecz HC Rapid (Praha) w Berlinie zakończył się pogromem Teamu Berlińskiego w stosunku 8:1 (3:1, 2.0, 3:0).

LENINGRAD — MOSKWA NA NARTACH.

Czterej narciarze sowieccy, a mianowicie: malarz Nemuchin w wieku 43 lat, Gościew — chemik, 41 lata, Sacharow — inżynier, 41 lata i Elizarow — inżynier, 50 lat, ukończyli raid narciarski na trasie Leningrad — Moskwa, długości 651 klm.

Przed 25 laty ci sami czterej narciarze przebyli tę samą trasę w ciągu 12 i pół dnia. Obecnie uzyskali wynik znacznie lepszy, dokonując raidu w 8 dni.

KALBARCZYK POBIŁ REKORD POLSKI.

Na zawodach łyżwiarskich w Davos łyżwiarz polski Kałbarczyk ustanowił rekord Polski w biegu na 500 m. w czasie 46 sek. Wyniki tej konkurencji były następujące: 1) Szwed Johansson 45.5. 2) Kałbarczyk 46. 3) Rogger (Davos) 48.8 i 4) Jannson (Davos) 49 sek.

WALASIEWICZOWNA odmówiła startu w mistrzostwach na hali w St. Louis. Prasa amerykańska ocenia tę odmowę jako obawę przed spotkaniem Walasiewiczówny z Helen Stephens.



GRUŹLICA PŁUC

jest nieubłagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lekarze

„Balsam Trikolan-Age", który ułatwiając wydzielanie się plwociny usuwa kaszel.

jące się światełka.

Szybko porzuca płótno i wybiega Ryszardowi naprzeciw.

Raz, myśli Mikołaj, musi mieć te oczy Katarzyny też i dla mnie, jedyny raz tylko.

— — — — — — — — —

Celem wizyty Mikołaja jest zabrać Joannę i Ryszarda na wycieczkę autem, co jest niezwykłą ale bardzo rzadką przyjemnością dla Joanny tej „osoby cywilnej". Mikołaj jeszcze przedtem wystarał się w zamku Schoppenweiher, gdzie rezyduje sztab generalny, o przepustkę dla niej. Bez tego papieru, który należy okazywać na każde żądanie wszystkim posterunkom wojskowym, nie mogły osoby cywilne uczynić żadnego kroku w górnej Alzacji, odciętej od świata drutem kolczastym.

Zaraz wsiedli do auta, a Mikołaj usiadł przy kierownicy. Zawsze mają przed sobą w lustrze wielkie podłużne oczy Mikołaja. Ryszard ma wrażenie, jakoby te oczy wchłaniały żarłocznie uciekającą dal.

„Czy zna pani maskę pośmiertną nieznajomej z tumu w Schlettstadt?" pyta się Mikołaj.

„Nie", odpowiada Joanna.

„Maska pośmiertna z tumu w Schlettstadt, przedstawia kobietę, której rysy wapno niegaszone utrwaliło na siedemset do osiemset lat" tłómaczy Mikołaj, podczas gdy auto bierze szybko zakręt drogi. „Jedna połowa twarzy uśmiecha się subtelnym wdziękiem całkiem młodej jeszcze istoty, druga zaś przyjmuje nas do głębi goryczą istoty zniszczonej przez życie".

„Ma to być Hildegarda, rodzicielka Hohenstaufów, która umarła na dżumę" tłómaczy Ryszard, „ale jest jeszcze mnóstwo innych legend i przypuszczeń".

„Jest tysiąc legend dookoła niej, ale tylko jedna tajemnica. A tej tajmnicy nikt nie zgłębi: Czy śmierć wróciła starej kobiecie w jednej połowie twarzy uśmiech i słodycz lat dziewczęcych, czy też narzucił młodej twarzy to, czego jeszcze nie doznała w życiu?"

„Powinnaś ją jeszcze zobaczyć, zanim odjedziemy." powiada Ryszard „jadę z tobą do muzeum w Schlettstadt".

Joanna zaprzecza ruchem głowy: „Nie. Piękniejszą nie może być od opisu Mikołaja."

Ryszard odczuwa boleśnie że go Mikołaj wypiera. Dlaczego właściwie? Czem?

C. d. n.

Kiedy szczęście sprzyja?

Do wszystkiego potrzeba mieć trochę szczęścia. Tak wszyscy zwykle wzdychamy, ale nie wszyscy zastanawiamy się nad właściwem znaczeniem tych słów. Trochę szczęścia — to nie znaczy, by pieczone gołąbki same wpadały do gąbki. Rzecz trzeba należycie przygotować, opracować i z wiarą i ufnością w swoje szczęście, iść naprzód. Wtedy szczęście sprzyja.

Gdy komuś się uda, mówimy: ma szczęście. Ale czy zastanawiamy się nad tem, że on to szczęście sobie sam przygotował? Jeżeli wygrał na Loterji Państwowej, czyż nie musiał sobie wygraną przygotować przez nabycie losu? Przecież dotychczas jeszcze nikt nie wygrał, kto losu nie miał.

Otóż wygraną na Loterji może sobie każdy łatwo przygotować, kto tego naprawdę chce. Wystarczy pójść do kolektury i zaopatrzyć się w los. Gdy to zrobi, ma już wszelkie szanse wygrania.

Ciągnienie I-ej klasy 35-tej Loterji rozpoczyna się 20 lutego i trwa 4 dni.

„Dzień lotniczy" oraz „Dzień morza" podczas Targów Lewantyńskich

Tel Awiw. (ŻAT) W związku z zainteresowaniem, jakie wywołał zapowiedziany w okresie Targów Lewantyńskich „Dzień lotniczy", przedstawiciel ŻAT uzyskał wywiad z kierownikiem wydziału propagandowego p. Emanuelem Haromi, który stwierdził, iż projekt „Dnia lotniczego" uzgodniony został z departamentem lotnictwa cywilnego przy rządzie palestyńskim. Przebieg rokowań z różnemi towarzystwami lotniczemi w sprawie udziału w omawianym dniu lotniczym jest pomyślny, zapewniony jest udział linij lotniczych: angielskiej, francuskiej, holenderskiej i innych. Przewidziane są też zawody lotnicze z udziałem samolotów z różnych krajów. Pozatem projektuje się zorganizowanie wystawy portowej i służby morskiej. W związku z tem projektuje się zorganizowanie „Dnia morza żydowskiego", podczas którego uwidocznione będą wszystkie zdobycze w tej dziedzinie.

Proces Niemki, która poślubiła Żyda

Berlin. (ŻAT) Prasa donosi o procesie wytoczonym przez pewną Niemkę, przeciwko ojcu, który odmówił jej posagu, bo poślubiła Żyda. Sąd skargę odrzucił, ganiąc córkę, która poślubiając Żyda „ze stanowiska narodowo - socjalistycznego dopuściła się obrazy dobrych obyczajów, honoru i poczucia prawnego narodu niemieckiego". Ojciec natomiast chwalony jest za swe postępowanie, w którym dał wyraz swego sprzeciwu wobec „niemoralnego czynu" córki. Ślub owej Niemki z Żydem odbył się w r. 1934. Od czasu ustaw norymberskich (wrzesień 1935) śluby mieszane są zabronione i karalne.

Prof. Stefan Schleichkorn

po powrocie z tournée w Palestynie

rozpoczyna lekcje gry na skrzypcach z dniem 1-go lutego

Zgłoszenia uczniów prywatnie przyjmuje **Długa 15** Telefon 125-48 7257kr

Berlin. (ŻAT) Sąd Rzeszy ogłosił wyrok o charakterze zasadniczym, według którego Niemcom wolno unieważniać umowy związane z hipoteką własności żydowskiej, nawet jeśli kontrahentami są obywatele zagraniczni. Wyrok wydany został w sprawie, w której chodziło o hipotekę wartości 100000 marek, zabezpieczonych na nieruchomości należącej do polskiego Żyda.

Przegląd gospodarczy

Z rynków zbożowych

Sytuacja na światowych rynkach zbożowych w tygodniu sprawozdawczym większym zmianom nie uległa. Ma to pewne znaczenie z tego względu, że *zbliża się moment, kiedy pszenica argentyńska ukaże się na rynkach europejskich.* Można się bowiem spodziewać, że cena obecna utrzyma się na czas jakiś, ponieważ Argentyna nie będzie w stanie wyrzucić tak dużo zboża, aby ceny uległy załamaniu.

Dużo też rzecz prosta zależy w tym zakresie od niesprzedanych zapasów z lat dawnych. Dokładnie ilość ich znana nie jest, obliczając, że w końcu kampanji bież. powinny one powrócić do normy przedkryzysowej. Wątpliwości wszakże nie ulega, że *ceny do poziomu z pomyślnej konjunktury nie dojdą*, oraz, że nawet ceny obecne zapewne byłyby znacznie niższe, gdyby nie to, że zapasy te znajdują się w posiadaniu Kanady, w interesie której jest, aby ceny możliwie jaknajdłużej utrzymały się na obecnym poziomie, który dla rolnika amerykańskiego jest opłacalny. Dla rolnika natomiast europejskiego warunki objektywne układają się *o tyle niepomyślnie, że o ile cena obecna nie dozna poważniejszej zwyżki, to położenie rolnictwa poprawie nie ulegnie.*

Niepokojąco przytem kształtuje się cena w tranzakcjach terminowych. W kampanji ubiegłej ceny na dalsze terminy były bądź wyższe od bieżących, bądź niewiele się od nich różniły. Obecnie ceny te są *przeważnie niższe.* Zwłaszcza dotyczy to rynków wolnych, w zależności od których kształtują się ceny na europejskich rynkach eksporterskich, do których należy i Polska. Należałoby stąd wnosić, że *kupcy zbożowi liczą się z możliwością obniżki cen w przyszłości, kiedy pojawi się już zboże z nowych zbiorów.*

Na rynku krajowym położenie pozostało bez zmiany. Dla *pszenicy* panowała *tendencja mocna i zwyżkowa*, dla pozostałych zbóż, zwłaszcza *żyta i jęczmienia browarnego — zniżkowa.* Tłumaczy się to bardzo niepomyślną konjunkturą dla żyta na rynkach zagranicznych, oraz *spadkiem cen trzody chlewnej u nas.* Dotąd podaż żyta nie jest jeszcze nadmierna i prawdopodobnie już nie będzie, *najgorszy bowiem okres, pożniwny, pozostał już poza nami*, ale drobnego rolnika, głównie zainteresowanego w cenach trzody, może to odstręczyć od hodowli i zmusić do sprzedaży zboża w ziarnie. Na wiosnę liczyć się należy z sezonowym spadkiem cen trzody chlewnej. W okresie tym bowiem dla braku paszy mniejsze gospodarstwa wyzbywają się sztuk, których wyżywienie byłoby zbyt trudne.

Na podkreślenie jednak zasługuje, że cena żyta u nas jest wprawdzie niska, ale też nie korzysta ono z żadnych przywilejów interwencyjnych i eksportowych. Jeżeli te momenty wziąć pod uwagę, to należałoby uznać, że cena z przed roku niewiele różniła się od obecnej. Z tego punktu widzenia rzecz biorąc, wielu rolników sądzi, że *akcję Państw. Zakładów Przemysłowo - Zbożowych należy uznać za chybioną.*

—ooo—

Przeciwko monopolowi w handlu tomasyną

Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie wystąpiła ostatnio do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, wskazując konieczność uchylenia monopolu Państwowego Banku Rolnego w zakresie przywozu do Polski tomasyny zagranicznej. Wyłączność ta nie opiera się na przepisach prawnych, lecz powstała siłą faktu, wskutek odmawiania importerom prywatnym zezwoleń na przywóz tego artykułu. Rozprowadzenie tomasyny, importowanej przez Państwowy Bank Rolny, między konsumentów-rolników odbywa się w drodze odsprzedawania jej kupcom-hurtownikom, którzy poprzednio sprowadzali tomasynę bezpośrednio, przyczem Bank określa kontyngenty dla każdej firmy według własnego uznania i pobiera prowizję, wobec czego różnica między ceną płaconą przez Państwowy Bank Rolny eksporterom zagranicznym, a ceną liczoną hurtownikom w Polsce wynosi około 10 proc.

Tego rodzaju monopolistyczne stanowisko Państwowego Banku Rolnego w dziedzinie obrotu tomasyną między producentem zagranicznym a konsumentem-rolnikiem w Polsce powoduje powstawanie jeszcze jednego ogniwa w łańcuchu pośrednictwa, znacznie podnosząc jego koszty, powodując — bez dostatecznego uzasadnienia — poważne straty, zarówno dla handlu, jak i dla rolnictwa.

Dlatego Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie wysunęła postulat, aby kompetencje odnośnie podziału kontyngentu importowego na tomasynę zostały przekazane Centralnej Komisji Przywozowej.

Zniżki kolejowe dla poszukujących pracy

Ponieważ stwierdzonem zostało, iż niektóre starostwa powiatowe i zarządy miejskie wydają zaświadczenia do uzyskania zniżki kolejowej na przejazd w celu poszukiwania lub objęcia pracy, albo powrotu z pracy, nie posiadając do tego ustawowej delegacji, Ministerstwo Komunikacji rozesłało okólnik do wszystkich dyrekcyj kolejowych, w którym przypomina, iż do wystawiania zaświadczeń upoważnione są Wojewódzkie Biura Funduszu Pracy, ich ekspozytury oraz te instytucje (związki samorządowe, instytucje prawno-publiczne), którym zostały powierzone przez Ministra Opieki Społecznej czynności Wojewódzkich Biur Funduszu Pracy.

W wypadku stwierdzenia, iż podróżny korzysta ze zniżki kolejowej na podstawie zaświadczenia, wydanego przez instytucję do tego nie upoważnioną, zaświadczenie będzie odebrane, a podróżny traktowany będzie jako jadący bez biletu.

Niemieckie artykuły dentystyczne do Polski via zagranica

Po zawarciu umowy gospodarczej polsko niemieckiej szereg kupców z branży artykułów dentystycznych skierował zamówienia zamiast do Niemiec do innych krajów, z uwagi na to, że warunki clearingowe im nie odpowiadały, a nadto spowodu różnicy w kursie marki niemieckiej, gdyż musieli płacić za towar niemiecki o 30 proc. drożej, a wreszcie z powodu bojkotu antyhitlerowskiego.

Jakie jednak było zdziwienie kupców, gdy towar, który nadszedł z innych krajów, wykazał po dokładniejszem zbadaniu, godła fabryczne, (wyryte w stali lub wytłaczane w szkle) fabryk niemieckich. *W ten sposób artykuły dentystyczne, sprowadzane z zagranicy, z wyłączeniem Niemiec, okazały się jednak wyrobami niemieckiemi.*

Jak słychać, oprócz tej okrężnej drogi, przedstawicielstwa dentystycznych firm niemieckich w Polsce zaopatrzone zostały ostatnio *w znaczne zapasy towarów, które sprzedają detalicznym odbiorcom na bardzo korzystnych warunkach kredytowych; w ten sposób dąży dentystyczny przemysł niemiecki do utrwalenia swego stanowiska w Polsce.*

Podatki w lutym

W lutym rb. płatne są następujące podatki:

1) do dnia 25 lutego — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1936 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu osiągniętego w styczniu, przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji oraz przemysłowe I—V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

2) do dnia 15 lutego — zaliczka kwartalna (za IV kwartał 1935 r) na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1935 przez wszystkie pozostałe przedsiębiorstwa, nie wymienione w punkcie 1. a nie opłacające zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu;

3) do dnia 1 marca — przedpłata na podatek dochodowy za r. 1936 przez osoby fizyczne, obowiązane do składania zeznań o dochodzie, a nie prowadzące ksiąg handlowych lub gospodarczych, zgodnie z przepisami art. 87 ordynacji podatkowej w brzmieniu dekretu z 14.1.1936 r. o zmianie ord. podatkowej;

4) do dnia 7 lutego — podatek dochodowy od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w styczniu 1936 r.;

5) do dnia 7 lutego — specjalny podatek od wynagrodzeń z funduszów publicznych, wypłaconych w styczniu 1936 r.;

Ponadto płatne są w lutym zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.



Zliberalizowana prawidłowość ksiąg handlowych

Według orzeczenia N. T. A. z dnia 4 listopada 1935 r. L. rej. 9587-33 i 9588-33, brak formalnego inwentarza rocznego, wpisanego do osobnej księgi inwentarzowej oraz brak rocznego bilansu zamknięcia w chwili badania ksiąg handlowych przedsiębiorstwa przez organ skarbowy w postępowaniu wymiarowem nie uzasadnia uznania tych ksiąg za nieprawidłowe.

Według orzeczenia N. T. A. z 30 października 1935 r. L. rej. 9701-32 księgi handlowe nie mogą być uznane za nieprawidłowe tylko z tego powodu, że na część zakupu towarów kupiec nie posiada faktur dostawców, lecz wpisy do ksiąg udokumentowuje kopjami wysyłanych przez siebie dostawcom rozliczeń, obejmujących wszystkie istotne dla danych tranzakcyj dane.

Kartel kwasu octowego rozwiązał się dobrowolnie

Jak się dowiaduje Ajencja „Iskra", kartel pod nazwą Centrala Kwasu Octowego rozwiązał się dobrowolnie. W skład kartelu wchodziły następujące przedsiębiorstwa: Zakłady Chemiczne Grodzisk w Grodzisku, Fabryka Chemiczna Gzichów w Gzichowie, Polski Przemysł Octowy w Zawierciu i Małopolskie Zakłady Chemiczne w Alwernji.

W związku z rozwiązaniem się kartelu octowego, należy spodziewać się, że w warunkach wolnej konkurencji nastąpi zniżka cen octu.

Ustawodawstwo gospodarcze

Ukazał się numer 7 Dziennika Ustaw R. P. z dn. 31 stycznia rb., w którym opublikowane zostały m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 17 stycznia 1936 r. w sprawie opłat stemplowych od spółek;

oświadczenie rządowe z dn. 30 grudnia 1935 r. w sprawie wypowiedzenia układu między Rzecząpospolitą Polską a w. m. Gdańskiem celem uchylenia dwukrotnego opodatkowania w zakresie opłat stemplowych od weksli (podatku wekslowego);

obwieszczenie ministra przem. i handlu z dn. 23 stycznia rb. o ogłoszeniu jednolitego tekstu ustawy z dnia 18 marca 1932 r. w sprawie regulowania stosunków w przemyśle naftowym.

W dniu zaślubin naszego kolegi IZYDORA UNGARA z p. RÓŻĄ FINDERÓWNĄ z Tarnowa składają serdeczne gratulacje

Pracownicy techniczni
Nowej Drukarni Dziennikowej

Przegląd prasy

Zaostrzenie polsko-litewskie

(y) Na tle procesu warszawskiego o udział w morderstwie śp. min. Pierackiego, stosunki polsko-litewskie, dotąd nieuregulowane, doznały niebywałego zaostrzenia. Dał temu wyraz minister Beck w swem ekspose, a równocześnie coraz częściej poczęły pojawiać się wiadomości o ucisku mniejszości polskiej na Litwie, wywołując kilka wieców protestacyjnych w miastach polskich na Kresach. Wczorajszy „Kurjer Poranny" polemizując z korespondentem prasy litewskiej w Warszawie, p. Gustainisem, pisze:

Dziwne jest stanowisko warszawskiego korespondenta litewskiej urzędówki w sprawie położenia mniejszości polskiej na Litwie. Twierdzi on, iż na Litwie niema żadnych prześladowań, a Polacy korzystają z pełnych swobód. Niestety, wszyscy, którzy na Litwie spędzili choć kilka miesięcy; nie mogą uwierzyć w prawdziwość tych słów.

Wystarczy, aby p. Gustainis zajrzał do litewskich kronik policyjnych, aby się dowiedział, iż bicie Polaków przez szaulisów w kościele nie należy do bajek z tysiąca i jednej nocy, lecz jest faktem, który się zdarzył w Piwoszunach. Jedna z ofiar pokłuta nożami za śpiewanie po polsku, zmarła w kilka dni po napadzie.

...Nie są tajemnicą w Kownie szykany, stosowane przez cenzora litewskiego względem tego wydawnictwa Naprzyklad nie wolno jest umieszczać fotografij. przedstawiających wojsko polskie. W podpisie pod fotografją „Statek m. s. Piłsudski w Wenecji" cenzor kazał skreślić „m. s. Piłsudski". Tytuł „Dar Pomorza wraca do Polski" uznano za niedopuszczalny i skreślono wyraz „do Polski". Można byłoby w tem miejscu przytoczyć znacznie więcej przykładów wymownie świadczących o stosunkach panujących na Litwie. Wystarczy dla ilustracji całości, jeśli dodamy, że — w myśl ustawy prasowej — pismo polskie, pod grozą zamknięcia, musi umieścić każdy artykuł nadesłany przez odpowiednie władze litewskie, chociażby artykuł ten zawierał najgorsze napaści pod adresem Polski. Przyczem artykuł ten musi być umieszczony tak, aby nosił wszystkie cechy artykułu redakcyjnego, aby nikt nie mógł się domyślać, iż jest on „nadesłany".

Warto teraz, dla kontrastu, przytoczyć z endeckiego „Kurjera Poznańskiego" korespondencję z Wilna, w której autor, p. Kownacki pisze:

„My przecież tu, w Wilnie, śledzimy zbyt blisko granicy litewskiej, by nie wiedzieć, co się dzieje w Kownie. A w Kownie nic się ostatnio takiego nie stało, coby upoważniało do „wybuchów" oburzenia. Raczej odwrotnie, daje się w społeczeństwie litewskiem zauważyć pewne odprężenie nastrojów antypolskich i są na niebie znaki, mówiące o tem, że gdybyśmy umieli w stosunku do Litwy poprowadzić jasną i konsekwentną polityke, to niewątpliwie dałoby się, jeśli nie całkowicie zlikwidować groteskowy „spór o mur graniczny", to w każdym razie wiele niepotrzebnych zadrażnień zazoić i sporo spraw życiowych w stosunkach obu narodów i państw uregulować".

P. Kownacki sadzi, że jeżeli akcja wiecowa w Wilnie miała jakiś sens, to „w każdym razie tak ukryty, że go spewnością nikt pojąć nie zdoła".

„Jeżeli przytem akcja ta miała być pomocą społeczeństwa dla naszego kierownika polityki zagranicznej, to niewątpliwie chybiła ona celu".

Również „Polonia" występuje przeciw wszczętej akcji protestacyjnej, pisząc:

Warto tu dodać że wiece nie pozostały bez odpowiedzi. W Kownie już się odbył wiec przeciw Polakom i wybito szyby w niektórych lokalach polskich.

Co będzie dalej, łatwo się domyśleć. My będziemy urządzać nowe manifestacje. Flegmatyczni Litwini też się ruszą. Potem gdzieś wylecą szyby. Znajdzie się jakiś Delong. Będzie proces. Zaczną się aresztowania Polaków. Po drugiej stronie temperatura znów wzrośnie.

A w Berlinie Niemcy zacierać będą ręce. Zróbmy jeszcze wiece przeciw Łotwie, Rumunji, Francji, chwalmy hitlerowców gdańskich, a będziemy mieć w Niemczech coraz lepszą opinję.

Trzecia Rzesza — pierwowzorem endecji

Endecki „Warszawski Dziennik Narodowy" z okazji 3-ciej rocznicy rządów hitlerowskich, wylicza dorobek reżimu Trzeciej Rzeszy, podkreślając, że

Gruntowne i radykalne zajęcie się kwestją żydowską jest sprawa takiej doniosłości, że znaczenie tego faktu przekracza granice Rzeszy niemieckiej, staje się punktem wyjścia jednego z najważniejszych dla przyszłości Europy procesów.

Nic więc dziwnego, że organ endecki nawołuje całą Europę do „wyciągnięcia należytych wniosków" z twórczości hitlerowskiej:

Trzechlecie rządów hitlerowskich w Rzeszy, bez względu na to, co można zarzucić nacjonalizmowi niemieckiemu, bez względu na jego pierwiastki staro - germańskie, dzikie i mistyczne, bez względu wreszcie na jego skrajności rażące szczególnie te narody, które wychowały się w cywilizacyjnych tradycjach Rzymu, wykazały wiele politycznej i społecznej twórczości.

Przeorały one głęboko umysłowość i duszę niemiecką, zniszczyły wiele rozkładających ją czynników, wywołały w narodzie nową, niebywałą energję i nauczyły go wierzyć fanatycznie w wielką przyszłość rasy germańskiej.

Narody europejskie powinny głęboko się nad tem zastanowić i wyciągnąć z tego doświadczenia należyte wnioski.

Wiadomości z kraju

Przeciw bójkom i awanturom na jarmarkach i odpustach

W czasie targów, jarmarków i odpustów zdarzają się awantury i bójki, które są często wywołane podnieceniem alkoholem. Wobec tego komendant główny P. P. wydał zarządzenie, aby w razie tego rodzaju ekscesów policja nie ograniczała się tylko do likwidacji i ujęcia awanturników. Należy prowadzić dochodzenie celem ustalenia winnych nadmiernego wyszynku, względnie sprzedaży alkoholu w warunkach i godzinach niedozwolonych. Jeżeli z zachodzących okoliczności wynika, że w związku z targiem, jarmarkiem czy odpustem może wyniknąć zakłócenie spokoju i porządku, policja powinna wystąpić do władzy administracyjnej z wnioskiem o wydanie zakazu sprzedaży alkoholu.

Aresztowania w Otwocku w związku z zajściami antyżydowskimi

W Otwocku w ostatnich dniach wybito szyby w kilku sklepach żydowskich (Kierkowskiego, Foglera, Goldmana), przyczem w sklepie Goldmana napastnicy zdemolowali częściowo urządzenie, a samego Goldmana pobili.

W związku z tem policja dokonała szeregu aresztowań.

Osadzono w areszcie Wacława Śróbodę, prezesa Str. Nar. w Otwocku, Edwarda Cybulskiego, Jana Buczyńskiego, wiceprezesa Str. Nar. Tadeusza Trzapałko, Stan. Stępniewicza, E. Krzypieba, Stanisława Bratka, Marjana Jadzinę, Teofila Karpińskiego, W. Sobczaka, S. Malaka. Wszyscy mieszkają w Świdrach Wielkich.

W czasie rewizji w mieszkaniu Karpińskiego znaleziono proch karabinowy, w mieszkaniu Cybulskiego egzemplarze „Sztafety", w mieszkaniu Trzepałki nielegalne wydawnictwa Stronnictwa Narodowego.

Aresztowanych przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

Władze sądowo-śledcze przeprowadziły konfrontację zatrzymanych z Goldmanem.

Na Purym do Palestyny

Pochód masek i figur alegorycznych na ulicach Tel-Awiwu... Tysiące ludzi, przyglądających się temu widowisku z okien i dachów domostw... Hora, tańcząca na jezdni Miasta Wiosny, śpiew i taniec, wiosna i wino — oto karnawał żydowski, to Purym w Palestynie.

Ze wszystkich stron świata ciągną do Palestyny na to jedyne święto radości rzesze turystów, gdyż właśnie o tej porze wczesna wiosna palestyńska wita przybyszów obfitością kwiecia, odurzającym zapachem gajów pomarańczowych i migdałowych, cudowną pogodą... Radość wiosny i radość święta wieści Purym Palestyński.

Odjazd na Purym do Palestyny polskiemi statkami: „Polonia" i „Kościuszko" nastąpi z Konstanzy dnia 19. II., 27. II. i 5. III.

Jak rad i roentgen działają na zarazki

Promieniami, wysyłanemi przez pierwiastki promieniotwórcze, jak rad, tor i t. d., jakotęż promieniami, otrzymywanemi przy użyciu lampy Roentgena, posługuje się medycyna od lat kilkunastu w celach rozpoznawczych i leczniczych. Promienie te działają na każdą tkankę żywą. Na komórki ustrojów wyższych w małych dawkach działają one naogół pobudzająco, w większych zaś porażająco i niszczycielsko. Wrażliwość ustrojów niższych jest na ich działanie naogół nieco inna. Promienie np. Roenegena, przy odpowiednio długiem naświetlaniu i nasileniu, powstrzymują wprawdzie rozwój różnych bakteryj, ale niema tutaj zastosowania zasada obowiązująca komórki ustrojów wyższych (np. człowieka), że im komórka jest młodsza, tem jest wrażliwsza na działanie tych promieni, bo np. młode prątki gruźlicy są odporniejsze na wpływ tej energji niż starsze prątki. A według tej reguły winno być odwrotnie.

Działanie promieni radu na żywą materję jest naogół silniejsze, niż działanie promieni Roentgena, a to dlatego, że są one bardziej przenikliwe niż poprzednie. Doświadczenia wykazały, że prątki węglika, duru brzusznego, przecinkowce cholery i inne mikroby, naświetlone promieniami radu, czy toru, rosną gorzej. Zarazki, wytwarzające barwik tracą szybko tę zdolność i giną. Słabnie również pod wpływem radu żywotność prątka gruźlicy, zmniejsza się zjadliwość zarazka wścieklizny.

Związki radu wytwarzają gaz, zwany emanacją radową. Ma on szerokie zastosowanie w lecznictwie. Emanacja radu nie pozostaje bez wpływu na zarazki. Wstrzymuje ona głównie wzrost bakteryj duru brzusznego, błonicy, węglika, przecinkowca cholery, paciorkowca ropotwórczego, żadnej szkody nie wyrządza natomiast prątkowi gruźlicy. Wymienione skutki działania promieni Roentgena i pierwiastków promieniotwórczych na zarazki chorobotwórcze stwierdzono w pracowniach bakterjologicznych, na hodowlach. Działanie tych promieni na zarazki, krążące w organizmie ludzkim, jest bez porównania słabsze i praktycznie tylko w wyjątkowych wypadkach wchodzić może w rachubę. ak.

Adwokat Dr. JAKÓB WEINBERG
przeniósł kancelarję
do Kielc, ulica Sienkiewicza 52

4-DNIOWA KUPIECKA WYCIECZKA DO WIEDNIA

nadto 7- i 14-dniowa
Wyjazd 9 lutego 1936
Indywidualne ulgowe paszporty do Austrji

Zgłoszenia i informacje:

P. B. P. „UNION LLOYD“
Kraków, Szpitalna 36. Tel. 181-81
(naprzeciw Teatru Miejskiego)

KRONIKA

LUTY	Wschód słońca 6 g 58 m
2	Zachód słońca 16 g 18 m
NIEDZIELA	9 Szebat 5696

Pamiętajmy o głodnych dzieciach

Długotrwały kryzys ekonomiczny najbardziej odbija się na wątłym organiźmie dziecięcym, który źle i niedostatecznie odżywiony staje się nieodporny na wszelkie choroby zwłaszcza na gruźlicę.

Setki dzieci szkolnych nie otrzymują ciepłej strawy w porze zimowej! Setki dzieci w wieku szkolnym cierpią głód!

Dlatego T. O. Z. (Tow. Ochrony Zdrowia ludności żydowskiej) organizując akcję dożywiania przynajmniej 200 dzieci przez dostarczanie im obiadu, zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa żydowskiego, aby pospieszyło z wydatną pomocą głodującej dziatwie szkolnej. Niech tylko każda, choćby średniozamożna rodzina przygarnie do siebie na zimę jedno dziecko szkolne na obiad, lub opodatkuje się minimalną kwotą zł. 5.— miesięcznie na rzecz dożywienia jednego dziecka, a uchroni się dzieci te od głodu i chorób.

Zarząd T. O. Z.-u żywi nadzieję, że apel ten znajdzie oddźwięk w społeczeństwie żydowskiem i że umożliwi przeprowadzenie tej tak koniecznej i pożytecznej akcji.

Zgłoszenia rodzin i datki na powyższy cel przyjmuje oddział T. O. Z.-u, ul. Sarego 3 od godz. 8 — 13, Telefon 123-41.

Kasacja w procesie Sigfrieda i Eichenwalda

(or) W dniu wczorajszym wpłynęła do sądu krakowskiego zapowiedź skargi kasacyjnej w sprawie Sigfrieda i Eichenwalda, zasądzonych przez sąd przysięgłych za napad na listonosza przy ul. Sławkowskiej.

—•—

ZAMIAST kwiatów na grób błp. AMALJI WASSERBERGEROWEJ składają Urzędnicy i Pracownicy Łuszczarni i Młynów krakowskich w Krakowie na Dom Sierót Żydowskich (J. Dietla L. 64.) zł. 35.— na Dom Starców Żyd. zł. 30.—.

—

Zamiast kwiatów na grób bł. p. AMALJI WASSERBERGEROWEJ złożyli zł. 50 na rzecz Żyd. Kolonji Rabczańskich

DROWIE BRUNONOWIE JOSEFERTOWIE

—

Zamiast kwiatów na grób bł. p. AMALJI WASSERBERGEROWEJ złożyli 50 zł. na Szpital Żydowski

JULJUSZOWIE STEINBACHOWIE.

Czy Schulmann zabił z premedytacją?

Zamknięcie śledztwa przeciw zabójcy Dreklerówny

(rg) W dniu wczorajszym sędzia dr. Zacharski zamknął śledztwo sądowe przeciw Mojżeszowi Schulmannowi, zabójcy bł. p. Dreklerówny. Gruby tom aktów śledztwa przesłany został do Prokuratury, gdzie nastąpi sporządzenie aktu oskarżenia.

Wśród aktów znajduje się również opinja biegłych, którzy badali stan umysłowy Schulmanna. Opinja biegłych mówi wprawdzie, że Schulman jest umysłowo zdrowy, niemniej jednak są pewne momenty, mogące w toku rozprawy rzucić ciekawe światło na jego stan umysłowy.

Z drugiej strony ujawnione zostały okoliczności, pozwalające przyjąć, że Schulmann działał z premedytacją. Jak jednak z niektórych zeznań wynika, Schulmann uważał się za igraszkę w rękach bł. p. Dreklerówny i doprowadzony do ostateczności, chwycił za narzędzie.

Wszystkie te okoliczności powodują, że proces Schulmanna, który odbędzie się prawdopodobnie w kwietniowej kadencji przysięgłych, zapowiada się jako sensacja dużego kalibru.

Jak sensacyjny scenarjusz filmowy

Niezwykłe dzieje oszusta aresztowanego w restauracji krakowskiej

(rg) W więzieniu św. Michała przebywa od kilku miesięcy osobnik, który aresztowany został w mundurze oficerskim w restauracji Hawełki w Krakowie. Ujęto go wówczas w towarzystwie młodej kobiety, a w czasie legitymowania się podał on, iż nazywa się Korwin-Radosz i jest kapitanem rezerwy.

Po osadzeniu rzekomego Korwin-Radosza w więzieniu wdrożone zostało śledztwo sądowe, prowadzone przez sędziego dr. Zacharskiego. W toku śledztwa wyszło na jaw mnóstwo sensacyjnych momentów, w świetle których karjera oszusta przedstawia się niczem scenarjusz awanturniczego filmu.

A więc przedewszystkiem ustalone zostało, że aresztowany osobnik grasował na terenie całej Polski, występując pod różnemi nazwiskami. Do najczęściej używanych należały Korwicz, Radosz, Radosza, Stobicki, Einkorn, Porzęcki i Borzęcki. Stosownie do okoliczności występował on pod różnemi nazwiskami, przedstawiając się jużto jako oficer rezerwy, jużto jako magister praw.

W rozmowie podawał on, iż jest synem inżyniera z Rosji, rozwodząc się przytem szeroko o fantastycznych okolicznościach, wśród jakich zjawił się w Polsce.

Jak się w rzeczywistości okazało, aresztowany osobnik nazywa się Czesław Radosz i jest synem robotnika z Sosnowca. Nie był on nigdy w Rosji, aniteż nie jest oficerem czy też magistrem praw. Faktem jest natomiast, że grasował na terenie całego państwa i dopuścił się licznych oszustw. Szczególnie w Zakopanem nabrał szereg pensionatów, pozatem zaś ma na sumieniu liczne oszustwa matrymonjalne, gdyż od wielu kobiet wyłudzał sumy, przyrzekając wzamian ożenek.

Ze względu na ogrom sprawy śledztwo przeciw Radoszowi potrwa jeszcze kilka miesięcy.



Życiodajne witaminy

zawiera w naturalnej postaci Norweski Tran Leczniczy. Doprowadzenie do ustroju dziecka jaknajwiększych ilości witamin A i D jest niezbędne dla zabezpieczenia normalnego rozwoju organizmu. Norweski Tran Leczniczy, jako najbogatsze źródło naturalnych witamin, oddaje w tym względzie znakomite usługi i zapobiega krzywicy.

NORWESKI TRAN LECZNICZY
słynny jest na całym świecie.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— IDA KAMIŃSKA JAKO „FRÄULEIN DOKTOR“. Dwa piękne przedstawienia może krakowska publiczność zobaczyć dziś w teatrze przy ul. Bocheńskiej. Popołudniu zespół Idy Kamińskiej zareprezentuje się w faktomontażu J. Tepy „Fräulein Doktor“ (ceny zniżone), wieczorem zaś o godz. 9 grana będzie sukcesowa „Madam X“ „Fräulein Doktor“ grana będzie dziś popołudniu i jutro wieczorem poraz ostatni. Doskonałe widowisko, jakiem jest „Madam X“ wystawione będzie dziś i we wtorek wieczorem poraz ostatni.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś popołudniu „Trzy asy i jedna dama“ D. Amiel'a. Wieczorem „Chimery“ L. Chiarelli'ego, cieszące się niezwykłem powodzeniem na wszystkich dotymczasowych przedstawieniach, z pp.: Zygmuntem Nowakowskim (Lucjan Lanci) i Zofją Jaroszewską (Marina Rialto). Jutro przedstawienie szkolne „Noc listopadowa“.

— Z TEATRU BAGATELA. Dziś wystawia w dalszym ciągu Bagatela zabawną rewję p. t. „U źródła śmiechu“, w której zaprezentują się krakowskiej publiczności nowopozyskane siły: Basia Relska, Konrad Ostrowski, dalej Ludwik Lawiński, Pilarski, Fedorówna, Rapacka i inni.

— TEATR DOMU ŻOŁNIERZA. Dziś popołudniu komedja Bałuckiego p. t. „Radcy Pana Radcy“ wieczorem premjera operetki Arnolda i Bacha z muzyką Hirscha p. t. „DOLLY“.

— „POWRÓT TATY“. Prześliczna bajka dla dzieci i młodzieży dziś g. 11-ta przedp. w teatrze Domu Żołnierza.

— OSTATNI TYDZIEŃ TRWANIA WYSTAWY RETROSPEKTYWNEJ JAKÓBA PFEFFERBERGA. Już wkrótce zostanie zamknięta wystawa dzieł znanego art. mal. J. Pfeferberga oraz innych członków Zrzeszenia. Wystawa otwarta codz. od godz. 11 — 3. Wycieczki korzystają ze znacznych zniżek.

— HALLO! KRYNICA! Niezwykłą atrakcją artystyczną dla publiczności żydowskiej w Krynicy będą 3 gościnne występy czołowej artystki Idy Kamińskiej z jej pełnym zespołem. Ida Kamińska wystąpi w teatrze „Bagatela“, a to w środę 5. bm. w głośnej sztuce „Madam X“, w czwartek 6. bm. w znakomitej sztuce J. Gordina „Di Szchito“, w piątek 7. bm. w „Macierzyństwie“. Bilety już do nabycia.

—oXo—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Droga bez powrotu“ (Kay Francis i William Powell).

ATLANTIC: „Bar - Miewe“ (Borys Tomaszewski, Regina Zuckerberg) i „Żyj i śmiej się“ (Hejmi Dżejkobson).

APOLLO: „Burza nad światem“.

BAGATELA: „Roześmiane oczy“ (Shirley Temple) i rewja „U źródła śmiechu“.

MUZEUM: „Wacuś“ (Adolf Dymsza).

STELLA: „Maskarada“.

ŚWIT: „Melodje z nad Dunaju“ (Liana Haid, Thimig, Slezak).

SZTUKA: „Walczyk dla Ciebie“ (Camilla Horn, Louis Graveur).

UCIECHA: „Rotmistrz v. Werffen“ (Rudolf Forster, Hans Moser).

WANDA: „Łzy i uśmiech Wiednia“ (Marja Pandler, Leo Slezak).

Paragrafu aryjskiego dla profesorów uniwersytetu

domaga się zjazd delegatów Bratnich Pomocy

(rg) W Krakowie obradował przez kilka dni Zjazd Delegatów Bratnich Pomocy, na którym zapadło szereg uchwał. W pierwszym rzędzie mówiono dużo o sprawie opłat akademickich, w której to materji przyjęto rezolucje domagające się: obniżenia opłat uniwersyteckich o 35 proc., ustanowienia równych opłat na wszystkich latach studjów, rozłożenia opłat na 4 raty. Zjazd postanowił, że o ileby postulaty te nie zostały spełnione, delegaci nakłaniać będą młodzież do wstrzymania się od płacenia opłat uniwersyteckich.

Wśród dalszych uchwał znajduje się rezolucja, domagająca się paragrafu aryjskiego nietylko dla młodzieży akademickiej w stowarzyszeniach i na wszechnicach, ale także dla grona profesorskiego.

Śmiertelny skok samobójczy z III-go piętra

Wstrząsający wypadek w rodzinie żydowskiej

(or) Mieszkańcy domu przy ul. Paulińskiej l. 20 zostali wczoraj rano zaalarmowani wstrząsającym wypadkiem, jaki zdarzył się w tej realności. Oto w pewnym momencie usłyszano głuchy łoskot, któremu wtórował przeraźliwy krzyk, dochodzący od strony podwórza.

Oczom wyrwanych ze snu lokatorów ukazał się straszny widok. Na bruku podwórza leżało ciało kobiety, której głowa była w straszliwy sposób zmasakrowana. Była to 41-letnia Chaja Blickmanowa, żona handlowca, zamieszkała w tymże domu na III-em piętrze.

W okamgnieniu pospieszono ciężko rannej spomocą. Wezwano Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz opatrzył Blickmannową. Stwierdził on, że stan rannej jest prawieże beznadziejny, gdyż doznała ona złamania podstawy czaszki, złamania kości jarzmowej i nosowej oraz złamania lewego przedramienia. Przewieziono ją do szpitala, gdzie Blickmanowa niebawem zmarła. Jak się okazuje, Blickmanowa cierpiała od dłuższego czasu na rozstrój nerwowy. W związku z tem przybyła też do niej siostra, która wczoraj rano miała z nią iść do szpitala, celem zasięgnięcia porady lekarskiej. W tym celu obie wstały wcześniej, aby zdążyć na czas do szpitala. Gdy siostra Blickmanowej wyszła na chwilę z pokoju, ta skorzystała z teog i skoczyła przez okno na podwórze.

Zaznaczyć należy, iż tragiczne fatum prześladuje męża denatki — Blickmana. Przed kilku laty żona jego i sześcioro dzieci uległy śmiertelnemu zaczadzeniu. Wypadek ten głośny był wówczas w Krakowie. Obecnie znów druga jego żona zginęła tragiczną śmiercią, toteż wypadek ten wywołał ogólne poruszenie.

Urzędnik z Katowic cudem uniknął śmierci z rąk dezertera-mordercy

(rg) W toku dochodzeń przeciw dezerterowi Szczepanowi Grendzie, mordercy inż. Dyljona z Warszawy, ujawniono sensacyjny szczegół, rzucający ciekawe światło na sylwetkę zbrodniarza.

Otóż do władz prowadzących dochodzenia, zgłosił się pewien urzędnik z Katowic, który podał, następujący fakt. W dniu 12 stycznia, a więc w dniu zamordowania inż. Dyljona, urzędnik ten szedł na Halę Gąsienicową. Gdy zbliżał się do szałasu na Olczyskiej — gdzie właśnie ukrywał się dezerter Grenda — wyszedł stamtąd żołnierz i podszedłszy do niego, począł go indagować o cel drogi. Po chwili wspomniał coś o rewizji i wezwał narciarza, aby udał się do szałasu. W tym momencie ukazał się na widnokręgu inny narciarz, ubrany bardzo starannie Jak się okazało, był to inż. Dyljon. Widząc zbliżającego się, żołnierz przerwał rozmowę z urzędnikiem i odszedł w stronę szałasu.

Urzędnik ów poznał w toku dochodzeń Grendę jako tego, który wyszedł z szałasu i wzywał go, aby szedł za nim. Nie ulega wątpliwości, że gdyby nie zjawienie się inż. Dyljona, katowiczanin zginąłby z rąk dezertera.

Jak już wczoraj donosiliśmy, Grenda stanie prawdopodobnie we środę 5 bm. przed sądem doraźnym w Krakowie.

—oOo—

Akcja dla Keren Hajesod w Krakowie rozpoczęta

Dziś rozpoczęła się w Krakowie akcja na Keren Hajesod. Zdowu stawiła się na apel dzielna drużyna współpracowników. Znowu zaczęło odwiedzać mieszkania żydowskie, zdejmując deklaracje na Keren Hajesod. Akcja toczy się w czasie największego może nasilenia niedoli żydowskiej. Polityczna i gospodarcza sytuacja Żydów diaspory pogorszyła się znacznie w ostatnim roku. Równocześnie umocniła się nasza pozycja w Palestynie o nowych kilkadziesiąt tysięcy imigrantów. Od Keren Hajesodu zależy w dużej mierze zwiększenie możliwości imigracyjnych. Keren Hajesod buduje warsztaty pracy na wsi palestyńskiej, najpewniejszej ostoi nowego życia żydowskiego. Podwojenie dochodów Keren Hajesodu — to zwielokrotnienie imigracji żydowskiej do Erec Israel. Dlatego tegoroczna danina ma mieć musi charakter prawdziwej ofiary. Należy zwiększyć ofiarność — podnieść składki — zwiększyć liczbę opodatkowanych na ten doniosły cel. Nikomu nie wolno usunąć się od współpracy, nikomu nie wolno odmówić deklaracyj. Naszem hasłem: podwojenie ilości i podniesienie poziomu deklaracyj!

Wielkie zgromadzenie ludowe w Teatrze Żydowskim

Dziś o godz. 11-tej przedpoł. odbędzie się w sali Teatru żydowskiego wielkie zgromadzenie ludowe na którem przemawiać będą Leib Jaffe z Jerozolimy, Mgr. Dawid Berman, Naftali Birnhack i Mgr. Leon Salpeter na temat

PIĘTNAŚCIE LAT PRACY ODBUDOWAWCZEJ W EREC ISRAEL

Wielkie zainteresowanie, jakie budzą u społeczeństwa żydowskiego wystąpienia L. Jaffego, co onegdaj ujawniło się w ogromnej frekwencji na akademji jubileuszowej z udziałem zasłużonego działacza, zgromadzi w dniu dzisiejszym w Teatrze Żydowskim nietylko tych wszystkich, którzy spowodu przepełnienia St. Teatru, nie mogli wziąć udział w akademji, ale także tych, którzy słyszeli już z bodaj najmiarodajniejszego źródła o postępach i rozwoju żydowskiej Palestyny w ostatnich latach. Wstęp wolny.

SJONISTYCZNY KLUB TOWARZYSKI

W środę 5. bm. o godz. 8.15 wiecz. w lokalu wł. Grodzka 71. odbędzie się odczyt p. prof. Benziona Rappaporta n. t. Mojżesz Mendelsohn (w 150 rocznicę). Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

Autobus wpadł do rowu

Na drodze Kraków — Myślenice, w Borku Fałęckim w czasie wymijania furmanek pośliznął się na asfalcie autobus P. K. P. Nr. W. 25.747. Zarzucony do rowu ściął cztery, metrowe słupy przydrożne, stanowiące zabezpieczenie szosy, sam zaś wtoczył się bokiem do rowu.

Wypadek zakończył się nieznacznem zresztą uszkodzeniem autobusu, pasażerowie zaś wyszli szczęśliwie i niemal bez szwanku, ooza pewnemi drobnemi i powierzchownemi obrażeniami.

Poszukiwany przez policję zgłosił się w Wydziale Śledczym

(or) Przed kilku dniami donosiliśmy o strzelaniu w szynku przy Placu Bawół, gdzie postrzelony został Jan Zapiórkowski. Policja rozesłała listy gończe za sprawcą postrzelenia — Stefanem Piekarzem.

Wczoraj zgłosił się Piekarz osobiście w Wydziało Śledczym i oddał do dyspozycji władz policyjnych. Został on odstawiony do sądu.

—o§o—

RELIGJA A ŻYCIE

Jutro w poniedziałek godz. 19-ta dr. Elżbieta Witkowska (Iza Nowińska) wygłosi w sali odczytowej przy ul. Dunajewskiego 7. odczyt p. t. „Religja a życie“. Po odczycie dyskusja. Goście mile widziani.

—o§o—

— POSIEDZENIE KOMITETU KEREN HAJESOD. Jutro 3. bm. godz. 8-ma wiecz. w lokalu Librowszczyzna 6. posiedzenie sprawozdawcze współpracowników K. H. z wyników pracy w ciągu dnia niedzielnego. Uzyskane deklaracje uprasza się przynieść ze sobą.

— ZEBRANIE ORG. „MIZRACHI“ W KRAKOWIE. Staraniem Komitetu Centralnego Org. Mizrachi odbędzie się dziś 6 wiecz. w lokalu Dietla 11. zebranie mizrachistów i sympatyków mizrachistycznych, na którem wygłosi referat dr. Dawid Sonenschein n. t. „Prawda i fałsz w teorjach rasowych“.

— BNEJ SJON. Dziś 5-ta pop. walne zebranie.

Z GIEŁDY

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 1. 2. Akcje Bank Polski 96.—.

Tendencja słabsza.

Papiery procentowe: konwersyjna 59.25 dolarowa 75 dolarówka 52.65 stabilizacyjna 62.125.

Tendencja słabsza.

Listy zastawne Banku Gosp. Krajowego oraz Banku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 89.30 Holandja 359.90 Kopenhaga 117 Londyn 26.22 Nowy Jork czek 5.23¾ Nowy Jork tel. 5.24 Paryż 35.00½ Praga 21.90 Sztokholm 135.10 Szwajcarja 172.50 Berlin 213.45.

Tendencja niejednolita.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 1. 2. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.21½ przy tendencji słabej. W godzinach wieczorowych wymieniano orjentacyjnie kurs dolara w płaceniu 5.20½ oraz 5.23½ w towarze przy tendencji utrzymanej.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Poznań, 1. 2. Cen tranzakcyjnych niema. Ceny orjentacyjne wszystkie bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne. Ogólny obrót: 1507, w tem żyta 323, pszenicy 485, jęczmienia 325, owsa 225 ton.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 1. 2. Dewizy: Paryż 20.29½ Londyn 15.18. Nowy Jork 3.03 1/8 Bruksela 51.77½ Medjolan 24.40 Madryt 42 Amsterdam 208.40 Berlin 123.60 Wiedeń noty 57.10 Sztokholm 78.25 Oslo 76.25 Praga 12.73 Warszawa 57.95 Białogród 7. Ateny 2.90 Konstantynopol 2.45 Bukareszt 2.50 Helsinki 6.69 Japonja 88.75

Tendencja niejednolita.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

Londyn Ł. 90.75 Paryż Fr. fr. 1.700 Zurych Dol. 62 przy tendencji utrzymanej.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 31. 1. Dillonowska 93.50 Stabiliza. cyjna 106 Dolarowa 77.75 Warszawska 69.87.5 Śląska 69.75.

Tendencja niejednolita.

O ułatwienie imigracji Żydom niemieckim do Stanów Zjednoczonych

Waszyngton. 1. 2. PAT. Senator William King ze stanu Utah w przemówieniu, wygłoszonem w Izbie wyższej, domagał się liberalizacji ustawy imigracyjnej, a to w celu ułatwienia imigracji Żydów niemieckich.

Senator rzekł m. in.: Zawsze byłem zdania że rządy poszczególnych krajów mają prawo gospodarować wewnątrz państwa, jak się im podoba. Zdaje mi się jednak, że tragiczne położenie Żydów w Niemczech upoważnia mnie do niniejszych uwag. Musimy przyjąć pewną część Żydów, którzy nie mogą dalej żyć w Niemczech. Tymczasem Żydzi ci emigrują obecnie do krajów, na których ciąży przesilenie gospodarcze.

Błagalny apel pani Trockiej

o pomoc dla prześladowanego przez Sowiety syna

Nowy York. 1. 2. PAT. Małżonka Trockiego, przebywającego obecnie w Norwegji — zwróciła się z apelem do publiczności amerykańskiej z **błaganiem o pomoc dla jej syna i** synowej, którzy podobno są uwięzieni w Sowietach spowodu aktywności Trockiego zagranicą. Pani Trocka dodaje, że bez względu na to, czy pogłoska ta jest słuszna, to „biorąc pod uwagę okoliczności na podstawie wieści z Sowietów, że mój syn nie jest uwięziony" — nabierają złowieszczego znaczenia.

Wielkie zwycięstwo Abisyńczyków

Addis Abeba. 1. 2. PAT. Abisyńska kwatera główna donosi z Dessie **o całkowitem zwycięstwie które określa jako największą bitwę od chwili rozpoczęcia działań wojennych.** Oświadczają, że w bitwie, która zakończyła się wczoraj, armja gen. Diamanti **miała zostać unicestwiona łącznie ze słynną faszystowską brygadą „28 października".** Abisyńczycy mieli wziąć do niewoli setki jeńców oraz wielką ilość karabinów maszynowych, dział i amunicji.

Wysłannik Havasa stwierdza dobry stan wojsk włoskich w Abisynji

Paryż, 1. 2. PAT. Specjalny wysłannik agencji Havasa donosi z Makalle, że objechał pierwsze linje włoskie, przyczem wyniósł wrażenie, że stan fizyczny i moralny wojska jest doskonały. Obecnie akcja polega przedewszystkiem na bombardowaniu artyleryjskiem góry Amba Aradam, którą obsadziły liczne oddziały abisyńskie. W obszarze Tembien nadal działa lotnictwo. Góra Amba Aradam wysokości około 3 tys. metrów, panuje nad doliną Gavat i znajduje się naprzeciwko prawego skrzydła włoskiego. Włoskie linje obronne wydają się być nie do zdobycia. Na skrzydłach znajdują się małe forty, pomiędzy któremi urządzono zasieki z drutu kolczastego. Bardzo czujna służba patrolowa niemal wyklucza próby niespodziewanego wtargnęcia. Wedle niesprawdzonych wiadomości, ras Kassa zwyciężony podczas bitwy w obszarze Tembien, wycofał się z niewielkim oddziałem w okolice wschodniej części płaskowzgórza danakilijskiego na skrajne lewe skrzydło wojsk włoskich.

Ras Desta usunięty?

Addis Abeba, 1. 2. PAT. Wedle nieoficjalnych doniesień Ras Desta został usunięty z dowództwa frontu południowego.

„Włochy bronić się będą zębami i pazurami"

Paryż, 1. 2. PAT. Havas donosi z Rzymu, że powołano do szeregów oficerów rezerwy saperów i lotnictwa rocznika 1912 r.

Neapol, 1. 2. PAT. Wyrusza stąd do Afryki wschodniej 6000 żołnierzy 8 pułku saperów, którzy przybyli do Rzymu.

Rzym, 1. 2. PAT. „Popolo d'Italia" w artykule niepodpisanym, a nie niewątpliwie *inspirowanym przez Mussoliniego zwraca się do młodzieży studenckiej całej Europy,* pisząc co następuje:

Europa stacza się po równi pochyłej sankcyj do przepaści, na której dnie *znajduje się nieuchronnie wojna.* Studenci z Paryża, Brukseli i innych wielkich stolic europejskich, *pierwsi wraz z żołnierzami będą musieli iść na rzeź. To nie Włochy chcą wojny,* ustalił to wyraźnie Mussolini w słynnej deklaracji w Bolzano, podkreślając, że *Włochy zupełnie nie są zainteresowane w wszczynaniu zatargu w Europie.*

Autor występuje dalej przeciw różnym politykom, którzy, jak Blum i inni, chcą organizować krucjaty sekciarskie przeciw Włochom, a *sami w razie wojny chronić się będą, trzymając się zdala od niebezpieczeństw.*

Sprawa abisyńska jest zagadnieniem kolonjalnem. Jeżeli rozszerza się sankcje, jeżeli zmierza się do wojny, to młodzież europejska winna wiedzieć, na kogo spada za to straszna odpowiedzialność.

Sankcje zamiast skrócić zatarg, zaostrzają go. Zakaz wywozu przybierze formy blokady, a blokada *to będzie wojna.* Mylą się ci, którzy sądzą, że wojna wielu państw przeciw Włochom będzie łatwa. *Włochy bronić się będą zębami i pazurami* i od pewnego czasu przygotowują się do stawienia czoła wszelkim ewentualnościom"

Artykuł kończy się wezwaniem młodzieży w całej Europie *do duchowego zjednoczenia w imię solidarności Europy przeciw nowej wojnie.*

Starhemberg nie konferował z Ottonem

Londyn. 1. 2. PAT. Reuter donosi: Poselstwo austrjackie w Londynie oświadcza, że informacje gazet o tem, że wicekanclerz ks. Starhemberg odbył w Belgji rozmowę z arc. Ottonem Habsburgiem są zmyślone. Ks. Starhemberg bawi dotychczas w Londynie i dopiero jutro wyjedzie do Paryża.

Marzenia kata

Warszawa, 1. 2. Sin. Niedawno rozpisany został konkurs na kata. Zgłoszono między innymi kandydaturę popartą przez członka Legjonu Młodych Sperbera, który pisze, że kandydat na kata jest wyrobiony pod względem politycznym i lojalny. Drugim kandydatem jest były kat austrjacki który w podaniu swem pisze, że kilkanaście lat pracował w Austrji i marzył o tem, by poświęcić resztę swych sił państwu polskiemu.

B. min. Butkiewicz objął nowe stanowisko

Warszawa. 1. 2. PAT. Dziś b. minister komunikacji inż. Michał Butkiewicz objął urzędowanie w dyrekcji tramwajów i autobusów miejskich jako naczelny dyrektor tego przedsiębiorstwa.

Gen. Sosnkowski w Paryżu

Paryż. 1. 2. PAT. W drodze powrotnej z Londynu gen. Sosnkowski zatrzymał się w Paryżu. Pobyt gen. Sosnkowskiego w Paryżu nosi charakter prywatny.

Dyplomatyczne owady

Waszyngton. 1. 2. PAT. Poselstwo Finlandji w Waszyngtonie padło ofiarą termitów. Owady te poczyniły olbrzymie szkody w ścianach i meblach poselstwa. Nie jest wykluczone ,że dyplomatyczne przedstawicielstwo Finlandji będzie musiało szukać sobie innej siedziby.

Ramsay MacDonald jednak obrany posłem

Londyn. 1. 2. PAT. Urzędowe wyniki wyborów do Izby Gmin od uniwersytetów szkockich będą znane dopiero w poniedziałek. — Wiadomo jednak już obecnie że Ramsay Mac Donal został obrany dużą większością głosów.

Głos angielski za wprowadzeniem sankcyj naftowych

Londyn, 1. 2. PAT. Przywódca opozycji liberalnej Sinclair, przemawiając w Newcastle, oświadczył: Zastosowanie sankcyj naftowych przeciwko Włochom stanowi *palącą konieczność i mogło było być już oddawna rozpoczęte.* Niektórzy uważają, że nie powinniśmy powstrzymywać zaopatrzenia Włochów w naftę, ponieważ Mussolini traktuje tego rodzaju embargo, jako akt wojenny. Lecz pozwoli, aby stosowano jedynie sankcje niewystarczające — *oznacza to sprowadzenie zbiorowego bezpieczeństwa do zbiorowego absurdu".*

Japoński minister oświaty zmarł

Tokio. 1. 2. PAT. Zmarł nagle naskutek ataku sercowego minister oświaty Matsuda, wybitny przywódca partji Minseito, sprawującej obecnie władzę. Zgon min. Matsuda oznacza ciężką stratę dla partji rządzącej w obliczu nadchodzących wyborów.

Wulkan Stromboli znowu czynny

Neapol. 1. 2, PAT. Wczoraj o godz. 17-ej wulkan Stromboli (na Wyspach Liparyjskich) zaczął być czynny. Wybuch wulkanu nie spowodował żadnych ofiar ani szkód, ale wywołał panikę wśród ludności wysp.

Następca Gandhiego

New Delhi, 1. 2. PAT. Pandit Jawaharlal Nehru został obrany prezydentem indyjskiego kongresu narodowego. Nehru był już 5-krotnie uwięziony za działalność nacjonalistyczną i uważany jest powszechnie za przyszłego następcę Gandhi'ego.

Zgon przywódcy Bundu

Wilno, 1. 2. Ż.A.T. W 52 roku życia zmarł na skutek raka żołądka znany żydowski działacz robotniczy Baruch Kahan Wirgili. Zmarły od roku 1900 czynny był w Bundzie. Od r. 1918 mieszkał w Wilnie, brał czynny udział w żydowskim życiu oświatowem i był członkiem zarządu żydowskiej organizacji szkolnej.

Paryż. 1. 2. PAT. Ambasada japońska ogłosiła komunikat, w którym zaprzecza kategorycznie pogłoskom o rzekomem podpisaniu traktatu zaczepno-odpornego pomiędzy Japonją a Rzeszą niemiecką. W ostatnich czasach — jak głosi komunikat — Japonja **nie prowadziła żadnych rokowań o pakty polityczne czy wojskowe.**

Wysoki Komisarz Palestyny zapowiada ograniczenia zakupu ziemi

Jerozolima. 1. 2. (ŻAT) Wysoki Komisarz Palestyny doręczył Agencji Żydowskiej odpowiedź ministra kolonij Thomasa na memorjał Arabów a równocześnie wręczył także pismo następującej treści:

„Mając na względzie popieranie Żyd. Siedziby Narodowej jak również pomyślności ludności arabskiej, rząd stoi na stanowisku, iż Arabowie muszą mieć zapewnione obszary ziemi dla normalnego rozwoju mas arabskich Zasada ta nie była przestrzegana przy zakupach żydowskich w ciągu pięciu lat ostatnich wzrósł żydowski stan posiadania roli czterokrotnie. Rząd brytyjski zamierza wprowadzić ograniczenia w dziedzinie zakupów ziemi Przed ogłoszeniem ustawy rząd naradzi się w tej sprawie z Agencją Żydowską".

Budżet ministerstwa rolnictwa

Warszawa, 1. 2. Sin. Dzisiejsze posiedzenie komisji budżetowej Sejmu można byłoby zatytułować ogólnym nagłówkiem: *„Hejże na Loreta"* Było ono bowiem poświęcone właściwie nie tyle atakom na ministerstwo rolnictwa, ile na lasy państwowe. Do walki przygotowywano się od kilku tygodni. Jako głównego bojownika wysunięto posła Huttena-Czapskiego, który od zeszłego roku toczył bój z dyrektorem lasów państwowych. Walka ta jest prowadzona ze zmiennym szczęściem przez obie strony. Oczywiście los tej walki jest z góry przesądzony, gdyż wiadomem jest, że tak czy owak komisja uchwali budżet.

Na wstępie posiedzenia przemawiał referent budżetu ministerstwa rolnictwa, Koniński, który stwierdził, że w r. 1931 eksport wyrobów rolnych wynosił miljard 110 miljonów, zaś w r. 1934/35 — 492 miljony. Mówiąc o imporcie, stwierdza referent, że wynosi on obecnie 125 miljonów. Najwięcej podskoczył import tranu. Mówca domaga się ograniczenia importu tranu, wprowadzenia dalszych ulg przy oddłużeniu i chwali gospodarkę lasów państwowych.

Minister rolnictwa Poniatowski dowodzi, że w chwili obecnej nastąpiły pewne przestawienia w polityce eksportowej, że wprawdzie sytuacja się jeszcze całkowicie nie poprawiła, ale są dane do poprawy. Następnie rozwinęła się bardzo długa dyskusja.

Popołudniu poseł Hutten-Czapski mówi, że lasy państwowe stanowią 9 proc. powierzchni wszystkich lasów. W roku 1933/34 wyrobiono 1,100.000 m. sześciennych drzewa więcej, niż było preliminowane, a preliminuje się maksymalnie 7—7 i pół miljona rocznie.

Nie jest prawdą, że lasy muszą przynosić deficyt, gdyż lasy niemieckie przynoszą 50 miljonów dochodu. Mowca pyta się, co stało się z tymi progami, które zostały sprzedane po cenach dumpingowych. Stwierdza, że lasy państwowe nie są opodatkowane, wylicza wszystkie dyrekcje i wykazuje, że w każdej dziedzinie można stwierdzić jedynie deficyt. Zwraca uwagę na zachłanność i ekspanzywność lasów państwowych, które zajmują się nawet produkcją wódek gatunkowych. Ze sprawozdań N. I. K. widać, że stanowisko Lasów państwowych jest inne, niż innych ministerstw. Plan finansowy tego przedsiębiorstwa jest zupełnie bez planu. „Dlatego nie rozpatruję przedłożonego planu finansowo gospodarczego lasów państwowych i zgłaszam następujący wniosek: Komisja budżetowa uchwala podjąć rozpatrzenie planu finansowo-gospodarczego lasów państwowych załączonego do preliminarza budżetowego na rok 1936 do 1937 jako już zatwierdzonego przez Sejm poprzedni i wzywa rząd do uzupełnienia preliminarza budżetowego na r. 1936/37 właściwym planem finansowo gospodarczym". Przemawia jeszcze cały szereg posłów.

Czy zwrot w polskiej polityce zagranicznej

Głos dziennika czeskiego

Praga. 1. 2. (Tel. wł.) Debata gdańska w Radzie Ligi Narodów wzbudziła znaczne zainteresowanie w kołach politycznych Genewy. Czeskie „Lidove Noviny" w artykule wstępnym swego korespondenta genewskiego wskazują na zwrot w polskiej polityce, w związku z zachowaniem się ministra Becka wobec poszczególnych delegatów w Genewie.

Niektórzy dobrzy znawcy Polaków w Genewie twierdzili — pisze wspomniane pismo — że minister Beck stara się zyskać przychylność ze strony rządu angielskiego. Francuzi znowu twierdzą, że Beck przybył do Genewy, aby rozpocząć okres **powrotu Polski do sfery interesów francuskich.** Narazie nie można powiedzieć, co w zmianie polityki polskiej zasługuje na uwagę z punktu widzenia ogólnej sytuacji politycznej w Europie, ale za słuszne uważać można jedno ze zdań, wyrażanych w genewskich kołach, mianowicie, **że Polska odczuwa osamotnienie.** W niedawnych obradach francusko - niemieckich nad problemem niemieckim Polska nie brała udziału i nie miała sposobności interwenjować w rozwoju kwestji wzajemnej pomocy na Morzu Śródziemnem i przy stosowaniu sankcyj. Wreszcie należy stwierdzić, że z polityki ciągłych kłótni z czechosłowackim sąsiadem o ucisk mniejszości polskiej, Polska nie ma żadnych korzyści na zachodzie Europy. Dlatego oczekiwać można, że dojdzie o ile jeszcze nie doszło do pewnej zmiany w polityce zagranicznej Polski, głównie o ile chodzi o serdeczniejsze stosunki z państwami, na których Polsce bezpośrednio zależy. Trzeba Polakom także przyznać, że zmienione postępowanie w Genewie i wszelkie inne symptomy zwrotu w polskiej polityce wobec Ligi Narodów, wobec Francji i Anglji przyjmowane były podczas posiedzeń Rady z radosnem zadowoleniem. Powrót min. Becka przez Berlin i jego rozmowy z niemieckimi mężami stanu zmuszają jednak pomimo wszystko do ostrożności. Znak pytania nad polską polityką zagraniczną słusznie jeszcze pozostaje.

Imieniny p. Prezydenta

Warszawa, 1. 2. PAT. Dziś cała Polska uroczyście obchodziła imieniny Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego.

W Warszawie od wczoraj na wszystkich domach powiewają chorągwie państwowe, w witrynach sklepowych widnieją portrety dostojnego solenizanta.

We wszystkich szkołach po nabożeństwach w kościołach i świątyniach wszystkich wyznań odbyły się uroczyste akademje.

Wydział oświaty i kultury zarządu miejskiego m. st. Warszawy wespół z dyrekcją Filharmonji warszawskiej urządził o godz. 12.30 koncert-akademję w sali Filharmonji Warszawskiej ku uczczeniu imienin Pana Prezydenta R. P.

Warszawa, 1. 2. PAT. Dziś pan Prezydent R. P. przyjął w Spale p. marszałka Senatu Prystora i p. marszałka Sejmu Cara, którzy przybyli osobiście złożyć dostojnemu solenizantowi życzenia z okazji imienin.

Narady Egzekutywy z Waad Leumi

Jerozolima. 1 .2. (ŻAT) Egzekutywa Agencji Żydowskiej spowodowała zwołanie plenarnego zebrania Waad Leumi celem omówienia sytuacji wytworzonej w związku z listem otrzymanym od Wys. Komisarza Palestyny.

Olimpjada hitlerowska w opłakanym stanie

Wiedeń. 1. 2. (Tel, wł.) Z Garmisch Partenkirchen donoszą, że w ciągu całego dnia lał tam ulewny deszcz, przez co zniknęła całkowicie szata śnieżna. Temperatura wynosiła plus 12 stopni. Zawodnicy i goście opuszczają miejsce olimpjady hitlerowskiej. Stanowi to dotkliwy cios dla organizacji olimpjady, która w tej sytuacji znajduje się w prawdziwie opłakanym stanie.

Niema jeszcze nowego akademika

Warszawa, 1. 2. PAT. Posiedzenie Polskiej Akademji Literatury zwołane na dzisiaj celem dokonania wyboru nowego akademika literatury, *nie zostało zakończone.* Dalszy ciąg posiedzenia w niedzielę dn. 2 bm.

Druzgocąca klęska Włochów

Addis Abeba, 1. 2. PAT. Urzędowy komunikat abisyńskiej kwatery głównej, którego zaprzeczenie ogłoszono dziś w Rzymie, dotyczy walk, stoczonych przez wojska abisyńskie z brygadą czarnych koszul generała Delmasso Diamanti od 19-go do 30-go stycznia. Bitwy te toczyły się o trzy fortyfikacje Szumbera, Erda-Wojme i Kessa-Damba w Tembienie, na zachód od Makalle. Abisyńczycy zwycięsko odparli natarcie czarnych koszul i wyrządzili wojskom włoskim ciężkie straty. *Włosi stracili według komunikatu abisyńskiego 3.000 zabitych, liczba ranionych Włochów wynosić ma o 30 procent więcej niż zabitych. Abisyńczycy obliczają swoje straty na 1200 ludzi.*

Wzięta przez Abisyńczyków zdobycz, według komunikatu abisyńskiego, składa się *z 34 dział polowych, 175 kulomiotów, 2653 karabinów i 18 czołgów. Wszystkie trzy fortyfikacje po odparciu ataku włoskiego zostały zdobyte przez wojska abisyńskie.* Bitwa była wydana z inicjatywy włoskiej — głosi komunikat abisyński — jest to pierwsza akcja zaczepna włoska na szerszą skalę, która pod względem strategicznym skończyła się zupełną porażką włoską.

Włosi nie zaprzeczają lecz prostują

Rzym, 1. 2. PAT. Miarodajne koła włoskie informują: Jeden z ostatnich komunikatów abisyńskich doniósł, że podczas bitwy, jaka toczyła się w dniach od 21-go do 30-go stycznia, dywizja Czarnych Koszul została rozbita i zniesiona, przyczem Abisyńczycy zabić mieli 3 tysiące Włochów oraz zdobyć 73 działa. Straty abisyńskie w tej bitwie sięgać miały zaledwie 1200 zabitych.

Komunikat ten wiąże się zapewnie z bitwą, która odbyła się w kraju Tembien, pomiędzy 20-tym i 24-tym stycznia. W bitwie tej włoska dywizja Czarnych Koszul nie została zniesiona ani rozbita, lecz powstrzymała nieprzyjaciela w przejściu górskiem Uarieu. Straty po obu stronach w zabitych i rannych stwierdzone zostały przez wojenny komunikat włoski, zaś włoskie straty materjalne wynoszą 3 armaty, 10 kulomiotów oraz 10 karabinów.

Narady dyplomatyczne w Paryżu

Paryż. 31. 1. PAT. W paryskich kołach dyplomatycznych zapanowało poważne ożywienie ze względu na zapowiedziane wizyty kierowników szeregu państw, powracających z uroczystości pogrzebowych z Londynu i oczekiwane w związku z tem konferencje i rozmowy polityczne. Cykl wizyt zainicjował przyjazd króla Karola Rumuńskiego w otoczeniu licznej świty i w towarzystwie ministra Titulescu. Król Karol zabawić ma w Paryżu do poniedziałku wieczorem. W poniedziałek oczekiwany jest również wicekanclerz Starhemberg, któremu przypisuje się zamiar udania się do Belgji dla odbycia konferencji z arcyksięciem Ottonem. W początkach przyszłego tygodnia oczekiwany jest przyjazd króla bułgarskiego Borysa. Dzienniki zapowiadają następnie przybycie tureckiego ministra spraw zagranicznych Ruszdi Arasa oraz komisarza Litwinowa i marszałka Tuchaczewskiego. Koła polityczne wyrażają opinję, iż min. Flandina czeka zadanie przygotowania i przeprowadzenia szerokiej gamy pertraktacyj.

Prasa paryska komentuje obszernie zapowiedziane wizyty, które obejmą, jak pisze „Petit Journal" różnorodne zagadnienia, począwszy od paktu francusko- sowieckiego aż do kwestji Habsburgów. O ile chodzi o wizytę króla rumuńskiego Karola, to „Matin" zaznacza, że rozmowy kierowników polityki rumuńskiej z przedstawicielami rządu francuskiego będą miały szczególne znaczenie, ponieważ odbędą się w chwili, kiedy w Paryżu wchodzi na porządek obrad parlamentarnych sprawa ratyfikacji paktu francusko- sowieckiego. Dziennik przypuszcza, iż pewne sondowania polityczne, jakie miały miejsce między Bukaresztem a Moskwą wywołały zaniepokojenie części rumuńskiej opinji publicznej, obawiającej się możliwości przepuszczenia przez terytorjum rumuńskie wojsk sowieckich. Zaniepokojenie to zwłaszcza, iż — jak pisze „Petit Parisien" — sprawa Besarabji nie została uregulowana, uwidoczniło się w interpelacjach Jerzego Bratianu.

„Petit Journal" podkreśla, iż sprawa sojuszu z Sowietami odegra poważną rolę w rozmowach rumuńsko-francuskich. Jakkolwiek Rumunja nawiązała stosunki dyplomatyczne z ZSRR — nie przestała jednak żywić pewnej nieufności wobec swego sąsiada. Król niewątpliwie zażąda od rządu francuskiego argumentów, któreby go upewniły w stosunku do sąsiada sowieckiego.

Rząd Sarraut otrzymał votum zaufania

Paryż. 31. 1. Gabinet Sarrauta otrzymał po dyskusji w Izbie deputowanych votum zaufania. Za rządem głosowało 361 posłów przeciw — 165. Zwracał uwagę fakt, że poraz pierwszy za rządem głosowali także komuniści.

* * *

Paryż, 31. 1. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Deputowanych składano dalsze interpelacje. Radykał Colomb wspomniał, że należąc do grupy, która popierała rząd poprzedni, oświadcza, *że radykałowie nie będą głosowali za rządem, jeśli będzie się on opierał na komunistach.*

Dep. Guerin (federacja republikańska) oraz kanonik Desgranges (niezależny) wyrazili żal z powodu ustąpienia Lavala oraz atakowali lewicowych członków rządu Sarrauta.

Dep. Detastes (centrum republikańskie) oświadczył wśród oklasków na prawicy i w centrum, że będzie głosował przeciwko rządowi. Mówca ironicznie zauważył, że Sarraut zdołał doprowadzić w ciągu kilku godzin, aby lewica, która zwalczała Lavala, przyjęła program polityczny i gospodarczy poprzedniego gabinetu.

Leon Blum w imieniu socjalistów zapowiada głosowanie za votum zaufania dla gabinetu Sarraut'a, socjaliści uzależniają od odpowiedzi na parę pytań. Blum daje wyraz niezadowoleniu z powodu udziału w gabinecie Nicolle'a i Thellier, których uważa za reakcjonistów, przywódca socjalistów wolałby, żeby teka obrony narodowej była w rękach cywila, a nie wojskowego W każdym razie — mówi Blum — rząd obecny ma w naszych oczach dużą zaletę, a mianowicie, przyszedł on na miejsce rządu p. Lavala. Jest to ten rząd, do którego utworzenia przyjaciele Lavala nie chcieli dopuścić. Blum zadaje premjerowi Sarraut następujące pytania: 1) czy rząd zamierza wprowadzić w życie ustawy o ligach, 2) czy w czasie wyborów używanie radjo będzie stanowić monopol rządu.

Paryż, 31. 1. PAT. Popołudniowe posiedzenie Izby deputowanych rozpoczęło się o godzinie 15.10 w atmosferze bardzo spokojnej. Na trybunę wstąpił premjer Sarraut, który, odpowiadając na zgłoszone interpelacje, oświadczył: „Prezydent republiki powierzył mi misję tworzenia gabinetu. Odbyłem liczne narady z szeregiem kompetentnych osobistości. Z wielu stron zachęcano mię. Francja, która jest wielkim ideałem mego życia, potrzebowała spokoju dla ożywienia życia gospodarczego, zakończenia uzdrowienia finansowego i zapewnienia bezpieczeństwa, gdyż wewnętrzne niesnaski mogły się stać zachętą dla tych, którzy czyhają tylko na wykorzystanie chwili słabości. Znalezienie współpracowników dla spełnienia zadań narodowych i republikańskich nie okazało się rzeczą niemożliwą. W Anglji wszystkie walki stronnictw ustają zawsze, gdy wchodzą w grę wyższe interesy imperjum. Ja też starać się będę pracować zgodnie z Francuzami najrozmaitszych przekonań, którzy zgrupowali się dokoła tego samego sztandaru. Gdy przyjmowałem misję tworzenia gabinetu, obchodziła mię tylko jedna rzecz: interes narodowy".

Premjer Sarraut skolei udziela odpowiedzi na interpelacje.

Zdając sobie sprawę całkowicie z wagi słów — mówi premjer — oświadczyłem w deklaracji, że ustawy będą zastosowane dla utrzymania porządku i ładu publicznego. Z ciężkiem sercem bierze się na siebie tego rodzaju odpowiedzialność. Biorę ją na siebie wobec Izby nietylko w imieniu republiki, ale w imieniu ojczyzny. Ustawy są w mojem ręku, zaufajcie mi, że zastosuję je, gdyby to było nieodzowne (oklaski lewicy).

Skolei premjer zwraca uwagę, że cała Izba oklaskiwała słowa Bluma, wymierzone przeciw wszelkim nadużyciom wyborczym. Mam nadzieję, że wszyscy posłowie będą zgodnie działać na rzecz czystości wyborów. Co się tyczy przemówień radjowych, to porozumiałem się z min. Mandelem i mogę zakomunikować, że rząd ogłosi regulamin, *którego mocą wszyscy kandydaci będą mieli zapewnione na równi korzystanie z radja.*

Oświadczenie to przyjęto oklaskami.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Japonję nawiedziła fala silnych mrozów, nie notowanych od lat 10. Termometr w ciągu nocy spadł kilka stopni poniżej zera. Z różnych stron kraju nadchodzą wiadomości o katastrofach kolejowych, powstałych wskutek silnych opadów śnieżnych. Na pociąg pasażerski na linji Hokuriku spadła lawina, co spowodowało wykolejenie się pociągu.

— Mieszkaniec wsi Wilków, gm. Luboszyca pow. miechowskiego, 24 letni Stanisław Kupka, przechodząc z żoną rzeką Szreniawą, wyrwał jej z rąk 2-letnie dziecko, które wrzucił do wody poczem usiłował utopić żonę, czemu przeszkodził opór napadniętej i jeden z przechodniów. Ciężko ranną w bójce z mężem kobietę przewieziono do szpitala. Zwłoki utopionego dziecka wydobyto w kilka godzin później z rzeki. Kupkę aresztowała policja.

W kopalni węgla w Kilmerhurst (Anglja) w hrabstwie Jorkshire, nastąpiła eksplozja gazów. która spowodowała śmierć 3 górników.

Berlin. 31. 1. PAT. Z Garmisch Partenkirchen donoszą nam, że najlepszy narciarz polski Stanisław Marusarz zachorował ciężko na grypę. W piątek popołudniu temperatura wynosiła 39 stopni. Marusarz znajduje się pod opieką 2-ch lekarzy.

* * *

Jak wynika z danych statystycznych, liczba znajdujących się w użyciu na całym świecie telefonów wynosi 34.6 miljona. Sieć telefoniczna obejmuje 60 zgórą krajów. W roku ubiegłym przeprowadzono okrągło 50 miljardów rozmów telefonicznych, z której to cyfry połowa przypada na Stany Zjednoczone. Europa posiadała na 1 stycznia rb. 12.57 miljona aparatów telefonicznych wobec 11.9 miljona w 1934 r. Azja posiada 1.52 miljona aparatów, Afryka—290.000 Australja — 765.000. W ogólności zaś liczba aparatów telefonicznych uległa zwiększeniu w stosunku do r. 1935 o 3¼ proc., tj. o 1. 2 miljona aparatów.

Najwyższe rangi wojskowe dla króla Edwarda

Londyn. 31. 1. PAT. W Dzienniku Urzędowym obwieszczono, że król Edward VIII naskutek wstąpienia na tron przyjmuje najwyższe rangi wojskowe: wielkiego admirała, feld marszałka i marszałka wojsk powietrznych.

Wybory w Egipcie — 2 maja

Londyn. 31. 1. PAT. Nowy premjer egipski, Ali Mecher Pasza, oświadczył korespondentowi „Daily Telegraph" w Kairze, iż rząd uczyni wszystko, by stworzyć pomyślną atmosferę dla rozmów angielsko-egipskich, jakie wkrótce mają się rozpocząć. Zadaniem nowego rządu jest przygotowanie tych rozmów, a następnie zorganizowanie wyborów, które prawdopodobnie odbędą się dnia 2 maja.

Arsenał wyleciał w powietrze

Szanghaj. 31. 1. PAT. Z nieustalonej dotychczas przyczyny wyleciał w powietrze arsenał w m. Nendukau w pobliżu Pekinu. Jest 50 zabitych, 100 rannych, oraz olbrzymie szkody materjalne. M. in. wybuch zniszczył około 250 budynków.

Tragiczne skutki wybuchu

Kalkuta. 31. 1. PAT. Oficjalna lista ofiar katastrofy w kopalni Gharia w prowincji Bihar wynosi 37 zabitych, w tem 4 Anglików, 1 Włoch i 32 tubylców. Rany odniosło 23 hindusów. Władze zaprzestały dalszych poszukiwań w obawie przed nowemi wybuchami.

Okrucieństwa abisyńskie w oświetleniu włoskiem

Genewa. 31. 1. PAT. Włoski podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych Suvich przesłał na ręce sekretarza generalnego Ligi pismo, w którem powołując się na poprzednią depeszę z dn. 16 stycznia w sprawie używania przez Abisyńczyków nabojów z pociskami dum-dum oraz w sprawie okrucieństw, dokonywanych przez wojowników abisyńskich, przesyła obecnie następujące dokumenty: kopję raportu kierownictwa artylerji włoskiej, co do wyników badania amunicji zdobytej przez Włochów. Raport ten wykazuje że w amunicji tej znajdowała się znaczna ilość pocisków dum-dum. 2) Kopję raportu lekarskiego, oraz 2 fotografje żołnierza rannego kulami wybuchowemi. 3) Fotografję podoficera i kilku żołnierzy ranionych kulami dum-dum. 4) Fotografję żołnierza zabitego pod Makalle, któremu Abisyńczycy po śmierci rozcięli brzuch i zmiażdżyli czaszkę. 5) Fotografję kilku podoficerów i żołnierzy, których Abisyńczycy okaleczyli w sposób barbarzyński.

OD NASZYCH KORESPONDENTÓW

—oSo—

KRONIKA BIELSKO-BIALSKA

EGZAMINA W ORG. „HANOAR - HACIJONI" Celem stwierdzenia wyników w pracy wychowawczej w ostatniem półroczu odbędą się w najbliższym tygodniu egzamina kwuc i plutonów. Rozpoczęły się one w sobotę uroczystym raportem i trwać będą cały tydzień.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU GMINY WYZNANIOWEJ W BIELSKU. Na odbytem w dniu 28. I. posiedzeniu Wydziału referował p. prezes Arzt na temat pośrednictwa pracy. Wskazał na konieczność reorganizacji istniejącego przy Gminie Wyznaniowej biura pośrednictwa pracy, odpowiednio do obecnych warunków na rynku pracy. W tym celu uważa referent za konieczne zwrócić się do instytucji dobroczynnych o intensywne zajęcie się kwestją umożliwienia bezrobotnym uzyskania pracy oraz pozyskania wpływowych osobistości celem współpracy. Prezes nadmienił w dalszym ciągu, że wśród pewnych sfer pracodawców nie istnieje jeszcze odpowiednie zrozumienie dla tej kwestji, wobec czego należałoby tutaj podjąć odpowiednie kroki informacyjne. Na najbliższe dni przewidzianą jest konferencja w rachubę wchodzących instytucyj oraz żydowskich pracodawców celem szczegółowego omówienia tej sprawy.

REORGANIZACJA SEKCJI AKADEMICKIEJ „HASZACHARU" Sekcja ta przekształciła się w stow. „Bnej Sjon" celem rozszerzenia swej działalności intelektualnej wśród młodzieży. Do stowarzyszenia tego dostęp ma także młodzież niestudjująca. Należy się spodziewać, że przez rozszerzenie pola działalności prace tegoż związku będą uwieńczone jeszcze większym niż dotychczas sukcesem.

WYSTAWA SZTUKI KUCHARSKIEJ. Żydowski Związek Kobiet urządza w dniu 1 marca br. w sali Kahału wystawę sztuki kucharskiej, której czysty dochód przeznacza na cele dobroczynne. Podobne wystawy, urządzane rokrocznie przez tut. Związek Kobiet, cieszą się wśród tutejszego społeczeństwa zawsze liczną frekwencją i wynik materjalny na rzecz biednych jest zawsze bardzo wydajny. Nie ulega więc wątpliwości, że i tegoroczna wystawa przyniesie pożądane skutki.

REPERTUAR KIN: Kino Miejskie, Biała: Ewa.

KRONIKA JAROSŁAWSKA

TYDZIEŃ WALNYCH ZGROMADZEŃ. Onegdaj odbyło się Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Kobiet Żyd. Wizo. Ze sprawozdania przewod. tow. Halberstamowej wynika, że Wizo liczy około 120 członkiń, a imprezy kulturalne i towarzyskie stow. cieszą się popularnością i liczną frekwencją. Do nowego zarządu stow. weszły: tow. Halberstamowa jako przewodnicząca tow. Reichowa Amalja i Mohrenbergowa Franciszka jako zast. przewod. p. Fastowa — skarbniczka, p. Kwallowa — zast. skarbniczki, p. Schlafrigowa — sekretarka, zast. sekretarki — p. Auerbachowa, jako wirylistka — p. Potascherowa Frania.

W tych dniach odbyło się walne zebranie Towarzystwa Dwucentowych Wkładek w Jarosławiu. Po wyczerpującem sprawozdaniu p. Mohrenbergowej z działalności tegoż Towarzystwa, wybrana została przez aklamację poraz dziesiąty, przewodniczącą p. Frnciszka Mohrenbergowa. Skład wydziału pozostał niezmieniony, a do prezydjum weszły następujące panie: jako przewodniczące: p. Cesia Gaschgowa i Drowa Regerowa, sekretarka: p. Frania Schlafrigowa, zast. sekretarki: p. Stolbachowa, skarbniczka: p. Erna Fastowa, zast. skarbniczki: p. Reichowa Amalja. Z działalności towarzystwa godnem jest wzmianki i uznania okoliczność, że w br. rozdało się ubogiej dziatwie szkolnej 430 książek szkolnych, a z nastaniem zimy rozdzieliło 100 par nowych bucików, jakoteż wielką ilość odzieży i bielizny.

Dnia 19 bm. odbyło się walne zgromadzenie Z. T. G. S. Dror. Zebranie powyższe odbyło się w sali Jad-Charuzim, ze względu na wielką ilość, bo grubo przekraczającą cyfrę 200 członków, którzy we własnym lokalu stow. pomieścić się nie mogli. W nieobecności dotychczasowego przewodniczącego p. Dra Schneebauma, który tuż przed walnem zebraniem przeniósł się na stały pobyt do Milówki, otworzył walne zebranie zast. przewodniczącego p. Maks Fliegel, który na wstępie uczcił pamięć Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Skolei nastąpiły sprawozdania poszczególnych kierowników sekcyj. W dyskusji nad sprawozdaniem przemawiało szereg mowców z których kilku, co ze smutkiem należy zaważyć nie mogło ustrzec się przed poruszeniem momentów politycznych, przez co czasami zatracało się wrażenie, że jest się na walnem zebraniu stow. sportowego. Po uchwaleniu absolutorjum przystąpiono skolei do wyboru nowych władz, przyczem większością głosów przeszedł tow. Glassberg Jakób — jako przewodniczący, zast. przewod — tow. Wyscher eBrnard, sekretarzem — tow. inż. Lolu Sandig, skarbnikiem — tow. Silfen Maks gospodarzem — Raab Adolf, referentem sportowym p. Schneebaum Józef. Ponadto do zarządu weszli pp. Fliegel, Siegel, Fleischer, Ringel, Kriegerowa i Kaufstein. Nowy wydział przystąpił już energicznie do pracy.

WYSTĘP JÓZEFA KAMENA. Onegdaj bawił z gościnnym występem b. aktor trupy wileńskiej p. Józef Kamen. Tłumnie zebrana publiczność z zapartym oddechem przysłuchiwała się mistrzowskiej recytacji aktora i każdy punkt programu żywo oklaskiwała. Występem swoim zdobył sobie p. Kamen całą publiczność.

KRONIKA PRZEMYSKA

STOWARZYSZENIE PAŃ, CELEM NIESIENIA POMOCY WDOWOM I SIEROTOM PO ADWOKATACH odbyło onegdaj drugie zwyczajne Walne Zgromadzenie. Stwierdzić należy, że tutejszy Oddział Stowarzyszenia rozwija b. energiczną działalność, co znalazło wyraz w uzyskaniu już w pierwszym roku istnienia dochodu przeszło 2000 zł. które przekazano centrali we Lwowie. Wybory nowego Zarządu Stow. na rok bieżący dały następujący wynik: Przewodnicząca p. Doorzańska, zast. przewod. pp. Schutzmanowa, i Rybakowa, sekretarka: Naglerowa, skarbniczk: Braadstälterowa, członkinie Zarządu: O. Schafflowa, Rawiczowa, Palchowa, i Nawrocka.

NOWA ORGANIZACJA SPOŁECZNA NA WIDOWNI. Zapowiedziana niedawno w prasie akcja zmierzająca do utworzenia w miejscu B. B. nowej organizacji pn. Klub społeczny, jednocząca w każdym powiecie element administracyjny i obywatelski ujawniła się już na tutejszym terenie. Onegdaj odbyło się w sali posiedzeń Rady miejskiej zebranie przedstawicieli tut. organizacyj społecznych, gospodarczych i wychowawczych. W wyniku obrad powołano do życia Komitet organizacyjny z pułk. Sadowskim na czele. Zadaniem tego komitetu ma być przygotowanie podstaw do kooperacji poszczególnych odłamów.

DZIEDZICE

W dniu 27 bm. bawił w naszej miejscowości Dyrektor biura KKL. w Krakowie p. tow. Mojżesz Wiesenfeld, który odbył dłuższe posiedzenie z tut rozszerzoną Komisją Żyd. Funduszu Narodowego, omawiając bliżej pracę organizacyjną i zadania KKL., udzielając przytem nader cennych wskazówek.

Wieczorem tego samego dnia wygłosił dyr. Wiesenfeld na zebraniu publicznem, zwołanem przez Komitet Lokalny Organiz. Sjonist. w Dziedzicach bardzo ciekawy referat na temat „Zagadnienie rolne w Palestynie". Wywody prelegenta zostały wysłuchane z dużem zainteresowaniem i nagrodzone hucznemi oklaskami.

Na temże zebraniu zajęto również stanowisko wobec projektowanej przez Rząd mandatowy Rady Ustawodawczej i przyjęto jednomyślnie rezolucję protestacyjną, uchwalając jej wysłanie pod adresem Urzędu Kolonjalnego w Londynie oraz Urzędu Palestyńskiego. Odśpiewaniem Hatikwy zakończono zebranie.

WIZO. Po referacie tow. Drowej Aptowej zauważono znaczny wzrost zainteresowania. Akcja werbunkowa została uwieńczona znacznym sukcesem, liczba członkiń wzrosła przeszło dwukrotnie. 1-sze Walne Zebranie odbędzie się 5-go br. o godzinie 8-mej wiecz. we własnym lokalu.

Stróż nocny zastrzelił włamywacza w ogrodzie Zakładu Helclów

(rg) Wczoraj nad ranem zakradło się dwóch osobników do ogrodu Zakładu Helclów. Usiłowali oni tą drogą dostać się do sąsiadującego z ogrodem sklepu galanteryjnego i w tym celu wybili otwór w murze.

Przechodzący opodal stróż nocny, Edward Hankiewicz, usłyszał jakieś podejrzane szmery i wszedł do ogrodu, a wówczas zauważył złodziei, pracujących przy murze. Hankiewicz podszedł bliżej i zawołał „Stój, ręce do góry!"

Na ten okrzyk jeden z osobników sięgnął ręką do kieszeni, jakby po broń. W tym momencie Hankiewicz strzelił do niego dwukrotnie, raniąc go w pachwinę. Drugi osobnik zbiegł w międzyczasie.

Wespół z ogrodnikiem zakładowym stróż nocny przystąpił do rannego, ale ten chwycił za łom żelazny, zamierzając się na nich. Dopiero przybyły lekarz Pogotowia Ratunkowego mógł zbliżyć się do rannego, którego opatrzył i przewiózł do szpitala. Pomimo pomocy lekarskiej ranny zmarł w szpitalu.

Jak stwierdzono jest to 32-letni Feliks Jasiński, który 29. IV. ub. roku opuścił więzienie, po odcierpieniu sześciomiesięcznej kary. Stwierdzono, że posiadał on na pasku pod marynarką pochwę od bagnetu.

Dwaj znani przestępcy krakowscy zastrzelili strażnika w Ropczycach

(or) Przed kilku dniami doszło do krwawej strzelaniny w Ropczycach. Dwaj nieznani osobnicy, w czasie legitymowania ich przez posterunkowego zastrzelili strażnika miejskiego i zbiegli.

Naskutek zarządzonej obławy przeprowadzono rewizję w jednym z szynków w Dębicy. Aresztowano tam znanego włamywacza kasowego z Krakowa Józefa Szydłowskiego, u którego znaleziono naładowany i gotowy do strzału rewolwer. Razem z nim ujęto również znanego kasiarza Ludwika Sudera, który miał ze sobą teczkę z kompletem narzędzi do włamań oraz większy zapas naboi do rewolweru Szydłowskiego.

Jakkolwiek obaj wypierają się udziału w napadzie w Ropczycach, to jednak zostali rozpoznani przez szereg świadków.

Pogrzeb strażnika śp. Mędrygały urządza gmina miasta Ropczyce na koszt miasta. Również niezaopatrzonym dzieciom przez stratę ojca gmina przyznała renty sieroce.

CZYŻBY SPRAWCA WŁAMANIA DO FABRYKI „SUCHARD"?

(rg) W wyniku dochodzeń w sprawie włamania kasowego do biur fabryki „Suchard" policja krakowska aresztowała wczoraj rano 41-letniego Władysława Dębskiego, bez zajęcia, zam. przy ul. Rydlówka l. 20.

W czasie przeprowadzonej rewizji znaleziono u niego kompletne narzędzia do włamań kasowych, a mianowicie 3 raki, dźwignię do raków, korbę, bory, wytrychy oraz pistolet automatyczny kalibru 7·65.

„BRISTOL" - ZAKOPANE
KUPON ULGOWY
Za okazaniem niniejszego kuponu każdy gość otrzyma 20 % zniżki podczas FIVE O'CLOCKÓW i WIECZ. DANCINGÓW w Kawiarni i Restauracji „BRISTOL"
Ważne dla 1 osoby na dzień 2 lutego 1936



NIEDZIELA, 2. LUTEGO 1936.

Kraków (293.5) 9.00 Audycja poranna; 9.15 Pieśni Polskie z płyt; 9.40 Dziennik poranny; 9,50 Program na dzień bieżący; 10.00 Nabożeństwo; Utwory Karłowicza z płyt; 11.57 Sygnał czasu, Hejnał z wieży marjackiej; 12.03 Przegląd teatralny: Awangarda Teatru, wygł. red. Karol Müller; 12.15 Poranek symfoniczny w wyk. ork. Filharm. lwowskiej, Dolivo Aramovici (fort) oraz połączone chóry męskie; w przerwie ok. 13.00 Teatr Wyobraźni nadaje fragm. słuchow. z tragedji republikańskiej Fryderyka Schillera „Spisek Fieska w Genui" w opr. Idy Wieniewskiej; 14.00 Zachowane pozory, humoreska W. W. Jacobsa, przekład Czesława Jastrzębiec - Kozłowskiego; 14.20 Koncert życzeń z płyt; 15.00 Pogadanka dla rolników: Łąki przemienne i mieszanki koniczyn z trawami, wygł. inż. Mieczysław Nowak; 15.15 Piosenki Eugenjusza Bodo (płyty) 15.25 Na wsi za sto lat, słuchowisko wiejskie (powtórzenie) 16.00 Na Gromniczną, opow. Ewy Zarembiny dla dzieci 16.15 Koncert kameralny w wyk. Lidji Kmitowej (skrz) i Jerzego Lefelda (fort) 16.45 Z Katowic: Cała Polska śpiewa koncert w wyk. chóru męskiego huty „Baildon" 17.00 Muzyka taneczna w wyk. zespołu Franc. Witkowskiego 17.40 Warszawska migawka regjonalna; 17.55 Zgadnij kto i co? Zagadka muzyczna z nagrodami; 18.30 Wielki Teatr Wyobraźni: słuchowisko oryginalne Marji Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej pt.: Biedna młodość (wznowienie) reżyserja Aleksandra Węgierki; 19.05 Program na dzień następny; 19.15 Lokalne wiadomości sportowe; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Jan Kiepura w Tosce (płyty) 19.45 Co czytać? nowości liter. omówi Wacław Rogowicz 20.00 Muzyka operowa w wyk. ork. symf. PR. pod dyr. Miecz. Mierzejewskiego i Eugenjusza Mossakowskiego (baryton) 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego, dziennik wieczorny 21 Na wesołej fali lwowskiej; 21.30 Podróżujmy: Ziarna polskie po świecie; feljeton wygł. Melchjor Wańkowicz; 21.45 Aud. konkursowa Olimpjada tenorów; 22.05 Tańczmy! — Gra mała ork. PR. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego; refreny śpiewa Trójka Radjowa; 23.00 Wiadomości meorologiczne dla żeglugi powietrznej i wiadomości sportowe 23.10 Wieczorny śpiew harf (płyty)

Warszawa (1339.3) 9.00 p. Kraków; 15 Dla rolników; 15.25 p. Kraków.

Lwów (377.4) 9.00 p. Kraków; 14.40 Ludowy rok obrzędowy; 15 Dla roln.; 15.15 Płyty; 15.25 p. Kraków.

Katowice (395.8) 9,00 p. Kraków; 12.03 Co słychać na Śląsku; 12.15 p. Kraków; 15 Pogadanka; 15.10 Płyty; 15.25 p. Kraków; 19.30 Bery i bojki śląskie; 19.45 p. Kraków.

Łódź (224) 9.00 p. Kraków; 12.03 Ze świata pracy; reportaż 12.15 p. Kraków; 15 Płyty; 15.45 Poradnik turyst. - sportowy dla robotników; 16.00 p. Kraków.

Wiedeń (506.8) 11.45 Koncert symfoniczny; 15.40 Kwartet Dworzaka; 18.30 To co szpaki gwiżdżą; koncert rozrywkowy; 20.40 Słuchowisko ludowe; 22.20 Reportaż z zawodów w Badgastein; 22.30 Arje i pieśni.

Rzym (420.8) 17.00 Koncert symfoniczny; 20.35 Mugika — operetka Belliniego.

Moskwa (748) 17.30 Utwory młodych kompozytorów sowieckich; 18.45 Koncert symfoniczny.

NADESŁANE CZASOPISMA

Już ukazał się Nr. 25 „Naszej Opinji" i zawiera m. in.: Anglja a Sowiety — Dr. T. Bienenstock; Trzy konsekwencje i... żadna srpawiedliwość — B. Legendy i fakty listopadowe — Dr. I. Insler; Śladem Natana Mędrca (W 150-lecie śmierci M. Mendelssohna) — H. Sternbach; **Ustrój królewski w** Anglji — R. Olden; Żydostwo galicyjski w Anglji — Dr. J. Schall; Satyry Hemara — I. Berman; Wojna światowa — Prof. Sz. Dubnow; Walka na „Sejmie 4 ziem" — Dr. I. Schiper; Trudności wychowania w dobie obecnej — Dr. K. Feursteinowa; Kurs języka hebrajskiego — N. Siegel; List (wiersz) — Daniel Ihr.; Panowanie Jerzego V — Mgr. Z. Reich; W poszukiwaniu wolności (powieść) — H. Kesten; Życie muzyczne Warszawy — J. Ernicz - Homańska. Nadto stałe działy Z tygodnia na tydzień — Na fali świata — Kronika literacka — Kronika gospodarcza — Coś i dla ciebie — Przegląd prawodawstwa — Przed 100 laty.

„MŁODY OBYWATEL". Już ukazał się styczniowy numer „Młodego Obywatela" czasopisma społeczno - gospodarczego dla młodzieży, wydawanego przez P. K. O. Miesięcznik bogato ilustrowany (20 stron druku) przynosi między innemi szczegóły rozstrzygnięcia konkursu na pracę literacką lub rysunkową na temat: „Jak spędziłem wakacje dzięki oszczędnościom", początek opowieści H. Mierzyńskiej p .t. „Basia", dalszy ciąg powieści: „Przygód młodego Polaka w Australji", wykrój i sposób wykonania spodni narciarskich itd. Prenumerata roczna „Młodego Obywatela" wynosi zł. 1. Konto P. K. O. Nr. 29.200. Egzemplarze okazowe wysyła na żądanie bezpłatnio Referat prasowo - propagandowy P. K. O. w Krakowie.

Lokale

PRZECHOWANIE mebl i towarów w suchych składach, oraz najtanie. **PRZEPROWADZKI** — uskutecznia **„HERMES"** — Wysyłka bagaży do **PALESTYNY.** Biuro spedycyjne, Kraków, Stolarska 13.

POSZUKIWANY lokal na magazyn, składający się z 2 ubikacyj suchych i jasnych w okolicy Grzegórzeckiej, Dietla. Zgłoszenia pod „Parter" do N. Dziennika. 4842g

DAM pierwszorzędne mieszkanie i utrzymanie we Lwowie w zamian za takiesame mieszkanie i utrzymanie w Krakowie. Zgłoszenia: „Zamiana" Nowy Dziennik. 7331kr

ZA MIESZKANIE i utrzymanie w Krakowie dla jednej osoby dam mieszkanie w pierwszorzędnym pensjonacie w Krynicy. — Zgłoszenia „Krynica" Nowy Dziennik. 7330kr

PEŁNOKOMFORTOWE mieszkanie czteropokojowe do wynajęcia. Kossaka 2. Dozorca wskaże. 4849g

LOKAL sklepowy dobry dla fryzjera do wynajęcia. Słowackiego 38 dozorca wskaże. 6848g

PIĘCIOPOKOJOWE komfortowe mieszkanie do wynajęcia Podgórze Rynek 15. 4841g

Poważny bielski dom wysyłkowy sukna (fabryka sukna) **poszukuje**

ZASTĘPCY

zamieszkłego w Sosnowcu lub w Będzinie na Zagłębie Dąbrowskie, dobrze zaprowadzonego u tamtejszych krawców. Oferty skierować należy do skrz. poczt Biała Nr. 70 — Biała, k. Bielska

MAGICZNY EFEKT PRZEZ GORSET!
„ŁUCJA"
Kraków SUKIENNICE **29**

STARSZA, samotna wdowa poszukuje odpowiednią inteligentną panią na wspólne mieszkanie. Zgłoszenia Bonifratorska 3, II piętro, m. 6.

MIESZKANIE komfortowe słoneczne — trzechpokojowe duże pokoje wolne. Kraków, Batorego 7. —

LOKAL frontowy obszerny z wystawą w najruchliwszej części VIII Dz. do odnajęcia z współpracą. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod „R."

2 POKOI komfortowych umeblowanych, śródmieście, z obiadami poszukuje wypłacalny. Telefonować: 171-88 od 8—19.

Matrymonjalne

DLA MOJEJ szwagrowej, przystojnej i dość majętnej wdowie po inżynierze, szukam odpowiedniego, kulturalnego męża. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod: „Nowe Szczęście". 7308kr

OBYWATEL palestyński pozna pannę. Cel matrymonialny. — Zgłoszenia pod „Erec" Kraków, Skr. poczt. 253 7319kr

PANNA młoda, przystojna lecz nieposażna, wyjdzie zamąż za bezdzietnego starszego pana. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika pod „Młoda".

SWAT najlepszych bogatych sfer poszukiwany. Wysokie stanowisko rządowe. Zgł. „Swat" N. Dziennik. 7240kr

Zdrojowiska

ZAKOPANE. Komfortowy pensjonat „Goplana" Zamojskiego pod zarządem Żmigrodowej. Kuchnia wykwintna 5 zł. dziennie. 7282kr

ZAKOPANE „Biały Dworek" Drowej Ady Berkowiczowej, Chałubińskiego telefon 1577 poleca słoneczne pokoje z bieżącą ciepłą i zimną wodą, wykwintne utrzymanie. Instruktor sportów zimowych na miejscu. 7294kr

RABKA Znany komfortowy pensjonat **„Świt"** — telefon 218 —
pod zarz. **HENRYKA BECKA**
po gruntownym remoncie **już otwarty.**
Uprasza się o wcześniejsze zamówienia. 6469kr

Nauka wiedeńskiego kroju i modelowania
Elwira Halpern Süsserowa
Absolwentka Moden-Akademie we Wiedniu
Kraków, KRUPNICZA 14

ELEGANCKIE I TANIE
GORSETY „LADY"
Rynek Główny 9 (Pasaż Bielaka) **i Grodzka 62**
R. Halberstamowa C. Nadelowa

Niniejszem zawiadamiamy, że oddaliśmy zastępstwo i wyłączną sprzedaż naszych kafli p. CHASKLOWI HALBERSTAMOWI w Krakowie, przy ul. Starowiślnej 70, tel. 105-16.
ZAKŁADY CERAMICZNE „KANTORJA" TARNÓW. 4853g

ETYKIETY FIRMOWE
jedwabne, półjedwabne oraz bawełniane dla fabryk konfekcji, bielizny i obuwia, salonów modniarskich, krawieckich i t. p. monogramy, litery i liczby tkane
poleca
B. OHRENSTEIN Kraków, Poselska 9.

KRYNICA pierwszorzędny pensjonat „Riviera" pod zarządem Strelingerowej poleca pokoje słoneczne z wykwintnem utrzymaniem. Ceny niskie. —

ZAKOPANE „ŚWIT" Zamojskiego — telef. 1455. Pełnokomfortowy pensjonat. — Wszystkie pokoje słoneczne z balkonami. Bieżąca zimna i gorąca woda w pokojach. Wykwintna kuchnia na żądanie djetetyczna. „Świt" jest miejscem spotkania wytwornego towarzystwa Ceny przystępne. —

KRYNICA. Pensjonat „PODHALE" Brandowej poleca komfortowe, słoneczne pokoje z wykwintnem utrzymaniem. Doborowe towarzystwo. Ceny niskie. 7012kr

ZAKOPANE. — Miły i przyjemny pobyt zapewnia ZNANY PENSJONAT „JURAND" CHAŁUBIŃSKIEGO tel. 1423. — Pensjonat gruntownie odnowiony, pokoje słoneczne z balkonami, kuchnia wykwintne rytualna. CENY PRZYSTĘPNE.

ZAKOPANE pensjonat „JANUSZEK" F STORCHOWEJ, ul Chałubińskiego, tel. 1772, poleca słoneczne dobrze umeblowane pokoje z wykwintnem rytualnem utrzymaniem po cenach b niskich. Doborowe towarzystwo. Pełny komfort Radjo i patefon instruktor sportów ziwowych w willi. —

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO KARMEL KOLETEK trzy.

ABSOLWENT gimnazjum i uniwersytetu niemieckiego udziela lekcyj języka, literatury, konwersacji niemieckiej. Zgłoszenia: Nowy Dziennik pod: „Germanista". 4840g

PROFESOR Spiz. — Kraków, Sołtyka 11 udziela lekcyj, korepetycyj: zakres szkoła powszechna gimnazjalna, handlowa, hebrajskie, stenografja egzaminy, matura.

JĘZYKÓW francuskiego, niemieckiego — (również angielskiego) nowe kursy zbiorowe oraz korespondencyjne rozpoczynamy. — Podręczniki „Globus" zł. 5.— „STUDJUM", KRAKÓW, AL. SŁOWACKIEGO 1. —

KSIĘGOWOŚCI kurs półroczny Nowaka. Początek 3 lutego. — Wpisy: Kraków, Mikołajska 3. 7293kr

PRZEDSZKOLE przy ul. Syrokomli 17 — przyjmuje dzieci od lat 4—7. 4819g

KIEROWNICTWO Koed. KURSÓW HANDLOWYCH GRYSZPANA ul. Sarego 12, ogłasza że w dniach najbliższych rozpoczyna naukę nowy zespół uczestników. Zgłoszenia codziennie w kancelarji Kursów, ul. Sarego 12. 6917kr

INSERATÓW DROBNYCH nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWKĘ.

Wolne posady

PRAKTYKANT biurowy z ukończoną szkołą handlową stenografujący po polsku i niemiecku piszący biegle na maszynie poszukiwany. — Zgłoszenia pod „Spryt ny" Nowy Dziennik. 4847g

PRZEDSTAWICIEL podróżujący wprowadzony u importerów angielskich towarów bawełnianych poszukiwany. Oferty pod: „Subzastępstwo" — Biuro Fuchsa, Łódź, Piotrkowska 87. —

BIEGŁEJ maszynistki obeznanej z pracami biurowemi poszukuje się od zaraz. Oferty z odpisami świadectw i podaniem żądanego wynagrodzenia pod „Przemyśl" do Biura Ogłoszeń Stattera Rynek 8. 7316kr

ZASTĘPCY branży bławatnej potrzebni są na okręgi: 1) Górny Śląsk, 2) Małopolska zachodnia, 3) Małopolska wschodnia. Gwarancja wymagana Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod: „Rzutki".

Posad poszukują

ZASTĘPCA PODRÓŻUJĄCY, branża kapeluszy damskich, towary modne, świetnie zaprowadzony, Kraków, Małopolska, — Śląsk, poszukuje odpowiedniej posady. — Pensja prowizja. Zgłoszenia „Rutynowany" Statter, Kraków, Rynek 8. 7273kr

HAFTUJĘ, szyję bieliznę, wyprawy ślubne. Szycie bluzek, pyjam. szlafroków. Stockowa, Dietla 50/II p.

GORSECIARKA zdolna poszukuje pracy od 15-go lutego. Zgłoszenia do Adm. N. Dziennika pod „N. L." 4838g

SZOFER kwalifikowany z dłuższą praktyką, kawaler lat 27, inteligentny z odbytą służbą wojskową poszukuje posady na skromnych warunkach. Zgłoszenia: „Szofer" poste restante Mszana Dolna. 7515kr

Różne

STARĄ GARDEROBĘ męską zamienia BEZ DOPŁATY na pierwszorzędne bielskie materjały ubraniowe „UBRANIOZMIAN", Augustjańska 10. — TELEFON 133-74. — Na wezwanie posyła do domu. 6973kr

GABINET KOSMETYCZNY Drowej Ehrlichowej Karmelicka 15. Tel. 186-99. — Pielęgnacja cery masaże twarzy hennowanie rzęs i brwi. 7311kr

FIRANKI KAPY i serwety najmodniejsze modele w bogatym wyborze, dostarczą NAJTANIEJ nowo założona wytwórnia **GLEISER - WIRTH** Kraków, **Dietla 44 II. p.**

„RIGO" usuwa niezawodnie ODCISKI. 50 groszy. Drogerja SCHAPSENSOHNA, Plac Nowy. 5315kr

ADMINISTRACJĘ domu czynszowego objemę złożę kaucję. Nowy Dziennik pod „Energiczny". 4802g

NOWOŚCI i lektury szkolne otrzymasz bezzwłocznie tylko w LITERACKIEJ, Stradom, 19. Miesięcz nie 1.50 7286kr

KRAKOWSKIE KURSY KOSMETYCZNE pod kierownictwem Dr. med. T. Owczyńskiego. Nauka 4 miesiące. Wykłady, ćwiczenia codziennie. Po ukończeniu kursu dyplomy. Instruktorka Helena Apsel - Schragerowa. Zapisy trwają. Zgłoszenia i prospekty Kraków, Piłsudskiego L. 11. Tel. 177-57.

DYWANY ręczne, kilimy: „Dywan", Kraków Kingi 9. Naprawa, czyszczenie, strzyżenie, prostowania. Tel. 116-09.

FORTEPIANY, PIANINA STROI NAJTANIEJ ROM, BOŻEGO CIAŁA L. 10. TELEFON 166-20.

KOSZULE popelinowe od 5.50, nocne od 4.60 pyjamy flanelowe od 6.80. Fabryka „Lira" Kraków, Szewska 18. 7276kr

SKŁAD węgla dobrze zaprowadzony odstąpię. Starowiślna 72 — podworzec. 7216kr

DOM nowy pełnokomfortowy, dochód netto 11 proc. 83.000 zł. gotówką 60.000 zł.. — DOM nowy pełnokomfortowy 8 łazienek 46.000 zł. DOM nowy pełnokomfortowy 4 łazienki — 29.000 zł. Sprzeda GELBER, Kraków, Starowiślna 8 telef. 135-70. 7323kr

LISY srebrne, niebieskie — najtaniej: MOSLOWICZ, Kraków, Rynek 9. (Pasaż Bielaka). 7315kr

JADALNIĘ orzechową, łóżko polowe sprzedam. Zgłoszenia Kraków, Zyblikiewicza 11/4, 10-tej— 17-tej. 4851g

MEBLE nowoczesne, szafy kombinowane, sypialnie, jadalnie, najtaniej, Kraków, BRACKA 13.

FORTEPIAN do ćwiczenia na dogodnych warunkach. Zgłoszenia pod „Fortepiau" N. Dziennik. 4837g

PLOMBY FIRMOWE wędliniarze zamawiają u Krauta, Kraków, Starowiślna 95 telef. 146-93. 4812g

WALIZKOWE maszyny do pisania olbrzymi wybór tanio dogodnie: Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 11.

NA dogodnych warunkach! poleca najtaniej! firanki kapy, — serwety artystyczna pracownia Holzerowej, Kraków, Jasna 8. 4730g

PERSKIE DYWANY okazyjnie sprzedaje Blühbaum, Kraków. Potockiego 12. 7076kr

GRZYBY suszone dostarcza sklepom hurtownie firma „Produkty Leśne", Lwów skrytka 222. 7222kr

MEBLE nowoczesne z drzew egzotycznych jakościowo gwarantowane, modele według własnych projektów, ceny niskie. J. Langer. Kraków, WIŚLNA 1, róg Anny. 7024kr

Oszczędna gospodyni używa tylko znakomitej
KAWY „SŁODOWEJ"
wyrobu firmy:
BROWAR KRAKOWSKI I FABRYKA PRZETWORÓW SŁODOWYCH
JANA GÖTZA w Krakowie, ul. Lubicz 17 tel. 100-53
WSZĘDZIE DO NABYCIA

NOWOŚCI i lektury szkolne otrzymasz bezzwłocznie tylko w LITERACKIEJ, Stradom, 19. Miesięcz nie 1.50 7286kr

Precz z nudami!



Bibljoteka UNIWERSALNA to wypożyczalnia idealna! Gołębia 2 i Karmelicka 30.

100 ZŁOTYCH nagrody otrzyma znalazca paszportu zgubionego na nazwisko Izaak Schreiber, ur. 18/8 1895 w Gdowie. Oddać można u portjera w Hotelu Royal Kraków, dyskrecja zapewniona. 4839g

NOWOŚCI i lektury szkolne otrzymasz bezzwłocznie tylko w LITERACKIEJ, Stradom, 19. Miesięcz nie 1.50 7286kr

„EXPRESS", Kraków Miodowa 20, telefon 145-81 — załatwia PRZEPROWADZKI fachowo własnemi wozami meblowemi również przyjmuje przesyłki do Palestyny. — Ceny przystępne. —

ZDROWA NAMIĘTNOŚĆ to czytanie książek Najbogatszy wybór nowości powieściowych TYLKO we Wypożyczalni „ALFA" Jagiellońska 3. Na prowincję wybitne udogodnienia. 7153kr

Prof. CELINA SANDLER

b. wieloletni prof. Uniwersytetu de beaute w Paryżu, długoletnia instruktorka kursów kosmetycznych w Warszawie, Pl. 3 Krzyży 11 **będzie udzielać bezpłatnych porad kosmetycznych w zakresie pielęgnacji skóry oraz indywidualnego maquillage'u** w dniach 5 i 6 lutego w Krakowie w Hotelu Francuskim od godz 10 - 2 i od 4 - 8 wiecz.

UWAGA! W. Panie proszone są we własnym interesie uprzednio zapowiadać swoje wizyty w firmach M. Hofstetter, ul. Zwierzyniecka 29 i B-cia Fiouer, Rynek Główny 12. 7303

UNIEWAŻNIAM skradzione rymesy wystawione przez A. Plewniaków, Bibice, powiat Zielonki płatny kwiecień zł. 40.—, Stefan Plichta, Kraków, Kalwaryjska 41, płatny kwiecień zł. 30.—, Marja Zmysłowska, — Zyblikiewicza, płatny luty zł. 23.—, żyrowane przez L. Izraelowicza, oraz dowód Iguacy Braw, Zakopane, „Zakątek" 7324kr

Sprzedaż

KAMIENICĘ 3-piętrową w stanie surowym 28 ubikacyj, w śródmieściu sprzeda za gotówkę Dr. Norbert Salpeter, adwokat — Kraków, Radziwiłłowska 33. 4844g

KLISZE DRUKARSKIE NAJTANIEJ „Cynkotyp" Kraków, Zyblikiewicza 5. —

MEBLE kuchenne — przedpokojowe i pokoje dziecięce, nowoczesne, szleiflakowane solidne najtaniej. Specjalność Rynek Gł. 12 podwórze. 7317kr

TRAN NAJLEPSZY zbiór 1935 wprost Norwegji nadszedł. — Cena konkurencyjna: Drogerja SCHAPSENSOHNA, Kraków, Plac Nowy. 7322kr

SPRZEDAMY korzystnie kamienice, wille, parcele, majątki ziemskie. Zgłoszenia kupna — sprzedaży bezpłatnie „MERKUR", Kraków, Dietla 59. — tel. 176.89. 7329kr

KOŁDRY poleca najtaniej — pracownia Scheina, — Kraków, Rynek gł. 11. — Przyjmuje do pokrycia stare. 7312kr

ZIOŁA lecznicze najświeższe 450 gatunków, poleca drogerja SCHAPSENSOHN Kraków, Plac Nowy. 7320kr

Kupno

KUPUJĘ sprzedaję nowe i używane MEBLE. — SINDEL, Mostowa 3 tel. 151-91 7313kr

NOSZONĄ garderobę kupuję, płacę dobrze. Goldberg, Gazowa 13 tel. 134-88. 4850g

KUPIĘ maszynę trykotarską Nr. 10/80 — Zgłoszenia pracownia trykotarska Stradom 11. 7310kr

KUPIĘ okazyjnie salonik w dobrym stanie. Zgłoszenia Berka Josel. 9. m. 8. 4805g

PRENUMERATA: w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji
z przesyłką pocztową . . . . miesięcz. „ 4.30 kwart. zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową . . „ „ 7.50 „ „ 22.50
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 16 słów.

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst 1.— Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie. Zł. 20. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświąt

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. Redaktor odpowiedzialny : Dr. Mojżesz Kaufer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7 pod zarządem Maksymiljana Feldmanna